

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 554

Poznań, wtorek dnia 1 grudnia 1931

Rok XXVI

Stanowisko Francji

Przemówienie, jakie p. Laval wygłosił w izbie deputowanych w dniu 26-go listopada, określiło w języku mocnym i jasnym stanowisko rządu francuskiego wobec wielkich zagadnień współczesnych. P. Laval nie jest mówcą. Nie sili się na efekty, które w parlamencie francuskim mają swoją tradycję. Mówi krótko, zwięźle, z dużą prostotą. Dzięki temu zyskuje ścisłość jego wystąpień.

Znaczenie jego ostatniej mowy polega na tem, że p. Laval w sposób bardzo stanowczy zakreślił ramy, w których będzie się poruszała jego polityka w najbliższym czasie. Wobec zbliżających się narad międzynarodowych nad sprawą odszkodowań, udzielił sobie i rządowi publicznie tak ścisłych instrukcji, że nie będą one mogły być porzucone w czasie obrad poufnych. Wobec nacisku, wywieranego na Francję ze wszystkich stron, p. Laval chciał jawnie zobowiązać się wobec swego kraju, by mieć siłę do odparcia ataków.

Stanowisko Francji zostało w ten sposób jasno zarysowane. Fakt ten jest doniosły, gdyż bez zgody Francji nie może dokonać się dzisiaj w świecie.

Mowa p. Laval'a dotyczyła oczywiście głównie stosunków niemieckich, a ściślej biorąc spraw reparacyjnych. Charakter odszkodowań jest dla p. Laval'a „święty”. A więc niema mowy o zrzeczeniu się przez Francję prawa do odszkodowań, czego domagają się Niemcy, korzystając z zamieszania kryzysowego.

Gospodarkę niemiecką ocenił p. Laval bardzo surowo. „Niemcy — mówił — zajęły takie stanowisko: najpierw spłacały dług pożyczkami, ulepszały swe fabryki pożyczkami, racjonalizowały swój przemysł pożyczkami, upiększały swe miasta pożyczkami, a gdy przyszedł termin płatności, ogłosiły niewypłacalność”. Krótka, ale dosadna charakterystyka ostawionej „gospodarki niemieckiej”.

Niemniej dzisiaj reklamują swoją nędzę i domagają się pomocy od Francji, choć jednocześnie rozwija się w Rzeszy hitlerizm, skierowany właśnie przeciw Francji. W krótkich słowach p. Laval stwierdził, że i Francja ma swoje kłopoty, a jej równowaga gospodarcza „nie upoważnia jej do roztrwonienia swoich zasobów i uprawiania tej opatrnościowej wspaniałomyślności, jakiej narody od nas oczekują”. „Spełniłmy swój obowiązek — mówił dalej. — Uznałmy wszystkie zobowiązania, wypływające z solidarności międzynarodowej. Ale są granice, których nie możemy przekroczyć”.

Jakie to są granice? Przedewszystkiem chodzi o powrót zaufania, a ten nastąpi pod warunkiem poszanowania „danego słowa i wymienionych podpisów”. Sprawa poszanowania traktatów nie została więc przez p. Laval'a pominięta.

A jeśli chodzi o odszkodowania p. Laval stawia sprawy w ten sposób:

Na froncie walk w Mandżurji

Rząd japoński protestuje przeciw ingerencji różnych komisji i ekspertów

Pekin, 1. 12. (PAT.) 600 bandytów przeszło wczoraj pod ochroną artylerji przez rzekę Liao i zajęło Niou Czang, jeden z ważniejszych portów.

Komitet „trzech” rozpatrywał wczoraj projekt rezolucji w sprawie zataragu japońsko-chińskiego. O godz. 4 popoł. zebrał się komitet „dwunastu” który obradował nad sprawą strefy neutralnej. Na pierwszy plan wysunęła się sprawa wytworzenia w okolicy Czin Czau, który jest punktem najczulszym rokowań, sytuacji, uchylającej możliwości komplikacji.

Jak wiadomo, Japończycy, po wycofaniu w kierunku Mukdenu swoich wojsk, które dotarły do Czin Czau, nalegają obecnie, aby wojska chińskie wycofały się również poza wielki mur chiński. Obecnie więc komitet „dwunastu” usiłuje uzyskać zgodę delegacji chińskiej na tę ostatnią propozycję.

Z drugiej strony jednak rząd japoński zaprotestował przeciw ukazaniu się na terenie działań wojennych

obserwatorów cudzoziemskich, co uważa za niepożądaną ingerencję osób trzecich do spraw wewnętrznych i upatruje w tem zamach na swoją suwerenność.

W ogłoszonym wczoraj wieczór liście min. Briand odrzuca podobną interpretację. Tem niemniej sytuacja jest w dalszym ciągu silnie napięta, zwłaszcza wobec otrzymania wiadomości, że Chiny wysłały 7 transportów świeżych wojsk do odcinków stanowiących strefę, którą zamierza się zneutralizować.

Moskwa, 1. 12. (PAT.) Korespondenci sowieccy donoszą z Szanghaju, że oddziały chińskiej armji czerwonej pod dowództwem Czu-De podchodzą do granicy prowincji Huan-Dun. Następowanie wojsk czerwonych wywołać miało panikę wśród zamożniejszych warstw ludności chińskiej. Przeciwko oddziałom tym wysłano z Kantonu 4 bataljony wojsk rządowych.

Zwolnienie red. Łukaczyńskiego

Święcie, 1. 12. (Tel. wł.) Wczoraj w południe o godz. 12 zwolnieni zostali z tutejszego więzienia red. Zbigniew Łukaczyński, kierownik okręgu połudn.-pomorskiego Obozu Wielkiej Polski oraz p. Leon Trykowski, kierownik placówki O. W. P. w Święcie.

Wymienionych aresztowano w czaj

sie zjazdu O. W. P. w Święcie w dniu 25 października b. r. i przetrzymano w więzieniu śledczym do dnia wczorajszego, t. j. ogółem 36 dni.

Tłumnie zgromadzeni pod więzieniem członkowie placówki święckiej O. W. P. oraz patriotyczna ludność Święcia zgromadziła zwolnionym niezwykle serdeczną owację.

Zwycięstwo hitlerowców w Turyngji

Berlin, 1. 12. (PAT.) W niedzielę odbyły się w Turyngji oraz prowincji saskiej wybory do izb rolniczych. W wyborach tych w Turyngji hitlerowcy uzyskali 1/3 ogólnej liczby mandatów, w Saksonji natomiast 2/3 wszystkich mandatów.

rowcy uzyskali 1/3 ogólnej liczby mandatów, w Saksonji natomiast 2/3 wszystkich mandatów.

1. Komitet, który na zasadzie planu Younga ma zbadać wypłacalność Niemiec, będzie mógł ustalić nie nowy „ostateczny” plan odszkodowań, ale tylko komi w ograniczony czas depresji gospodarczej.

2. Francja zgodzi się na ulgi w miarę i w stosunku do ulg, jakie sama otrzyma przy spłacie długów wojennych.

3. Francja nie zgadza się na zniesienie bezwarunkowej części odszkodowań.

4. Francja nie zgadza się na uznanie pierwszeństwa długów prywatnych Niemiec nad ich długami politycznymi (odszkodowaniami), choć komitet bazyjski, badając stan gospodarczy Niemiec, będzie mógł uwzględnić w swoich zestawieniach sprawę długów krótkoterminowych.

Tezy p. Laval'a są całkowicie sprzeczne z tezami niemieckimi. W prasie niemieckiej zapanowała konsternacja. Pisma nacjonalistyczne zagrały na rozpaczliwą nutę, oświadczając, że Francji nie pozostanie nic innego, jak chwycić się represyj w stosunku do Niemiec celem wyegzekwowania swoich pretensyj. „Niech Francuzi zajmą Nadrenię” — woła z egzaltacją między wierszami „Berliner Boersen Ztg.” — a my stawimy im opór”.

Nie lepiej jest w prasie angielsko-amerykańskiej, która wyraża poglądy

bankierów, posiadających „zamrożone” kapitały w Niemczech. „Jeżeli Francja nie dopomoże do załatwienia sprawy kredytów krótkoterminowych, Niemcy oficjalnie zbankrutują i Francja straci odszkodowania” — rozumuje „Times”. Jakież pismo amerykańskie, przeczytawszy mowę p. Laval'a, pocieszały się tem, że za trzy miesiące „już nie ludzie będą kierowali wypadkami, ale wypadki ludźmi”.

Tymczasem p. Laval powiedział tylko to, co czuje i myśli społeczeństwo francuskie. Rozwój sytuacji w świecie wzmógł we Francji ogromnie poczucie obrony własnego bezpieczeństwa i własnej pozycji. To, co się działo na paryskim kongresie rozbrojeniowym — a o czem donosiliśmy dziś rano w korespondencji z Paryża — jest wymowną ilustracją przeobrażeń, jakie następują we Francji. Społeczeństwo francuskie wciąż obawia się, by jego zasoby nie utonęły w ogólnym bankructwie światowym i by go nie rozbrojono w obliczu Niemiec Hitlera.

Za kilka miesięcy odbędą się we Francji wybory. W takich chwilach rząd więcej niż kiedykolwiek liczy się z opinią. Przemówienie p. Laval'a było też niewątpliwie wyrazem najszerzych kół i miało na celu usunięcie ich obaw. Opinia francuska oddziaływała już poważnie na zmianę stylu we francu-

skiej polityce zagranicznej. Zauważono, że p. Laval ani słowem nie wspominał o Lidze Narodów. A p. Briand wogóle nie przyszedł na posiedzenie izby, choć dotyczyło ono jego resortu. Następują wielkie zmiany w świecie. Czy zdaje sobie z nich sprawę polska polityka zagraniczna, która wciąż jeszcze tkwi w „solidarności międzynarodowej”?

W przededniu przyjazdu min. Marinkowicza

W dniu 2 grudnia przybywa do Warszawy kierownik jugosłowiańskiej polityki zagranicznej, minister Vojislav Marinkowicz, wypróbowany przyjaciel Polski, który czy to na terenie Ligi Narodów, czy też na innych konferencjach międzynarodowych popiera zawsze gorąco wnioski delegatów polskich. Przyjazd ministra Marinkowicza nie jest wyłącznie aktem kurtuazji, jest on podyktowany chęcią poznania kraju, połączonego więzami nierozwalnej przyjaźni z jego ojczyzną, kraju w którego interesach niejednokrotnie głos zabierał. Wizyta min. Marinkowicza stosunki przyjazne między obydwojema krajami jeszcze bardziej zacieśni.

Sympatje Jugosłowian dla Polski datują się oddawna. W drugiej połowie XVII wieku sukcesy oręża polskiego w walce przeciw otomańskiej inwazji odbiły się silnym echem na wszystkich ziemiach jugosłowiańskich. Najpotężniejsze dzieło wielkiego poety dubrownickiego Gundulicza, natchnione zostało temi polskimi zwycięstwami, które pierwsze zachwiały niezwyciężoną dotychczas potęgę turecką. Z drugiej strony literatura polska posiada sporo utworów, osnutych na historii walk serbskich o niepodległość, które pokrzepiały skołataną niewolą dusze polskie w dobie, gdy Serbia odzyskała już swą wolność.

W czasie wojny światowej obydwa państwa przeszły najcięższe koleje i były terenem najstraszniejszych walk, by wreszcie po ustaniu zamięci wojennej, która w Polsce trwała jeszcze o trzy lata dłużej — urzeczywistnić swoje zjednoczenie narodowe i niezależność państwową.

Niepodległość polityczna obu państw powstała w oparciu o te same traktaty międzynarodowe i ten względ stwarza trwałą podstawę dla naszej wspólnoty politycznej, którą wzmacniają jednakże słowiańskie pochodzenie i pokrewne języki, ułatwiające poznanie kultury, nauki i ludzi. Jugosławia i Polska są dziś ważnymi czynnikami w polityce międzynarodowej. Polityka ich jest polityką pokoju i międzynarodowego porozumienia.

Poza wspólnotą polityczną, czynnikiem łączącym oba kraje, podobną jest ich struktura gospodarcza, dlatego też występują one na terenie międzynarodowym zawsze solidarnie w obronie rolnictwa obu krajów. Z drugiej jednak strony, ta właśnie podobna struktura gospodarcza powoduje, że stosunki handlowe między bratnimi państwami nie układają się tak, jakbyśmy pragnęli. Może są temu winne także trudne warunki komunikacyjne i brak bezpośrednich granic, może też brak obustronnej znajomości potrzeb zaprzyjaźnionych krajów.

Miejmy jednak nadzieję, że po obecnej wizycie p. ministra Marinkowicza i po rozwinięciu szerszej akcji przez izby polsko-jugosłowiańskie w Białogrodzie, Zagrzebiu i Warszawie osiągniemy wspólnie i na tem polu dodatnie wyniki.

Causa Ossietzky

O tajemnicę lotnictwa niemieckiego — Właściwy sens wyroku lipskiego — O co chodzi Reichswehrze — Manifestacja, na której niema Niemców — „Republika umiera” — „Ostatnia kompania”

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Berlin, 30 listopada. Przeszło dwa lata temu ukazał się w tutejszym tygodniku „Die Weltbühne” artykuł Waltera Kreisera, wówczas zastępcy kierownika wydziału lotnictwa w Niemieckim Związku Komunikacyjnym, pod tytułem „Wichrowatości niemieckiego lotnictwa”. Autor zaczął w nim ostro — głównie z punktu widzenia budżetowego — niektóre pozycje, wskazując na związki cywilnej komunikacji lotniczej z „Reichswehrą” i dowodząc, że pozycje odnośnie figurować powinny raczej w etacie „Reichswehry”.

Redaktorowi „Weltbühne” von Ossietzky’emu i autorowi artykułu Kreisera prokuratura wytoczyła proces. Zakoczył on się ostatecznie dnia 23-go listopada w Lipsku skazaniem obu oskarżonych na półtora roku więzienia „za zdradę tajemnic wojskowych” na podstawie paragrafu 173 kodeksu karnego. Uzasadnienie wyroku odczytano na posiedzeniu tajnym „z powodu zagrożenia bezpieczeństwa państwowego”. Ani prasa więc, ani żaden mówca na publicznym zebraniu nie może, nawet gdyby otrzymał informacje o treści uzasadnienia, przytoczyć z niego jakichś szczegółów bez narażenia się na proces.

Sprawa ta wywołała ogromnie dużo wrzawy. Każdy bowiem, nawet najbardziej dobronaszny człowiek zapytać się musi: Cóż to za tajemnice kryje lotnictwo niemieckie, jeżeli artykuł o nich, opierający się zresztą na danych, które były rozstrząsane na komisji „Reichstagu” i przez państwowe organy kontroli finansowej — wywołał podobny proces i wyrok?

Wyrok ten posiada nietylko znaczenie jednorazowe dla rzeczy należące już do przeszłości. Celem jego jest najwyraźniej nie tyle ukaranie tego, co było, ale przede wszystkim chęć odstraszenia od publikacji tego rodzaju na przyszłość. Niemiecka prasa lewicowa ma niewątpliwie słuszną, twierdząc, że z prawnego punktu widzenia powinno było nastąpić uniewinnienie. Zwłaszcza nadomiar, że odnośny artykuł ukazał się przeszło dwa lata temu, zasądzenie dzisiaj jeszcze na tak ostrą karę nie miałoby w innym razie zupełnie sensu.

To też nie ulega wątpliwości, że skazanie Ossietzky’ego i Kreisera ma cele zapobiegawcze, że chodzi o zastraszenie tych wszystkich, którym w przyszłości mogłaby przyjść ochota pisać jakieś niewygodne i niedyskretne rewelacje. Nie ulega również wątpliwości, że koła wojskowe zrobiły wszystko, co mogły, ażeby do skazania doprowadzić. Potwierdza to przypuszczenia bardzo ciekawy artykuł, ogłoszony świeżo w „Deutsche Allgemeine Zeitung” przez ministra Reichswehry Groenera. Atakuje on w najostrejszych słowach „zorganizowane denuncjatorstwo” i na wstępie przypomina ustęp z mowy swojej, wygłoszonej w parlamencie Rzeszy przy obradach budżetowych dnia 19 marca r. b. „Nie waham się oświadczyć — powiedział wtedy — że uważam za potrzebne uchwalenie specjalnych ustaw przeciwko tym oszczercom państwowym, i że wniosłem je już w gabinecie Rzeszy”.

Widocznie tedy działalność bardzo nielicznych zresztą pacyfistów niemieckich jest ministerstwu „Reichswehry” w najwyższym stopniu nie na rękę, do tego stopnia, że nie zadawalnia się ono dotychczasowymi środkami prawnymi, żeby ją zwalczać, ale potrzebuje w szych, specjalnych ustaw. Chodzą tu słuchy, iż ogłoszone one zostaną niebawem w postaci specjalnej „Notverordnung”. I znowu spytacie się: musi każdy bezstronny obserwator: Czego „Reichswehra” się tak boi? Bo przecież, jeżeli owi pacyfiści kłamią, coż łatwiejszego, jak im to wykazać i skazać ich na publicznym posiedzeniu za oszczerstwo. Tymczasem skazuje się ich za zdradę militarną — przyznając temsamem, że pisali prawdę — i nadomiar uzasadnia wyrok na tajnym posiedzeniu.

Wyrok ten — a łącznie z nim znany wyrok wrocławski za „szpiegowanie” „Stahlhelmu” — nie jest dla Niemiec dobrym wstępem na mającą się zebrać konferencję rozbrojeniową.

Wywołał on w Niemczech wielką dyskusję. Prasa socjalistyczna i lewicowa zaatakowała go ostro, a pacyfistyczna „Liga für Menschenrechte” za-

powiedziała na ubiegły piątek wieczorem wielkie zebranie manifestacyjne, na którym mieli przemawiać między innymi skazani Ossietzky i Kreiser.

Być na zebraniu hitlerowców — o czym pisałem w jednej z ubiegłych korespondencji — a potem na zebraniu „pacyfistów”, to tak, jak gdyby ktoś skoczył z gorącego pieca do lodowatej wody. Poszedłem jednak na to zebranie, żeby zobaczyć, ilu i jakich pacyfistów liczą Niemcy.

Sala imienia Bacha (Bachsaal) na Lützowstrasse nie dosięga ani w przybliżeniu rozmiarów „Sportpalastu”, gdzie manifestowali hitlerowcy. Jest to normalna sala koncertowa, dość duża, ale nie obliczona oczywiście na wielkie tłumy. To też z góry inicjatorzy nie myśleli widocznie o zbyt przynajmniej napływie publiczności. Pomimo to sala była pełna. Rozglądając się po niej, znalazłem się jednak w prawdziwym kłopotcie. Długo czasu szukałem bowiem napróżno wśród publiczności — Niemców, prawdziwych, autentycznych Niemców.

Dali sobie chyba rendez-vous na tej sali wszyscy Żydzi Berlina. Wszędzie widniały charakterystyczne twarze, znane tak dobrze z Nalewek i Kazimierza. Dopiero po jakimś czasie zdołałem wyłowić wzrokiem jak rodzynek z ciasta tkwiące tu i owdzie twarze aryjskie. Było trochę socjalistów, i tych kilkunastu Niemców, którzy reprezentują ide-

owy pacyfizm niemiecki. Może to być przykre stwierdzenie, ale powiedzmy sobie otwarcie, że protestu przeciwko wyrokowi lipskiemu, zorganizowanego przez „Liga für Menschenrechte”, nie można uważać jako protestu narodu niemieckiego, ani nawet poważniejszej jego części. Gdyby na salę wpadli byli hitlerowcy i wyrzucili wszystkich Żydów, niewiele zostałoby publiczności.

Inny też był zupełnie charakter przemówień. Przedewszystkiem mówcy byli w dużej części również Żydami. Rozpoczął obrońca oskarżonych, dr Apfel, wywodami starannie zaokrąglonymi. Po nim zabierało głos coś siedmiu mówców. Treść była naogół minorowa. Wołano, że w Niemczech jak za dawnych czasów, wszystkim rządzi koła wojskowe. „Republika umiera” („liegt im Sterben”). „Kto wie, jak długo wogóle jeszcze będziemy mogli mówić publicznie?”. „Jesteśmy ostatnią kompanią — czy widział kto, żeby jedna kompania wstrzymała całą armję?”. Jeden z mówców komunikuje, że ministerstwo „Reichswehry” wytoczyło nowy proces redakcji „Weltbühne”.

W gruncie rzeczy był to obraz bezsilności — sprzeczny z obrazem, który można by sobie wytworzyć, czytając prasę demokratyczną, dość liczną i znaną jak np. „Berliner Tageblatt”, „B. Z. am Mittag”, „Vossische Zeitung” i im podobną.

Jako „kropkę nad i” dodajmy, że zapowiedziane przemowy Ossietzky’ego i Kreisera nie doszły do skutku — z powodu zakazu policji, wydanego zapewne na wyższe polecenie. Okazało się, że pacyfizm niemiecki jest słaby, bardzo słaby, — a przede wszystkim, że nie jest wcale niemiecki.

Jerzy Drobniak

Czyżby tylu polskich przestępców w Gdańsku?

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Gdańsk, 30 listopada. Dzienniki niemieckie publikują bardzo tendencyjne zestawienie przestępczości „Polaków” na terenie wolnego miasta Gdańska. Poszczególne dane zdają się niewątpliwie pochodzić z kancelarii senatu gdańskiego i prezydium policji. Całość ma zohydzić Polaków w świecie i wzbudzić litość dla wolnego miasta, które rzekomo jest narażone na najazd wielkiej ilości „mętów społecznych” z Polski i zupełnie bezbronne.

Według gdańskiej „statystyki” stwierdzono, że od roku 1925 do sierpnia r. b. 21 825 obywateli polskich popełniło na terenie Gdańska karalne czyny, co ma wynosić 15 proc. wszystkich przestępstw. W przestępczości cudzoziemców „Polacy” biorą udział w odsetku, wynoszącym 50,5 procent. Przeszło 4 000 „Polaków” oddano w ręce sądów. Z 1 704 kradzieży kieszonkowych przypada na „Polaków” 663, czyli okragie 39 procent. W dokonanych w Gdańsku rabunkach, wymuszeniach itd. „Polacy” partycypują z sumą 12,5 proc., i z 16,5 proc. w kradzieżach z włamaniem (1 059 osób). Powyższe cyfry urozmaicają anegdotki w rodzaju takiej, że pewien pastuch z Polski przeszedł na teren wolnego miasta Gdańska, tam podpalił stóg z niemiłocnym grochem, a ujęty podał za motyw czynu, że chce być zasądzony przez gdański sąd, ponieważ słyszał, że „w gdańskim więzieniu jest dobre jedzenie i miłe mieszkanie”.

„Zale” Gdańska na polską przestępczość winny być rozpatrywane z dwóch nietendancyjnych punktów widzenia: gdańskiego i polskiego.

Na teren wolnego miasta Gdańska obywatele polscy mogą się dostać tylko wówczas, jeżeli posiadają paszport lub wykaz osobisty. Gdańsk ma dostateczną ilość policji, żeby granica z Polską była należycie pilnowana. Z pewnością ilość przestępstw „polskich” obywateli na terenie Gdańska nie byłaby tak znaczna, gdyby Gdańsk nie był dobrowolnym azylem dla polskich dezertów, komunistów, szpiegów,

prowokatorów itd. Osobnicy tego pokroju przyjmowani są w Gdańsku z otwartą ręką i nikt ich nie pyta, czy papiery mają w porządku. Wystarczy, że w tej lub innej dziedzinie są wrogami Polski.

Ze strony polskiej zwrócić należy przede wszystkim na to uwagę, że Gdańsk ogniskuje w sobie interesy gospodarcze Polski i z tego tytułu odwieczny jest przez obywateli polskich często i licznie. W ostatnich latach przebywało na terenie wolnego miasta Gdańska rocznie przejazdem i na dłuższy pobyt około 100 000 obywateli polskich. W latach ubiegłych było ich jeszcze więcej. W ciągu siedmiu lat było w Gdańsku do jednego miliona Polaków, co wynosi 2 i pół razy tyle, wiele ludności liczy cały obszar wolnego miasta. Dalej liczne przykłady pouczają, że policja i sądy gdańskie wykazują nadzwyczajną gorliwość, jeżeli chodzi o ujęcie i zasądzenie Polaka. Ta okoliczność powoduje w dużym stopniu obciążenie polskiego rachunku w Gdańsku. Poza tem nawiasem dodać jeszcze można, że w dziedzinie kradzieży kieszonkowych, przypisywanych Polakom w 39 proc., mówić należy nie o Polakach, ale o polskich Żydach. Wreszcie podkreślenie największego udziału Polaków w przestępczości cudzoziemców tłumaczy się przede wszystkim tem, że Polacy stanowią przeważającą większość cudzoziemców, przebywających na terenie Gdańska. W wielu sklepach gdańskich nie można się rozmówić ani po francusku, ani po angielsku, ale po polsku można się dogadać w każdym sklepie.

Gdy się uwzględni wszystkie okoliczności, to nie trudno będzie stwierdzić, że przestępczość Polaków na terenie Gdańska nie odbiega od normalnej przestępczości ludności napływowej i przejezdnej, w dużym mieście portowym, i procentowo nie różni się z pewnością n. p. od przestępczości gdańszczan i Niemców na terenie Polski.

F o b.

zaciekli wrogowie Bülowa. Ci zaś, których były kanclerz w swoich wspomnieniach zmieszał z błotem, zaczepiając ich osobiście, zjednoczyli się i w zbiorowym dziele („Front wider Bülow”) odpłacają mu pięknem za nadobne. Widowisko godne, zaiste, bogów!

Przeciwko temu zgodnemu i zgrannemu chórowi odezwał się dotąd jeden tylko głos. Mianowicie archiwista berliński i historyk, Heinrich Otto Meisner, ogłosił w najnowszym, czterdziestym i czwartym tomie „Forschungen zur Brandenburgischen und Preussischen Geschichte” obszerną, 40-stronicową rozprawę o księciu Bülowie jako pamiętnikarzu i mężu stanu, biorąc go w obronę.

Meisner wykazuje, że aż do ogłoszenia wspomnień Bülow przez wszystkich prawie Niemców zgodnie był uznany za najwybitniejszego następcę Bismarcka na stanowisku kanclerza Rzeszy, że natomiast po wydaniu wspomnień stał się nagle w oczach Niemców zupełnym niedołęgą, że zatem pamiętnikarz — Bülow uśmiercił z kretelem męża stanu — Bülowa. Następnie usiłuje Meisner wykazać, że wspomnienia kanclerza bynajmniej nie są pozbawione wartości ani co do formy, ani co do treści. Pod względem formy wskazuje autor na zajmujący bardzo sposób pisania Bülowa a co do treści podkreśla przede wszystkim wysoką wartość jego charakterystyki cesarza Wilhelma II, jak wiadomo nawszkroś ujemnej.

Do tego dodać jeszcze należy, co podkreślono w recenzji, ogłoszonej w najnowszym zeszycie poznańskich „Roczników Historycznych” (adr.: Poznań, Góra Przemysłowa, Archiwum Państwowe), mianowicie nie zamierzone przez Bülowa bynajmniej wykazanie całej moralnej i umysłowej nicości tych przedwojennych niemieckich sfer kierowniczych, przez które Niemcy, mimo tak bitnej armji, jaką rozporządzały, doprowadzone zostały do katastrofy. Wszak trudno będzie zapewne znaleźć w całej światowej literaturze pamiętnikarskiej drugi równie potężny i wstrząsający obraz intrzygancich walk o władzę, o wpływy i o łaski cesarza, toczonych wszelką dozwoloną i niedozwoloną bronią, lizuniństwem bezgranicznym, strzelaniem z za plotą, oszczerstwem itd.: obraz, jaki nam ukazuje właśnie Bülow.

Przechodząc do omówienia zalet i braków Bülowa jako męża stanu, Meisner przypisuje mu wielką zręczność w obchodzeniu się z nieobliczalnym cesarzem, ale zarzuca mu też mniej schlebiana swemu panu. W zakresie polityki zagranicznej ostrzega przed stosowaniem miary współczesnej do decyzji Bülowa, powziętych na przełomie wieku XIX i XX w sprawie sojuszu z Anglią. Wykazuje, że Bülow bynajmniej się nie mylił, nie wierząc w możliwość zawarcia stałego przymierza z Anglią, że jednakże mylił się, odmawiając wszelkiej dla Niemiec wartości porozumieniem częściowym z tem mocarstwem. Usprawiedliwia nawet niedojście do porozumienia z Rosją, z którą przecież potrafiła się porozumieć w r. 1907 Anglia; zdaniem jego ostatnia dobiegła przed jej metę dlatego, iż w przeciwnieństwie do Niemiec nie potrzebowała dźwigać ciężaru w postaci nieprzejednanej nieprzyjaźni Francji.

Dowód wielkiego rozumu u Bülowa widzi Meisner w tem, że już w r. 1908 radził zwolnić tempo zbrojeń morskich, aby jednak dojść do porozumienia z Anglią, ale gani jego politykę w sprawie Marokka. Chwali natomiast jego bezwzględne oddanie się Austro-Węgrom i podtrzymywanie prestiżu tego rozpadającego się mocarstwa.

Co do winy wywołania wojny roku 1914 Meisner rozdziela ją równomiernie pomiędzy wszystkie zainteresowane państwa. Konieczność dziełowa i niedołęstwo mężów stanu — oto odpowiedź na pytanie, kto w r. 1914 świat podpalił. Niezwykła to u historyka pruskiego opinia, jeżeli się zważy, że dziś już i w Anglii i Ameryce uwalnia się Niemcy w tej sprawie zupełnie od winy i kary.

A. Wojtkowski.

Sprawca zamachów na pociąg

Budapeszt, 1. 12. (Tel. wł.). — Tutejsza prasa podaje wiadomość, że zdaniem lekarzy — psychiatrów tutejszego sądu Sylwester Matuschka, sprawca głośnych zamachów na pociąg, jest człowiekiem normalnym i w całej pełni za swe czyny odpowiedzialnym.

Obrona kanclerza Bülowa

W miesiącach letnich roku bieżącego „Kurjer Poznański” zdawał czytelnikom swoim szczegółowo sprawę z ogromnego poruszenia w Niemczech, wywołanego przez ogłoszenie drukiem czterotomowych wspomnień Bülowa. Wiadomo, że w Niemczech potępiono jednomyślnie wspomnienia nietylko

za to, że winę wywołania wojny powszechnej przypisywały nieudolności dyplomacji niemieckiej, ale i samego Bülowa, odmawiając mu, jako kanclerzowi, wszelkich zasług. „Rzucicie niegodziwca wilkom na pożarcie” („Werft das Scheusal in die Wolfschlucht”), domagają się dziś jeszcze

Nowootwarta

Ekspozytura Oddziału P. K. O.

w Poznaniu, plac Wolności 2

Przyjmuje

Wpłaty na książeczki oszczędnościowe zwyczajne, począwszy od 1 złotego,

Wpłaty na książeczki oszczędnościowe premjowane,

Wpłaty na rachunki czekowe,

Ubezpieczenia na życie bez badania lekarskiego.

Dokonywuje

Doraźnych wypłat z książeczek oszczędnościowych, Wypłat czekowych,

Przyjmuje

zgłoszenia przystąpienia do obrotu czekowego,

Wydaje

nowe książeczki oszczędnościowe

P. K. O. jest największą instytucją oszczędnościową w Polsce i jedną z największych w Europie.

Niebezpieczeństwo żydowskie w zwierciadle historii Żydów

Byłoby nieprzebaczalnym grzechem, gdyby krew i śmierć śp. studenta Wacławskiego poszła na marne i nie posłużyła nam za bodziec do walki z niebezpieczeństwem żydowskim. A niebezpieczeństwo to jest groźne.

Według danych tajnego sjonizmu. Salomon i inni mędrcy na 929 lat przed narodzeniem Chrystusa obmyśliли plan pokojowego opanowania całego świata. Droga ku temu ma prowadzić przez rozstrój i ruinę ekonomiczną narodów oraz zepsucie ich moralne. Tym sposobem bogactwa zrujnowanych państw mają przejść w ręce żydowskie, czyniąc tem narody zależnymi od Żydów, to jest ich niewolnikami.

W 1886 roku ks. Józef Leman, nawrócony Żyd, pisał, że istnieje piekielny plan, mający na celu rozbicie za jednym zamachem społeczeństwa chrześcijańskiego. Dla tego celu organizacja żydowska opanowała ster w masonerii i we wszystkich organizacjach rewolucyjnych.

Zresztą sposób działania Żydów dla opanowania światem nie jest nowy. Od pierwszych momentów historii starożytnej widzimy, że Żydzi dla rozsądnia państw obcych szczerzą w nich demoralizację, zapomocą lichwy i spekulacji przelewają ich złoto w swoje kieszenie, rujnując je ekonomicznie. Salomon i inni ujęli tylko ten sposób działania w opracowany plan teoretyczny.

By uświadomić sobie lepiej ducha i myśli żydowskiego narodu oraz trafnie ocenić jego dążenia i zamiary, przejrzyjmy, choćby w skróceniu, historię Żydów.

Żydzi byli szczepem, który żył w Arabii z rabunku i dochodów od swych trzód. Stamtąd pod wodzą Abrahama Żydzi skierowali się ku Mezopotamji. Stary testament nie podaje, co zmusiło Żydów do opuszczenia ojczyzny, ale jest rzeczą jasną, że przyczyną była chęć poprawienia swego bytu. W Mezopotamji siedzieli Żydzi niedługo, bo przynęciła ich bogata i żyzna kraina Kanaan

Tutaj potrafili tak wyzyskać wojny domowe i zaburzenia, że wkrótce bogactwa kraju znalazły się w ich ręku. poczem Abraham i jego plemię skierowali się do Egiptu, który służył dawną bogactwami. Żydzi tłumaczą tę wędrówkę głodem, który wówczas niby srożył się w Kanaan. (Do tego i następnych faktów por. „Genesis“.) Lecz wydaje się, że ten głód w rzeczywistości był jedynie przynętą, które Żydzi chcieli ugasić u źródeł skarbów Faraona.

I rzeczywiście wystarczył im krótki pobyt w Egipcie, by zagarnąć wielkie ilości złota, srebra i bydła. Ta zachłanność oburzyła Egipcjan, i Faraon wypędził Żydów. Z tem większą wściekłością powrócili Żydzi do Kanaan, gdzie stali się bogatymi i możnymi kosztem krajowców.

Po śmierci Abrahama jego dzieło prowadził dalej Izaak. Wkrótce jednak w Kanaan nie było co sobie przywłaszczać i Żydzi poszli do kraju Filistynów. To wtargnięcie do nowego państwa objaśniają Żydzi znowu głodem, który jakoby nastał w Kanaan. Król Filistynów Abimelach przyjął ich, jak przyjaciół, ale już w krótkim czasie był zmuszony tych nowych przyjaciół wypędzić. bowiem Żydzi potrafili bogactwa Filistynów przelać do swych skrzyń, a rozjadrzeni krajowcy chcieli wszystkich Żydów wymordować. Zresztą król Abimelach, wypędzając ich, powiedział otwarcie: „Wyscie możniejsi od nas...”

Godną uwagi jest taktyka stosowana przez Żydów, gdy bywali zmuszeni do opuszczenia zajętego przez siebie kraju. Zawsze starali się oni przedstawić siebie jako niewinnie prześladowanych, ale to nie przeszkadzało im uwolnić z sobą bogactw, zdobytych wyzyskiem. Polityka ta i w dzisiejszych czasach jest zawsze stosowana przez Żydów.

Drugą rzeczą godną uwagi jest to, że Żydzi owej epoki używali oręża dla zawojowania pożądanego kraju, a ulubioną ich bronią była przebiegłość, lichwa i demoralizacja, przy których pomocy

opanowywali ekonomicznie inne narody.

Po wypędzeniu z kraju Filistynów postanowili Żydzi usadowić się w Egipcie, co im się powiodło i gdzie udało się im nie tylko zbożać się kosztem krajowców, ale nawet dzięki Józefowi opanować i władzę najwyższą. Wyniesienie Józefa na wicekróla dało możność Żydom bezkarnie wyzyskiwać Egipcjan, co w rezultacie wywołało taką nienawiść krajowców, że Faraon był zmuszony zgodzić się na wygnanie Żydów. Lecz sprawa ta nie była rzeczą prostą, bo wygnanie Żydów, którzy skupili w swym ręku bogactwa Egiptu, pociągnąć mogło za sobą bankructwo państwa. Rząd miał się nad czem namyślać: czy wypuścić Żydów z nagrabionymi skarbami, czy też użyć innego jakiegoś sposobu. Tymczasem Żydzi cichaczem zebrali wszystkie swoje skarby i uciekli z Egiptu szukać nowej ofiary.

Z powyższego widać już w działaniach Żydów system ciągły, obmyślany. Wszędzie zastosowanie jego powoduje jednakowe wyniki: bogacenie się w szybkim tempie Żydów kosztem krajowców. Abraham, jak widzimy, użył pierwszy tego sposobu — finansowego opanowania — obcego narodu. Izaak i Jakób tylko kontynuowali i ulepszały ten system. Abraham i jego plemię, nim ruszyli do Mezopotamji, ułożyli już plan, który odpowiadał ich naturalnym skłonnościom i uzdolnieniom. Plan ten polegał na zagarnięciu złota i ruchomych bogactw kraju, obranego na ofiarę, pozostawiając mieszkańcom życie i dobra nieruchome. „Jeżeli weźmiemy — mówili Żydzi — złoto i owoce ich pracy, to możemy pozostawić im pola i winnice. Uda się nam to przywłaszczenie, wtedy staniami się panami, a oni niewolnikami”.

Zasadą Żydów jest zasada interesu, dla której urzeczywistnienia każdy środek jest godziwy. Interes zaś ten polega na tem, by wyzyskać wszelkie środki materialne państwa i skoncentrować je w swym ręku, operując taką bronią jak chytrość, przebiegłość, lichwa, demoralizacja i t. p.

W czasie wędrówki plemienia żydowskiego do ziemi obiecanej, Mojżesz i inni wodzowie ludu, widząc, że ich naród tak się spodził, że całkowicie oddał

się włóczęgostwu i wyzyskowi, chcieli skierować go na tory szlachetniejsze na tory wyrzeczenia się zasady interesu. Naturalnie nie obešlo się przytem bez walki ze stronnikami dawnej idei, ale przedstawiciele nowych zasad zwyciężyli i po wytepieniu stronników dawnej zasady (wraz ze złotym cielcem, tym symbolem bożka lichwy) postanowili założyć własne państwo, co pociągnęło za sobą opanowanie przez Żydów Kanaan i założenie państwa judajskiego, ale już siłą oręża.

Lecz dawna idea nie została całkiem wykorzeniona, lecz kielkowała w narodzie, bo, jak się okazuje, już Salomon ułożył z mędrcami żydowskimi plan pokojowego podboju świata na podstawie zasady interesu za pomocą przebiegłości, chytrości i wyzysku. Plan ten pozostawał tajnym.

Z upadkiem jednak królestwa Judy zaczęli Żydzi jawnie nawracać do zasad Abrahama, Izaaka i Jakóba.

Zwolennicy tych zasad twierdzili, że jeśli proroctwa mają się spełnić i dać Żydom panowanie nad światem, będzie to nie wynikiem użycia oręża, ale zastosowania zasady interesu, jako środka zwojowania.

„Co nam pomoże posiadanie własnego królestwa, twierdz i wojsk, które w jednej chwili może zburzyć pierwszy napad, a nas uczynić niewolnikami? Nasze bogactwa — to nasza pożywka. Nie powinny być one skupione w jednym punkcie, ale muszą być wszędzie i nigdzie, żeby naszym wrogom nie mogły się dostać jako zdobycz. Żaden kraj, żadne królestwo nie powinno być naszą własnością, lecz my powinniśmy dążyć do przywłaszczenia bogactw wszystkich państw i krajów. Nie z pomocą zasady Mojżesza, lecz z pomocą zasad wskazanych przez Abrahama spełnią się proroctwa, obiecujące nam, synom Izraela, zwojowanie świata”.

Walka o te zasady podzieliła naród żydowski na dwie partje. W następstwie tych walk jedni ciśleli się do kosmopolitycznego wychodźstwa, drudzy skupili się około Sionu, widomego centrum ich narodowości. Czasowo znowu zwyciężyła idea interesu. To było powodem wychodźstwa znanego w historii pod nazwą „niewoli babilońskiej”. Niewola ta była faktycznie nową wojną, podjętą przez Żydów, by zwalczyć swych zwycięzców zapomocą przebiegłości i wyzysku. Żydzi, pobici na terenie polityki i na placu boju, chcieli się odszkodować przez złupienie Asyryjczyków. Przybywszy do Asyrii, przywłaszczyli sobie Żydzi w krótkim czasie bogactwa ludności i nawet dorwali się do władzy administracyjnej i państwowej. Powodzenie to było wynikiem intryg Esterki i Mordochaja, którzy opłacali sędziwego króla Ahaswera, używali go za parawan, a ster rządu chwycili we własne ręce.

Ale stanowczy kierunek kosmopolityczny nadało Żydom zwojowanie Judei przez Rzymian. Teraz wcisnęli się Żydzi do wszystkich prowincji państwa rzymskiego. Ich pasorzyńcza działalność ściągnęła na nich ogólną nienawiść Rzymian i innych ludów. Gdy nienawiść ta dosięgła zenitu, postanowili Rzymianie zniszczyć główne gniazdo narodu, który stał się dla wszystkich prawdziwą plagą.

Tytus, wódz rzymski, miał zburzyć Jerozolimę jako główną podstawę działań żydowskich. Ale przedsięwzięcie to chybiło celu, bo Jerozolima przestała być już dawno ogniskiem ruchu żydowskiego. Ona i inne twierdze Judei nie miały już żadnego znaczenia dla zdobywczych planów Żydów, którzy prowadzili teraz znowu walkę nie orężem, lecz intrygą, przebiegłością i wyzyskiem. Podstawą operacyjną była nie Jerozolima, lecz zasada interesu. Tego Rzymianie nie rozumieli, dlatego nie mogli zwalczyć Żydów, a zburzeniem Jerozolimy usunęli ostatnią przeszkodę, stojącą Żydom na drodze do kosmopolityzmu.

Od tej chwili naród izraelski wyrzekł się na zawsze swojej ojczyzny i podań mojszowych i rozpoczął dzieło zwojowania świata za pomocą przebiegłości i wyzysku. Nie surowa przemoc była przyczyną rozproszenia Żydów. Rozproszenie to było dobrowolne.

Dzierżykraj - Stokalski, generał w st. sp.

Świątokradztwa w okolicy Łodzi.

Łódź, 1. 12. (Tel. wł.). Donosiliśmy już o świątokradztwach w okolicach Łodzi. Świeżo znowu wiadomo się do kościoła parafjalnego w Konstantynowie obok Łodzi, gdzie skradziono z tabernakulum dwie puszki z hostjami i rozbito skarbonkę z ofiarami. (w)

Szczegóły wczorajszych zeznań w procesie więźniów brzeskich

Rozprawa wczorajsza — jak już donosiliśmy — zaczęła się od zeznań p. Leśniewskiego, b. zarządzającego hotelu

Wojewoda Kirst i starosta Zarzycki

Adw. Benkiel: Czy zna pan list otwarty do wojewody białostockiego, Kirsta?

— Tak. Był to list w tonie łagodnym i zawierał zarzuty co do niewłaściwego zachowania się wojewody i jego nieprawnych zarządzeń.

— Jaki ten list miał skutek?

— W parę dni potem woj. Kirst nie chciał przyjąć delegacji, w której był wraz z p. Dubois. P. Kirst zabiegał o łaski P. P. S., ale później ten stosunek nagle się zmienił i zaczęły się prześladowania, nie liczące się z przyzwyczajeniami, przyczem szczególnie skierowane przeciw p. Dubois. Przyczyna wrogiego stosunku leży w tem, że gdy na jednym z wieców policjant poturbował jednego z uczestników, pos. Dubois zwrócił się ze skargą do komendanta policji, p. Charlemagne. Komendant obiecał przeprowadzić dochodzenie. O fakcie pobytu zamieszczono wzmiankę o pobiciu w „Robotniku”. Woj. Kirst nadesłał sprostowanie urzędowe, zaprzeczające temu faktowi. „Robotnik” sprostowanie to nazwał wręcz kłamstwem. Niechcąc woj. Kirsta do p. Dubois pochodzić mogła stąd także, że p. Dubois złożył skargę na starostę z Ostrowi, Zarzyckiego, przyczem w skarżce tej były wyrazy natury kryminalnej, pośrednio godzące w woj. Kirsta, który mógł być odpowiedzialny za nadzór. Zarzuty te stwierdziła specjalna komisja wojewódzka a p. Kirst rezultat

Związku Zawodowego Kolejarzy w Warszawie.

dochodzeń przetrzymał 4 miesiące w biurku i dopiero wojewoda Kościłkowski „starostę przegnał”. Wojewoda Kirst mścił się za to wszystko i mogłem się przekonać, z jaką zawziętością umiał on przeprowadzać to, co w Rosji bolszewickiej nazywa się „likwidacją” ludzi.

Adw. Benkiel: Czy starosta Zarzycki, to jest ten sam, który stawiał pomniki marsz. Piłsudskiemu?

— Tak. Starosta Zarzycki, chcąc pokryć swoje nadużycia w 13 gminach, ustawił pomniki.

— Czy i pana dotknęła zemsta wojewody Kirsta?

— Nietylko mnie, ale całą moją rodzinę. Zawieszono mnie w urzędowaniu i powierzono prowadzić pracę do czasu mianowania komisarza, grożono wytoczeniem sprawy kryminalnej i później wytoczono sprawę, stawiając 40 zarzutów, a m. in. i taki, że jestem dezertorem z wojska polskiego. Na rozprawie okazałem moją książeczkę wojskową, która stwierdza, iż dwa razy zostałem odznaczony za waleczność. Część zarzutów umorzył sędzia śledczy, z reszty oczyścił mnie sąd wyrokiem uniewinniającym, przyczem stwierdzone zostało, że część świadków była zmuszona lub namawiana do zeznań przeciwko mnie.

Dalsze zeznania świadków dotyczące sprawy Lendzion—Mastek już referowaliśmy.

Łokietek a Sieczka

Karol Maksamín, b. prezes Związku Transportowców, opowiada o terrorze, stosowanym przez bojówki B. B. S. wobec członków Związku Transportowców. Terror rozpoczął się w r. 1928. Oslawiony Łokietek w towarzystwie Franciszka Sieczki i innych szumowin doprowadził do krwawych rozpraw. Łokietek brał udział w sądach złodziejskich (dintojra) i zorganizował strajk żegludowców. „Nie było podstaw do tego strajku i przeciwstawiliśmy się mu. Wtedy na naszych ludzi na statkach napadła bojówka Sieczki, zatelefonowaliśmy po policję, a ta spokojnie patrzyła na

to, jak naszych ludzi odpędzano od pracy rewolwerami”. Sam świadek był dwukrotnie ofiarą zamachów. Interwencja policji skutku nie odniosła. Świadek w obawie o swe życie musiał się przeprowadzić do centrum miasta.

Świadek następnie mówi o stosunkach Związku z międzynarodówką w Amsterdamie oraz o opinii, jaką dla Polski ustala zagranicą obecny system rządów. Świadek musiał występować w obronie narodu polskiego, bo sądzono, że godzi się on na nazwę „narodu idiotów”. Szczególnie złe wrażenie zagranicą zrobiły wypadki brzeskie.

Z zeznań b. posła Kwapińskiego

Adw. Rudziński: Pan miał kiedy sprawę z art. 129?

— Tak, zakończoną zupełnym uniewinnieniem.

— Jakiego okresu dotyczyło przemówienie w Olskuszu, o które był pan oskarżony?

— Było to w okresie najścia oficerów na Sejm...

— Czy imputowano panu, że pan organizuje marsz robotników rolnych na miasta?

— Tak. Ktoś sobie uroił jakieś marsze. Ja bym chciał widzieć takiego mocarza, co by zdołał ściągnąć chłopów do miast. Jeżeli sąd zanalizuje ten zarzut, to odrzuci go jako fantazję mało inteligentnego policjanta.

Adw. Rudziński: Pan w swych zeznaniach rzucił słowa „ideologia marsz. Piłsudskiego”. Co to jest?

— Gdyby ja to teraz wiedział (wzrusza ramionami). Nie wiem.

A. Piasecki S. A.

z czystego kakao i cukru
sporządzone Czekolady deserowe

nr 7088

Projekt ustawy o aktach stanu cywilnego

(KAP). Ukazał się w druku nakładem komisji kodyfikacyjnej projekt ustawy o aktach stanu cywilnego. Potrzeba jednolitej ustawy dla całego państwa nie ulega wątpliwości. Ustawa ta jednak, jak zresztą i każda inna, powinna się liczyć z warunkami życia polskiego, nie stwarzać dla ludności trudności biurokratycznych, nie nakładać na nią nowych ciężarów podatkowych i nie etatyzować zwłaszcza życia rodzinnego.

Niestety, mamy już smutne doświadczenia z projektami ustaw, które wychodzą z komisji kodyfikacyjnej. Kiedy na Zachodzie, jak np. we Włoszech i Szwajcarii komisje powołane do kodyfikacji czy nowelizacji ustaw państwowych odznaczają się ogromną ostrożnością i umiarem przy projektowaniu nowych przepisów prawnych, szanując tradycję i licząc się z warunkami, wśród których żyje miejscowa ludność, nasza komisja kodyfikacyjna stwarza formalną rewolucję w dziedzinie dotychczasowego prawodawstwa, jak to ma np. miejsce z projektem ustawy małżeńskiej, a ostatnio z projektem ustawy o aktach stanu cywilnego. W odróżnieniu od

stosunków zachodnich dziwnie się u nas role rozłożyły: społeczeństwo musi się bronić przed radykalizmem komisji kodyfikacyjnej.

Projekt ustawy o aktach stanu cywilnego w stosunku do Kościoła katolickiego owiany jest tym samym duchem, co i poprzednie projekty. Jest on organicznie związany z projektem prawa małżeńskiego, potępionym zarówno przez episkopat, jak i przez społeczeństwo katolickie naszego kraju. Jedną przecież z głównych czynności urzędników stanu cywilnego według projektu ma być udzielanie „ślubów” cywilnych.

Zaraz na wstępie uderza przepis artykułu 5 projektu:

„Obowiązki urzędnika stanu cywilnego lub jego zastępcy oraz obowiązki nadzoru nad urzędami stanu cywilnego może pełnić jedynie osoba świecka, nie zajmująca stanowiska w hierarchii kościelnej”.

A dalej:

„Sprawowanie czynności urzędnika stanu cywilnego może być łączone z urzędem państwowym, z urzędem samorządowym lub z wykonaniem innego zawodu” (art. 14). „Naczelnicy gmin, urzędnicy ma-

OSTRZEŻENIE

Do naszej wiadomości doszło, że konkurencja w celu podkopania zaufania do naszego przedsiębiorstwa i osiągnięcia dla siebie korzyści materialnej, rozpowszechnia fałszywe wiadomości o działalności naszej firmy w związku z wydalaniem z Polski zatrudnionych u nas dwóch kierowników technicznych, chcąc w ten sposób szkodzić naszemu dobremu imieniu.

Niniejszem ostrzegamy, że w razie dalszego rozpowszechniania podobnych fałszywych pogłosek, wystąpimy niezwłocznie przeciwko winnym z całą surowością prawa.

Przemysł Chemiczny „ATRA” Sp. Akc.
w Toruniu.

nr 7287

gistratów, starostw, pisarzy gminni, nauczyciele szkół powszechnych oraz urzędnicy policyjni nie mogą się wyświadczyć od przyjęcia obowiązków urzędnika stanu cywilnego lub jego zastępcy” (art. 15).

Jak widzimy z powyższego, urzędnikiem stanu cywilnego może być każdy wójt, pisarz gminny, urzędnik policyjny, a nawet urząd ten może być połączony z wykonywaniem innego zawodu, t. j. może nim być kupiec, rzemieślnik, rolnik, robotnik, bez względu na cenzus wykształcenia. Prawa wyjątkowe zastosowywała komisja kodyfikacyjna jedynie do duchownych wszelkich wyznań oraz osób świeckich, „zajmujących stanowiska w hierarchii kościelnej”, które nie mogą być urzędnikami stanu cywilnego. O jakie osoby świeckie w „hierarchii kościelnej” chodzi, projekt ustawy nie mówi. Nie doty-

czy to ma się rozumieć kościoła katolickiego, który niema tego rodzaju hierarchii.

Trudno nam zrozumieć motywy, dla których komisja kodyfikacyjna wyłączyła duchowieństwo katolickie z pod prawa sprawowania stanowiska urzędnika stanu cywilnego gdyż jeszcze nie zostało opracowane uzasadnienie projektu powyższej ustawy. Z nowszych kodeksów jedynie soczewicki w szeregu ustaw przewiduje pewne ograniczenia w stosunku do duchowieństwa. Czyżby i pod tym względem polska komisja kodyfikacyjna szła za wzorami, zapożyczone od naszego sąsiada ze wschodu? Czyżby, sądząc już z kilku projektów ustaw, komisja kodyfikacyjna była wykładnikiem pewnych czynników, dążących do walki z religią i z Kościołem katolickim? C. d. n.

Bojkot Żydów i łowy na uczniów

Korespondent „Głosu Lubelskiego” donosi, że w Białej Podlaskiej, uczniowie i uczennice miejscowych gimnazjów postanowili bojkotować swych „kolegów”-Żydów. Ten fakt, nie połączony bynajmniej z żadnymi demonstracjami, zdenerwował ogół miejscowego żydostwa, które potraktowało go jako zapowiedź pogromu i t. p.

Do podniecenia nastrojów pomogły też władze administracji ogólnej i bezpieczeństwa. W szczególności szef pow. policji państwowej p. komisarz M. Martini. Chcąc widocznie okazać wobec władz wojewódzkich swą nadzwyczajną energję w „stłumieniu antyżydowskich ekscesów”, obawiał się całe miasto policją i rozpoczął wielkie „łowy”. Chwymano Bogu ducha winnych, pojedynczo nawet ukazujących się uczniów gimnazjalnych, legitymowano ich bez podania powodów, a nawet szukano pod płaszczykami „rzeczowych dowodów” przestępstwa w postaci... „zielonych wstążeczek”.

Najbardziej „znojną pracę” miały organy bezpieczeństwa w dniu 18 b. m. kiedy to rozpraszali spacerujące w parku zamkowym grupy uczennic i uczniów. Ponieważ jednak „sprawców zaburzeń” nie znaleziono, władze wzięły się do miejscowych studentów Polaków.

Charakterystyczny był wypadek, gdy policja trzech, spokojnie idących chodnikiem studentów: pp. Sucharskiego, Przeorskiego i Łochtina, zabrała na posterunek pod pozorem, że „pan komendant chciałby się z panami widzieć”. Oczywiście, że „pana komendanta” nie zobaczyli, ale przesiadzieli pod przymusem przez trzy godziny (od 6 do 9 wieczorem) w

komisariacie, a wkońcu zanotowano ich nazwiska i wspaniałomyślnie zwolniono. Jednego z nich, mianowicie, p. Łochtina, tego samego dnia mniej więcej 10 minut przed zatrzymaniem całej trójki „proszono” do tego samego posterunku i po zanotowaniu jego nazwiska, nie podając powodów zatrzymania, uwolniono. Wystarczy widocznie być studentem Polakiem, aby być podejrzanym o urojone przestępstwa.

Prorzadowy „I. K. C. donosi, że na ulicach Krzemieńca wybuchła sprzeczka pomiędzy uczniami miejscowej szkoły rolniczej i grupą młodych Żydów. Jeden z handlarzy Żydów został lekko poturbowany. W krótkim czasie tłum Żydów napadł studentów Polaków, raniąc poważnie ucznia szkoły rolniczej Zygmunta Wrone, którego odwieziono do szpitala. Drugi uczeń tej szkoły, Stanisław Kaczorowski, leży pobity, pozostaje w domowym leżeniu. Wiadomość o tem spowodowała odruchową demonstrację, którą zlikwidowała policja.

Echa aresztowań przedwyborczych

Inowrocław, 29 listopada. W okresie przedwyborczym po jednym z wieców Stron. Narodowego został aresztowany b. redaktor naczelny „Dziennika Kujawskiego” w Inowrocławiu, p. Stan. Cieślak. Oskarżono go z polecenia starosty grodzkiego z art. 131, przetrzymano dwa dni w areszcie i dopiero wtedy po przesłuchaniu u sędziego śledczego zwolniono.

Na rozprawie przed sądem tutejszym prokurator domagał się kary dwutygodniowego więzienia, obrońca zaś mec. Przybyszewski wniósł o całkowite uwolnienie oskarżonego, w przemówieniu jego bowiem nie było wcale zohydowania urzędów państwowych, a jedynie krytyka rządzenia.

Sąd przychylił się do wywodów obrońcy, zasądając go jednak za „gruby wybryk” na 50 zł grzywny. Zasądzony wniósł apelację od wyroku.

Beck w Paryżu.

Warszawa, 1. 12. (Tel. wł.) — Wiceminister spraw zagranicznych Beck wyjechał w sprawach urzędowych do Paryża, skąd następnie uda się na 10-dniowy urlop wypoczynkowy.

Witamin, więcej witamin dzieciom!!
Czy wiecie matki, że krzywicę, słabość i rozmięczenie kości, ogólny niedorozwój powoduje brak witamin? Czy wiecie o tem, że dla pełnego rozwoju kregostępu należy organizmowi dostarczyć soli wapniowych i fosforowych?

Wybitne własności lecznicze tranu, są Wam chyba znane. Stosowały go już przecież Wasze prababki. Niechętnie go jednak przyjmowałyście z powodu niedobrego smaku. Wiedząc więc, że istnieje lek, który zawiera witaminy sole wapniowe i fosforowe, oraz najczystszy tran, który jest przytem tak smaczny, że dzieci z radością go przyjmują. Jest to **Emulsja tranowa „Erbe”**. Jeśli więc dbacie o zdrowie i rozwój swych dzieciątek, nie zwlekajcie ani dnia i załadujcie w najbliższej aptece lub drogerji, Emulsji Tranowej „Erbe”
Pw 8 649-39 201

Proces przeciw posłom „Centrolewu“

32. dzień rozprawy

Warszawa, 1. 12. (Tel. wł.) — Na dzisiejszym posiedzeniu sądowym zeznawali przedstawiciele N. P. R., mianowicie członek tego stronnictwa prof. Kulczycki, poseł Jankowski, poseł Chądzyński. Prof. Kulczycki, który był prezesem rady naczelnej N. P. R., charakteryzuje stanowisko, jakie ta partja zajmowała w stosunku do „sanacji“. Było to stanowisko wy-

czekujące, które następnie przeszło w stan opozycji.

Sekretarz generalny Związku Stowarzyszeń Sportowych dr. Michałowicz omawiał kursy, które te stowarzyszenia sportowe urządziły pod egidą przysposobienia wojskowego. Nie były to żadne kursy instruktorskie dla kadr milicji, ale były to kursy par excellence wychowania fizycznego i wojskowego. (w)

Silne mrozy w całej Polsce

Zatoki Bałtyku zamarły

Warszawa, 1. 12. (Tel. wł.) — Dzisiaj z rana w całej Polsce wzrosły silnie mrozy. W Tarnopolu i Zakopanem mróz dochodził do — 16, w Krakowie i Warszawie do — 20. (w)

Gdynia, 1. 12. (Tel. wł.) Wskutek silnych mrozów zamarła już północna część zatoki puckiej. Łódź zagraża dostępowi do Redy, Pucka, Kuźnicy i Jastarni. Kutry rybackie z Kuźnicy i Jastarni w liczbie 40 schroniły się do portu w Helu.

Najniższa temperatura w ciągu ubiegłej nocy wynosiła w Helu min. 11,6, a w Gdyni min. 8,7. S. B.

Gdynia, 1. 12. (Tel. wł.) Jak donoszą z Prus Wschodnich, zamarła północna część Zatoki Kurońskiej; w łodzi uwięzło dziesięć łodzi rybackich.

Masowy powrót robotników sezonowych

Łódź, 1. 12. (Tel. wł.) Do Łodzi i w okolice Łodzi zaczynają napływać masowo emigranci polscy, którzy byli zatrudnieni w Niemczech przy robotach sezonowych, a obecnie wygasły ich kontrakty. Robotnicy ci stwierdzają, że w roku bieżącym roboty sezonowe były bardzo źle płatne, wobec czego nie zdołali zebrać środków pieniężnych na zimę i poraz pierwszy musieli się odwołać do komitetu pomocy dla bezrobotnych. (w)

Układ waloryzacyjny z Niemcami

Warszawa, 1. 12. (Tel. wł.) — W październiku i listopadzie w Berlinie i w Warszawie rządy polski i niemiecki prowadziły rokowania co do wykonania układu waloryzacyjnego. Rozmowy te zostały załatwione w protokole, który 28 listopada podpisali poseł Szulkowski jako pełnomocnik rządu polskiego i poseł Ekhardt jako pełnomocnik rządu niemieckiego. Ponieważ zostały jeszcze nieliczne sprawy do załatwienia, przeto rokowania zostaną wznowione jeszcze przed końcem bieżącego roku. (w)

Manifestacja francusko-polska we Lwowie

Lwów, 1. 12. (Tel. wł.) Staraniem Lwowskiego Komitetu Akademickiego z okazji 500-lecia imienin św. Joanny d'Arc odbyła się olbrzymia manifestacja na cześć przyjacieli polsko-francuskiej. Rano w katedrze ormiańskiej odprawione zostało przez J. E. ks. arcybiskupa Teodorowicza uroczyste nabożeństwo. Po południu w sali Koła Art.-Literackiego odbyła się wielka akademja, na której świetny, głęboko ujęty referat wygłosił prof. Folkierski z Krakowa.

Stan zdrowia por. Zagrodzkiego.

Gdynia, 1. 12. (Tel. wł.) Pierwszy oficer statku „Poznań“, Zygmunt Zagrodzki, o którego zamachu samobójczym donosiliśmy w ubiegłą niedzielę, przebywa w szpitalu miejskim w Oxelösund i według ostatnich informacji istnieje nadzieja utrzymania go przy życiu. Porucznik Zagrodzki postrzelił się w skroń. Motywem samobójstwa miało być wzburzenie nerwów spowodowane stosunkami rodzinnymi. S. B.

Olbrzym transatlantyki bez pasażerów.

Gdynia, 1. 12. (Tel. wł.) Jak donoszą z Southampton, wielki transatlantyki parowiec „Express of Australia“ (21.800 t), należący do „Canadian Pacific Railway“, miał odejść do Nowego Jorku z jednym, jedynym pasażerem, który zamówił zgóry kabinę. W ostatniej chwili pasażer przysiał po-

Według codziennej mapy lodowej, której sezonowe wydawnictwo wznowiło w tych dniach gdyński „Pim“, na północnym Bałtyku zamarnięty jest już dostęp do fińskiego portu Kemi, a dojazd do szwedzkiego portu Lulea jest możliwy tylko dla średnich i wielkich statków.

Temperatura morza przy polskim brzegu uległa w tych dniach poważnej zmianie. Gdy tydzień temu mierzono w godzinach rannych +5,2, to w dniu 28 listopada było +2,6, a wczoraj już tylko +1,2 stopni. Jeżeli silne mrozy potrwać w dalszym ciągu, to należy liczyć się z zamarnięciem Bałtyku. Dodać należy, że woda morza Bałtyckiego zamarza przy — 0,4 stopni. S. B.

stańca, że nie może jechać i statek odszedł do Ameryki bez nawet jednego pasażera na pokładzie.

Jaskrawy ten wypadek charakteryzuje dobitnie kryzys, panujący obecnie w światowej żegludze. S. B.

Wielkie wiece Stronnictwa Narod.

Kraków, 1. 12. (Tel. wł.) Odbył się w Krakowie olbrzymi wiec Stronnictwa Narodowego. Wiec poświęcony był sprawie zagrożonego stanu polskości w Małopolsce Wschodniej. Referat w tej sprawie wygłosił mec. Jan Pieracki, prezes Stron. Nar. we Lwowie. Wywody mówcy przyjmowano entuzjastycznie. Uchwalono szereg rezolucji, domagających się od rządu i społeczeństwa pomocy i ofiar dla potrzeb polskich w Małopolsce wschodniej.

Lwów, 1. 12. (Tel. wł.) W niedzielę o godz. 6 w sali Tow. Pedagogicznego odbyło się wielkie zebranie członków i sympatyków obozu narodowego. Red. Jan Rembieliński z Warszawy wygłosił, świetnie istotę rzeczy ujmujący, referat na temat sprawy żydowskiej w dobie obecnej. Zebrani uchwalili odpowiednie rezolucje.

Zebranie zorganizowane było przez Lwowski Komitet Młodych.

Bestjańskie wymordowanie całej rodziny.

Lwów, 1. 12. (Tel. wł.) W nocy z soboty na niedzielę, niewykryci sprawcy wtargnęli do mieszkanią karczmarza Abrahama Seifera w Młodawie (pow. Lubaczów) prawdopodobnie w celach rabunkowych. Bandyci zamordowali siekierami całą rodzinę Seifera, złożoną z żony, córki i syna, oraz jego samego, poczem zrabowali pewną ilość gotówki, tytoniu, papierosów i garderoby. Po dokonaniu zbrodni i rabunku bandyci zbiegli, pozostawiając na miejscu dwie okrwawione siekiery. Zaalarmowana policja podjęła pościg przy pomocy wywiadowców i psów policyjnych.

Konferencja ekspertów finansowych w Berlinie.

Paryż, 1. 12. (PAT). Otrzymało tu wiadomość, że szereg bankierów amerykańskich opuścił onegdaj Nowy Jork, udając się do Berlina w celu wzięcia udziału w konferencji ekspertów finansowych.

Konferencja ta została zwołana nagle i ma na celu omówienie szeregu zarządzeń, które możnaby przyjąć w stosunku do Niemiec, w chwili, kiedy nastąpi termin płatności krótkoterminowych długów niemieckich, odroczone dzięki moratorium Hoovera.

Zderzenie pociągów

Sosnowiec, 1. 12. (PAT). W dniu 1 bm. o godz. 2 w nocy, pociąg idący z Łazów do Sosnowca przejechał pod Zabkowicami sygnal i wpadł na pociąg towarowy, znajdujący się na stacji w Zabkowicach. Wskutek

zderzenia 4 wagony pociągu towarowego uległy rozbiću. Dwaj funkcjonariusze pociągu idącego do Łazów odnieśli ciężkie rany. Przerwa w ruchu trwała około 2 godziny, wskutek czego pociągi idące z Warszawy do Katowic i z Warszawy do Krakowa uległy znacznemu opóźnieniu.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 1. 12. 1931 r.

Spędzono: wołów 86, buhajów 173, krów 455, świń 2 220, cieląt 550, owiec 168, razem 3 652 zwierząt.

(Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi).

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

BYDŁO:

Woły:

Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	70—80
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	58—68
Mięsiste tuczone starsze	44—52
Miernie odżywione	36—42

Buhaje:

Wytuczone pełnomięsiste	60—66
Tuczone mięsiste	52—58
Nietuczone dobrze odżywione starsze	44—50
Miernie odżywione	32—40

Krowy:

Wytuczone pełnomięsiste	70—80
Tuczone mięsiste	60—66
Nietuczone dobrze odżywione	40—50
Miernie odżywione	28—34

Jałowice:

Wytuczone pełnomięsiste	70—80
Tuczone mięsiste	60—68
Nietuczone dobrze odżywione	42—52
Miernie odżywione	32—38

Młodzież:

Dobrze odżywione	40—44
Miernie odżywione	32—38

Ciętła:

Najprzedniejsze cięta wytuczone	72—80
Tuczone cięta	62—70
Dobrze odżywione	52—60
Miernie odżywione	40—50

OWCE:

Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	70—80
Tuczone starsze skopy i maciorci	56—66
Dobrze odżywione	00—00

ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	100—106
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	92—98
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	84—90
Mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi	76—82
Maciorcy i późne katastry	80—88
Świnie bekonowe	78—82
Świnie bekon. loco stacja załad.	72—76 zł

Przebieg targu bardzo spokojny.

Uwaga: Targ przypadający na wtorek, dnia 8 grudnia 1931 r., z powodu święta przekłada się na czwartek, dnia 10 grudnia 1931 r.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 1. 12. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Standardy: w obliczeniu ćwierci litrowego gęstościomierza: 1) żyta 71,3 kg (121 f. w. h.), 2) pszenicy 74,8 kg. (127 f. w. h.), 3) jęczmienia a) 64 kg. do 68 kg. b) 68 kg., 4) owsa 43,55 kg. (74,1 f. w. h.).

Ceny transakcyjne

Żyto 810 tonn par. Poznań	27.25
Uspokobienie spokojne	
Pszenica 60 tonn par. Poznań	25.25
Pszenica 45 tonn par. Poznań	24.75
Uspokobienie słabe	

Ceny orientacyjne

Jęczmień a) 64—66 kg.	22.00—23.00
Jęczmień b) 68 kg.	23.50—24.50
Uspokobienie słabe	
Jęczmień browarowy	27.00—28.50
Uspokobienie słabe	
Owies	24.25—24.75
Uspokobienie słabe	
Maka żytnia 65% wł. work.	39.75—40.75
Uspokobienie spokojne	
Maka pszenna 65% wł. work.	37.50—39.50
Uspokobienie spokojne	
Otręby żytnie	17.25—18.25
Otręby pszenne	16.25—17.25
Otręby pszenne (grube)	17.25—18.25
Rzepak	34.00—35.00
Gorzyczka	37.00—43.00
Groch Victoria	25.00—29.00
Groch Folgera	31.00—35.00
Ziemniaki fabr. za kilo %	0.00—0.21

Ogólne uspokobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 45 tonn.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.8815 zł.; w Gdańsku na Warszawę — zł.

Kurs marki niem. 1 guld. gd. Bank Pol. oddział w Poznaniu, płać dzisiaj za 100

mk. niem. w dewizach 210.40 zł., gotówką 211.45 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.46 do 173.52 zł., gotówką 173.94 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 1. 12. 1931 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Obroty jak na początku miesiąca były nikiłe. Z papierów państwowych płacono za 5 proc. pożyczkę konwersyjną 41.— oraz za 4 proc. pożyczkę inwestycyjną 78.—, ostatnie w słabej podaży. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 8% listy dolarowe (stare) po 78 proc. bez notowania, natomiast 4 proc. listy zastawne konwert. handlowano po 29.— w transakcjach jak również 6 proc. listy żytnie po 14.50.

Akcje bankowe względnie przemysłowe bez obrotu i notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu):

5% Pożyczka konwersyjna 41% P.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kred.
29% +

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 14.50 +
4% Premjowa Pożyczka Inwestyc. 78.— P.
Tendencja spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 1. 12. 1931 r.

Waluty Gotówka
Dolary St. Zjedn. tr.: 8.88½, sp.: 8.90½,
kup.: 8.86½.

Dewizy:

	trans.	sprzed	kup.
Belgja	123.95	124.26	123.64
Gdańsk	173.65	174.08	173.23
Holandja	359.00	359.90	358.10
Londyn	29.00	29.08	28.02
Nowy Jork	8.921	8.941	8.901
Nowy Jork kabej	8.928	8.948	8.908
Parvz	34.31	35.00	34.82
Praga	26.42	26.48	26.36
Szwajcaria	173.34	173.77	172.91
Berlin	211.25		

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poź bud	31.50
4% poź inwest.	79.75
4% prem. dol.	42.25
7% poź stabil.	56.25 56.50

Akcje w złotych:

Bank Handlowy	0.00—85.00
Bank Polski	0.00—107.50
Sole Potasowe	0.00—92.00
Lilpop	0.00—12.50
Haberbusch	0.00—50.00

PLODY ROLNICZE

Zboża i nasiona olejiste za 1 000 kg.
reszta za 100 kg.

Berlin, 1. 12. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	223.00—226.00
Tendencja mocniejsza	
Pastwna pszenica march. 70—71 kg.	208.00—210.00
Tendencja mocniejsza	
Żyto march. 72—73 kg.	199.00—20.100
Tendencja nieco mocniejsza	
Jęczmień	160.00—170.00
Tendencja spokojna	
Jęczmień pastwny i przemysłowy	155.00—159.00
Tendencja spokojna	
Owies march.	143.00—148.00
Tendencja spokojna	
Maka pszena	28.00—32.00
Tendencja utrzymana	
Maka żytnia 70%	27.00—29.50
Tendencja mocniejsza	
Ospa pszena	10.00—10.25
Tendencja słabsza	
Ospa żytnia	10.50—11.00
Tendencja utrzymana	
Groch Victoria	23.00—30.00
Groch drobny ładny	25.00—28.00
Groch pastwny	17.00—20.00
Peluszka	17.00—19.00
Bób	16.50—18.00
Wyka	17.00—20.00
Lubin niebieski	11.00—12.50
Lubin żółty	13.00—15.00
Makuchy iniane	13.20—13.40
Makuchy arachid. 50% loco Hamburg	12.90—13.10
Makucha arachid. 50% loco Hamburg	12.80—13.00
Wyłoki suche paryt. Berlin	6.10—6.20
Srót soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	0.00—11.10
Srót soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	0.00—11.70
Sioma żytnia pras. drut.	0.80—1.00
Sioma pszena pras. drut.	0.60—0.70
Sioma owsiana pras. drut.	0.70—0.85
Sioma jęczmienna drut.	0.65—0.75
Sioma żytnia dl. wiąz.	0.65—0.85
Sioma żytnia pras. sznur.	0.50—0.65
Sioma pszena pras. sznur.	0.50—0.60
Sieczka	1.20—1.40
Tendencja spokojna	
Siano handlowe	1.20—1.40
Siano dobre i pok.	1.70—2.00
Lucerna luźna	2.40—2.70
Tymoteusz luźny	2.35—2.65
Siano koniczynowe luźne	2.25—2.55
Tendencja wzmocniona	
Ogólna tendencja spokojna	

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 1. 12. 1931 r.

Wypłaty na Warszawę 47.25 — 47.45
Noty duże 47.15 — 47.55

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Kara śmierci za szpiegostwo

Wojskowy sąd doraźny skazał szeregowca 68. p. p. Franciszka Klamkego na rozstrzelanie za szpiegostwo na rzecz Niemiec

W dniu wczorajszym odbyło się w Poznaniu pierwsze od lat wielu posiedzenie wojskowego sądu doraźnego. Oskarżony był o szpiegostwo szeregowiec 68 pp. we Wrześni 23-letni Franciszek Brunon Klamke, rodem z Leszna. Podczas rozprawy udowodniono, że Klamke był na usługach niemieckiego wywiadu i stał w bliskim kontakcie z osobnikami z niemieckiej policji politycznej, któremu udzielał informacji o stanie polskiej siły zbrojnej, przysyłając te wiadomości listownie. Za usługi oddawane wywiadowi niemieckiemu Klamke otrzymał pieniądze. Szpiega zdemaskowano podczas służby wojskowej i aresztowano go. Klamke przyznał się do winy. Rozprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych. Po przesłuchaniu szeregu świadków otwarto dziś rano postępowanie jawne. O godzinie 11-tej kierujący rozprawą sędzia wojskowy mjr. dr. Wałęga ogłosił wyrok, skazujący Klamkego na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Zasadzony szpieg przyjął wiadomość o wyroku, złamany i z płaczem prosił o łaskę.

Klamke począł odslugiwać służbę wojskową w 68 p. p. we Wrześni w lipcu r. b. i stamtąd za pośrednictwem

pewnego osobnika wysyłał wiadomości, za co otrzymywał zapłatę. Gdy niemiecki wywiad domagał się ważniejszych informacji, posyłał Klamke coraz to inne szczegóły, dotyczące siły zbrojnej, dyzlokacji wojska, a nawet wskazywał nazwiska osób znajdujących się w pułku, któreby jego zdaniem można pozyskać dla akcji szpiegowskiej. Po zdemaskowaniu aresztowany szpieg zaprzeczał wszystkiemu, i dopiero po przedłożeniu fotografii listów przyznał się. Używał pseudonimu Aleksandra Mozzuchina a przytem stosunek jego do osobnika w niemieckim wywiadzie był bardzo serdeczny. Postępowanie sądowe, które wysłuchiło i stwierdziło działalność szpiegowską Klamkego datującą się już od 1928 roku, objęło obecnie tylko czyny popełnione podczas służby wojskowej.

Po ogłoszeniu wyroku do zasadzonego szpiega przybył spowiednik z ostatnią pociechą religijną. Obrońca zasądzanego p. kpt. Grudziński, zwrócił się telegraficznie do Prezydenta Rzeczypospolitej o łaskę. Jeżeli w krótkim czasie nie nadejdzie przychylna odpowiedź, wyrok zostanie wykonany dziś jeszcze w godzinach popołudniowych. (k)

Tradycja handełesowska

„Dziennik Pozn.” zwalczał w całym szeregu gwałtownych i brzydkich artykułów młodzież narodową, za jej wystąpienia antyżydowskie, które poruszyły sumienie biernego poza ziemiami zachodnimi i leniwego w sprawie żydowskiej społeczeństwa polskiego. Bezpośrednio po tych artykułach administracja „Dziennika Pozn.” rozesłała do sfer kupieckich pod datą 23 listopada b. r. listy, tak się rozpoczynające:

„Szanowny Panie!
Niewątpliwie nie uszły uwagi W. Pana wypadki, jakie rozegrały się w ostatnich dniach we wszystkich większych miastach w kraju, a mianowicie wystąpienia ANTYŻYDOWSKIE. Jakkolwiek są to już fakty przebrzmiałe, niemniej jednak muszą na przyszłość obudzić czujność społeczeństwa polskiego w jego walce przed (powinno być: z) zalewem żydowskim. Wynika z tego cały szereg wskazań i obowiązków...”

Następuje polecenie „Dziennika Poznańskiego” i zachęcenie do odnośnego kupca do zamieszczenia płatnego ogłoszenia w tem piśmie.

A więc publicznie, ze swych łamów, „Dziennik Pozn.” rzuca kamieniami potępienia na młodzież narodową za jej wystąpienia antyżydowskie, a w listach prywatnych do kupców podszywa się między wierszami pod te wystąpienia, chwali je, wysnuwa z nich wskazania i obowiązki i usiłuje z wystąpień antyżydowskich młodzieży wybić dla siebie kapitał w postaci płatnych ogłoszeń.

Tak wygląda „moralność” organu rycerskiego „konserwatyzmu” naszego. Byleby handel szedł! Byleby, choćby metodami handełesowskimi, zdobyć tylnymi drzwiami kilka ogłoszeń kupieckich, których brak u siebie „Dziennik Pozn.” w swoim czasie opiewał szumnie: „Nie obciążeni przesadnie balastem inseratów...”

Obecne metody handełesowskie przypominają system „Dziennika Pozn.” zprzecz dwóch lat, który polegał na nadużywaniu naszej skrzynki ofertowej i składaniu w niej pod poszczególnymi numerami naszych ogłoszeń w kopertach niefirmowych ofert, proszących naszych inserentów, by dali „Dziennikowi Pozn.” ogłoszenia za niską cenę. Niema, jak — tradycja!...

Dwa lata więzienia

Epilog krwawego dramatu rodzinnego

Czesław Łada, kelner z zawodu, ożenił się z córką Krajewskiego. W ciągu dwóch lat małżonkowie żyli w zgodzie, ale potem zaczęło się coś psuć. Podobno Łada miał źle obchodzić się z żoną i na tem tile powstawały coraz częstsze awantury.

Wreszcie 29 października 1929 roku doszły one do punktu kulminacyjnego. Widocznie żona coś przeczuwała, bowiem gdy o 16.30 wrócił Łada ze służby, którą pełnił w „Warszawian-

ce”, nie zastał w domu żony z dziećmi, a ponadto drzwi do mieszkania znalazł zamknięte. Fakt ten podrażnił Ładę do tego stopnia, że począł dobijać się gwałtem do mieszkania i wybił nawet szybę. Nagle otworzyły się drzwi, a w nich ukazał się zdenerwowany teść i strzelił dwukrotnie do zięcia, wołając: „będzie teraz jeden warjat mniej”.

Skutek strzałów był fatalny, bowiem Łada wskutek odniesionych ran zmarł. Zabójcą zajęła się policja, a następnie prokurator. Sąd pierwszej instancji wymierzył Krajewskiemu karę więzienia przez 2 lata.

Wskutek wniesionej apelacji toczyła się wczoraj ponownie rozprawa w sądzie apelacyjnym. Trybunał zatwierdził wyrok pierwszej instancji w całej rozciągłości. (z)

KALENDARZYK

Wtorek, 1 grudnia 1931.

Słońce: wschód 7.40; — zachód 15.43; — długość dnia 8 godz. 3 min

Księżyc: wschód 22.00; — zachód 12.33; — przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji meteorologicznej przy U. niw. Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska — 11 st. C. pogodnie, wiatr południowo-wschodni, ciśnienie atmosferyczne wysokie 765 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 3 st. C., najniższa — 11 st. C.

Przepowiednia pogody na środę: Po chwilowym nieznacznie ociepleniu się z skłonnościami do opadów śnieżnych, wzmagający się mroz.

Kal. rzk.: Eligjusz; jutro Bibiana P i M. Kal. słow.: Samosława; jutro Szulislaw.

Lekarska Poradnia Przedślubna Polskiego Tow. Eugenicznego. Św. Marcin nr. 59. I. p. udziela porad bezpłatnie — Kobiety: w poniedziałki od godz. 17—18; mężczyźni: we wtorki od godz. 17—18.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka „Pod złotym Lwem”. Stary Rynek 75. — Apteka Sapieżyńska. pl. Sapieżyński 1. — Apteka Chwaliszewska. Chwaliszewo 76. — Apteka „Pod Eskulapem”, pl. Wolności 13.

Wilda: Apteka „Pod Koroną”. Górna Wilda 61.

Jeżyce: Apteka „Pod Gwiazdą”. ul. Kraszewskiego 12.

Lazarz: Apteka „Przy Parku Wilsona”. ul. Marszałka Focha 47.

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

OSOBISTE

— **Srebrne gody.** W Poznaniu przy ul. Ogrodowej 20, p. Jan Nepomucen Ulatowski, powszechnie szanowany współzałożyciel Towarzystwa Kupców Podróżujących w 1897 r. oraz zastępczy członek b. Naczelnej Rady Ludowej, który następnie brał udział w walce o niepodległość Ojczyzny, obchodził w dniu 24 listopada br. ze swą małżonką Zofią z Bobowskich jubileusz 25-letniego pożycia małżeńskiego. Msza św. w intencji Jubilatów odbyła się w kościele św. Marcina.

— **Rzadki jubileusz pracy.** Z Warszawy donoszą nam: W dniu 1 grudnia „Zjednoczone Browary Warszawskie p. f. Haberbusch i Schiele” obchodzą rzadką uroczystość — jubileusz 35-letniej pracy naczelnego dyrektora i członka zarządu, p. Brunona Mrozeńskiego. Trzydzięci lat nieprzerwanej pracy w jednej instytucji, z czego 22 lata na odpowiedzialnym stanowisku dyrektora zarządzającego, są dowodem rzetelnego wysiłku i rzadkiej dziś prostolinijności zasad u Jubilata. W dniu 1 grudnia 1896 r. wstąpił p. B. Mrozeński jako osmnastoletni młodzieniec do firmy „Haberbusch i Schiele” w charakterze praktykanta. Przeszedł kolejno wszystkie działy, związane z ekspedycją i biurowością. Zwrócił na siebie uwagę szefów niezwykłą pracowitością i sumiennością i został mianowany głównym skarbnikiem firmy. W roku 1909 został powołany na stanowisko dyrektora zarządzającego. Kiedy w dniu 1 grudnia 1920 roku browary warszawskie połączyły się fuzją w firmę „Zjednoczone Browary Warszawskie” został jednogłośnie wybrany ich dyrektorem i członkiem zarządu. Na tem stanowisku pracuje do dziś, przyczyniając się wydatnie do rozwoju instytucji. W dniu jubileuszu towarzyszą mu życzenia współpracowników i podwładnych: „Ad multos annos!”

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Do pp. komisarzy spisowych.** Magistrat stoł. miasta Poznania donosi: W czwartek 3 bm. o godz. 18 odbędzie się w sali p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8, zebranie dyskusyjne komisarzy spisowych miasta Poznania. Na zebranie to proszeni są wszyscy komisarze, którzy zyczą sobie jakichkolwiek wyjaśnień dodatkowych, oraz osoby, które pragną współpracować przy spisie, a nie uczestniczyć w jakichkolwiek powodów w zebraniach instrukcyjnych.

— **Druga Sodaliczja Pań Miejskich w Poznaniu pod wezwaniem Królowej Korony Polskiej.** Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, 3 bm. o godz. 16.30 w sali wykładowej W. S. H. Al. Marcinkowskiego 24 I p. Referat wygłosi ks. prał. prof. dr. Hozakowski — Nabożeństwo sodalicyjne tegoż dnia o godz. 9 w kaplicy Zakładu św. Józefa. Sposobność spowiadania się w środę od godz. 16—18 w tejże kaplicy.

— **Akademja misyjna, Sodaliczja Pań Zawodu Kupieckiego — sekcja misyjna** — urzędza 13 bm. o godz. 17 na sali Domu P. K. E. przy ul. Słowackiego „Akademję Misyjną”. M. in. przyrzekli współudział pp. Sława Gogojewiczowa i prof. Heising. Referat misyjny na tem: „Co Pius XI uczynił dla misyj” wygłosi prezes P. D. R. W. ks. prał. Bajewicz. Cały dochód przeznaczają się na Dzieło św. Piotra Apostoła. Niechaj zatem wszyscy, którzy palają żywą wiarą i gorącą miłością ku Chrystusowi, przybędą na akademję, dając dowód miłości bliźniego i wdzięczności dla Boga za nieoceniony skarb wiary katolickiej. Bilety nabyć można w firmie S. Święcieckiej, ul. Nowa oraz u p. Stefańskiej, ul. Dąbrowskiego 96.

— **Stow. Inżynierów i Architektów w Poznaniu.** W piątek, 4 bm. o godz. 20 odbędzie się w sali klubowej Koła Towarzystwa, ul. Nowa 7-8, posiedzenie plenarne, poświęcone uczczeniu pamięci wielkiego fizyka angielskiego Michała Faradaya. Wstępne przemówienie na temat „Szkic życia Michała Faradaya” wygłosi prezes Stow., dr. inż. Marian Kryzan. Następnie przemawiać będą dr. Kazimierz Smoliński na temat: „Faraday jako mąż nauki i eksperymentator” oraz dyr. inż. Józef Koźniński na temat: „Faraday jako ojciec elektrotechniki”.

ŻYCIE SOKOLE

— **Sokół Śródmieście.** Zebranie plenarne i ciekawy wykład, który wygłosi dr. inż. senator dr. Czesław Meissner, odbędzie się w środę, 2 bm. o godz. 20.15 w sali przy ul. św. Marcina 65.

— **Tow. Gimn. Sokół Poznań III.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 2 bm. o godz. 19. Przybycie wszystkich członków konieczne. Wszelkie zebrania rozpoczynać się będą odtąd od godz. 19.

— **Sokół Poznań — św. Łazarz.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, dn. 2 bm. o godz. 20 w lokalu Zjedn. Koł. Polskich, ul. Spokojna 24.

WYSTAWY

— **Wszechpolska Wystawa drobiu, gołębi i królików w Toruniu** odbędzie się w czasie od 5 do 8 bm. w hali wystawowej w parku obok cegielni przy ul. Bydgoskiej i zapowiada się bardzo dobrze. — Zgłoszono pokaźną ilość drobiu, gołębi i królików z wszystkich województw, jak również wylegarki, wzory kurników i inne przyrządy i urządzenia, potrzebne w nowoczesnej prowadzonej hodowli oraz wykresy, dane statystyczne itp. Otwarcie nastąpi w sobotę, 5 bm. o godz. 11. Zwiększający wystawę korzystają z 50 proc. zniżki kolejowej w drodze powrotnej do miejsca zamieszkania.

WYCHOWANIE, KURSY

— **Zapisz się na kurs.** Polski Czerwony Krzyż w Poznaniu przyjmuje do dnia 5 bm. włącznie zapisy na kurs siostr przygotowania sanitarnego, na pozostałe

Przy bólach reumatycznych w głowie, biodrach i ramionach, nerwobólach, bólach w udach i postrzałowych, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” stosuje się dla codziennego oczyszczania przewodu pokarmowego. Zadać w aptekach i drogeriach. nw 7250

kilka wolnych miejsc. Zapisy przyjmuje biuro Okręgu Wielkp. P. C. K., ul. Cieszkowskiego 3, II p. pokój 62.

WIECZORY, KONCERTY

— **Koło Ligi Morskiej i Kolonjalnej przy gimnazjum im. Bergera** urządza w niedzielę, 6 bm. w auli gimnazjum przy ul. Strzeleckiej wieczornicę morską. Na program składają się utwory muzyczne, śpiewy oraz deklamacje. Początek wieczornicy o godz. 18.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Otwarcie ślizgawki.** W dniu dzisiejszym została uruchomiona ślizgawka A. Z. S przy ul. Noskowskiego. W przyszłych dniach zostanie odgrodzony teren tylko dla łyżwiarzy, którzy uprawiają jazdę figurową. Ze względu na kryzys finansowy zostało wstępne znacznie obniżone.

— **Tow. wyd. „Polska Armia Błękitna”** urządza w sobotę, 12 grudnia po południu od godz. 4—6 dla członków i sympatyków Towarzystwa przedstawienie w Teatrze Polskim. Wystawia się farsę p. t. „Hulla di Bulla”. Ceny są bardzo niskie, mianowicie od 30 gr do 1.80 zł. Sprzedaż biletów w składzie instrum. firmy St. Pelczyński, ul. 27 Grudnia 1.

— **Związek b. wychowanków S. S. Urszulanek — Koło Poznań.** W myśl uchwały walnego zebrania w dniu 18 listopada herbatki miesięczne odbywać się będą odtąd w każdą środę miesiąca w lokalu klubu przy ul. Sew. Mielżyńskiego 26-27. Następne herbatka odbędzie się w środę, 2 bm. o godz. 20. Herbatka styczniowa nie odbędzie się z powodu wakacji.

— **Sodaliczja Pań Nauczycielek w Poznaniu.** Miesięczne nabożeństwo eucharystyczne odbędzie się w środę, 2 bm. o godz. 18 w kaplicy sodalicznej u OO. Jezuitów.

— **Konkurs deklamacyjny.** W ubiegłą niedzielę w sali p. Jaszky przy ulicy Kraszewskiego odbył się konkurs deklamacyjny, urządzony staraniem Koła muzyczno-scenicznego „Dzwon” Poznań-Jeżyce. Uroczyste posiedzenie zagał prezes p. Pohl, witając licznie zebranych członków oraz gości. Następnie nastąpiły deklamacje, w wyniku których nagrodę otrzymali pp. Jeleński Sylwester, Ossowska Józefa, Jeleńska Halina. Pod koniec odegrano „Tajemnicę starego miasta”. Przedstawienie wypadło doskonale. (we.)

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Otwarcie nowego oddziału P. K. O. przy pl. Wolności** 2 zgromadziło licznych przedstawicieli władz, instytucji finansowych, gospodarczych, przemysłu i handlu. Na wstępie serdeczne życzenia złożył ks. Misiolik z parafii świętomarcinińskiej, który dokonał poświęcenia lokali. W imieniu prezesa P. K. O. powitał zgromadzonych wiceprezes dr. Staszewski, poczem nowa placówkę oddał w ręce dyr. dr. Kowalskiego. Po krótkim przemówieniu tego ostatniego życzenia złożył imieniem przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i komunalnych p. prez. Rajtalski. Imieniem sfer gospodarczych przemawiał p. prezes S. Samulski, imieniem dyrekcji poczt i telegrafów p. Maciejewski itd. Po przemówieniach nastąpiło otwarcie oddziału dla szerokiej publiczności. (z.)

JARMARKI

— **Mikstat** (pow ostrzeszowski) Jarmark ogólny odbędzie się 7 grudnia.

— **Miedzychód.** We wtorek, dnia 15 grudnia br. odbędzie się jarmark kramny, na konie, bydło i trzodę chlewną.

— **Swarzędz.** W dniu 3 grudnia odbędzie się jarmark ogólny. Spęd zwierząt racicowych dozwolony.

Z WIELKOPOLSKI

— **Oborniki.** (Drugi powszechny spis ludności.) Prace przygotowawcze do drugiego powszechnego spisu ludności toczą się w całej pełni a naczelnym komisarzem spisu w miasto Oborniki został mianowany adwokat p. Zygmunt Stefanowicz, mając do pomocy dwóch starszych i 27 okręgowych komisarzy. Biuro spisowe jest przewidziane na sali p. Korzyńskiego, gdzie będzie się koncentrowała cała akcja spisowa. (ok.)

— **Rogoźno.** (Z Rady miejskiej.) Na wstępie ostatniego zebrania Rady miejskiej uchwalono protest przeciwko wystąpieniu Boraha. Na bieżący rok budżetowy uchwalono dla gazowni miejskiej wydatki w wysokości 22 500 zł. budżet dodatkowy w wysokości 22 500 zł. Poza tem zatwierdzono preliminarz budżetowy szpitala miejskiego na rok 1932-33 w wysokości 31 453 zł. Projekt budżetu gazowni miejskiej odesłano do komisji. Preliminarz budżetowy reżni miejskiej wynosi 20 665 zł, ogólny budżet administracyjny zatwierdzono w wysokości 164 321 zł i nadzwyczajny w wysokości 47 310 zł. (ska.)

— **Mogilno.** (Stow. Mł. Kat.) Uroczystości niż kiedkolwiek obchodzili tu tejsze S. M. P. doroczne święto młodzieży. Nowy patron ks. Telesfor Kubicki odprawił dla całej młodzieży męskiej z miasta i pobliskich wiosek 3-dniowe rekolekcje, które młodzież należycie oceniła, wypełniając szczerze miejscowe kościoły farny. W niedzielę podczas mszy św. przystąpiło do komunii św. około 500 młodych Polaków, którzy również popołudniu zgromadzili się na nieszporach. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja z przemówieniem ks. patrona, referatem p. Niewiadomskiego, z przyrzeczeniem na sztandar i wesołym programem.

— **Skoki.** (Spis ludności.) W związku z mającym się odbyć spisem ludności w dniu 9 grudnia br. odbyła się konferencja informacyjna dla komisarzy spisowych na miasto Skoki. Komisarzami spisowymi są w większej części miejscowi pp. nauczyciele. W dniu 23 bm. odbyła się druga konferencja dla komisarzy spisowych z obwodu na wioski w biurze wójtowni. Na obu konferencjach informował referent starostwa w Wągrowcu, p. Andrzejewski.

— (Zapasy.) Klub sportowy „Weina” ze Skoków urządził na sali p. Glinkiewicza zapasy z klubem sportowym z Wągrowca. Zwycięstwo odniósł klub sportowy „Weina”. Sala wypełniona była po brzegi.

— (Ukończone prace ziemne.) Rozpoczętą pracę przed kilku tygodniami nad brukowaniem rynku w tych dniach ukończono. Zbyteczną ziemię z rynku wywózono na boisko szkolne, wyrównując inne miejsca również. (sl.)

— **Inowrocław.** (Włamanie.) Dnia 27 ub. mies. pod wieczór nieznani złodzieży włamali się do mieszkania Ludwika Wisniewskiego przy ul. Dworcowej 13, skąd skradli naczynia porcelanowe, wartości 180 zł.

— (Z żałobnej karty.) Dnia 27 ub. m. w mieście naszym zmarł cieszący się powszechnym szacunkiem właściciel sklepu żelaza śp. Bolesław Zwierzycki. Zmarły pozostawił żonę i troje dorosłych dzieci, był członkiem Tow. Samodzielnych Kupców Pol. Chrześcijańskich oraz Kurkowego Bractwa Strzeleckiego.

— (Święto dla dzieci.) Miejscowe Stowarzyszenie Pań św. Wincentego a Paulo urządziło 6 bm. w domu parafjalnym przy ul. Plebanka wielką uroczystość dla dzieci z okazji tradycyjnego św. Mikołaja. — Panie przygotowały dla naszych milusińskich mnóstwo niespodzianek. Czysty dochód zostanie przeznaczony na zakup dziecięcy dla najbiedniejszych dzieci. (em.)

— **Września.** (Pożary.) W Gozdowie w powiecie wrzeńskim wybuchł ogień u rolnika p. Kotteckiego. Pastwą płomieni stały się obora i stajnia oraz narzędzia gospodarskie. Podczas pożaru 8 krow odniosło tak ciężkie poparzenia, że kilka z nich musiano dobić. Straty pogorzelcy wynoszą 20 tys. złotych. — W Nowej Wsi Królewskiej u rolnika p. Jana Rozmaka spalił się dach chlewu, szopa, narzędzia rolnicze i zboże wartości 5 tys. złotych. (k.)

— **Grodzisk.** (Teatr.) Zespół czołowych artystów sceny poznańskiej odegra w piątek, 4 grudnia w sali p. Jarosza jedną z najweselejszych komedji ostatnich czasów „Koniec i początek” Marjuszki Maszyńskiego. Obfita ilość dowcipów, komilne sytuacje, świetne typy, oto znamiona tej doskonałej komedji, która cieszy się wyjątkowym powodzeniem na wszystkich scenach. Popołudniu odegra ten sam zespół przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych. — Dane będą fragmenty z „Nocy Listopadowej”, „Kordjana” i „Dziadów”. Na oba przedstawienia nabywać można bilety wcześniej w przedsprzedaży.

— **Leszno.** (Teatr.) Zespół czołowych artystów sceny poznańskiej, który tak dobrze zapisał się w pamięci wystawieniem komedji „Roxy” w naszym mieście, odegra tym razem w sobotę, 5 bm. znakomitą komedję najweselejszego aktora i autora Marjuszki Maszyńskiego „Koniec i początek”. Utwór ten, cieszący się ogromnym powodzeniem na wszystkich scenach, dzięki wesołej treści i wielkiej dozie dowcipów, wprowadza w wesoły nastrój najbardziej obojętnego widza. Popołudniu odegra ten sam zespół przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych. Dane będą fragmenty z „Nocy Listopadowej”, „Kordjana” i „Dziadów”. Na oba przedstawienia nabywać można bilety wcześniej w przedsprzedaży.

— **Godziszewo.** (Święto młodzieży.) W niedzielę 22 bm. po raz pierwszy miejscowe S. M. P. urządziło uroczystość ku czci patrona polskiej młodzieży św. Stanisława Kostki. Program wieczorny obejmował: utwory sceniczne, referat, deklamacje, śpiewy związkowe i popisy orkiestry smyczkowej. Całość robiła miłe wrażenie, to też wycieczki młodzieży przyjeżdżały z uznaniem przez starszą publiczność, wyjątkowo licznie przybyła nawet z wiosek sąsiednich. (P.)

— **Kaźmierz.** (Z uroczystości ku czci św. Stanisława Kostki.) W niedzielę tu tejsze Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej urządziło na sali p. Donata poranek, poświęcony patronowi młodzieży polskiej, św. Stanisławowi Kostce. Na program składały się pouczające odczyty, śpiewy, deklamacje, występy muzyczne i żywy obraz przedstawiający św. Stanisława jako pielgrzyma. Ku zadowoleniu zaznaczyć należy, iż młodzież miejscowa, mimo, że wypełnienie programu spoczęło

wyłącznie na jej barkach, wywiązała się ze swego zadania jaknajlepiej. Wielkie zrozumienie dla sprawy okazał też parafjan, którzy po brzegi wypełnili salę, aby pokrzepić swe siły duchowe na surowe i pracowite życie. Podniosła uroczystość zakończono wspólnym śpiewem „Kto się w opiekę...” Wieczór spędziła młodzież wspólnie na towarzyskich grach i śpiewach.

Z POMORZA

— **Grudziądz.** (Echa uprowadzenia więźnia.) Jak wiadomo, uprowadzony został przez ksiązkowego domu karnego w Grudziądzu więzień Rynkowski, skazany za szpiegostwo na 8 lat ciężkiego więzienia. Afera ta była przedmiotem rozprawy sądowej w Grudziądzu, która zakończyła się zasądzeniem ksiązkowego na 2 i pół roku więzienia. Równocześnie odpowiadał inspektor domu karnego, niejaki Marków, oskarżony o współudział w uprowadzeniu Rynkowskiego wzgl. o branie łapówek od dostawców zakładu. M. został wprawdzie uniewinniony w pierwszej instancji, jednak przeciw wyrokowi wniosł prokurator apelację. W związku z tą aferą przesiedlony został naczelnik domu karnego p. Nasłowski do Łowicza, a na jego miejsce przychodzi naczelnik Kucharski z Warszawy. (x)

— **Świecie.** (Z Stow. Pań Miłosierdzia.) W ostatnich dniach odbyło się walne zebranie Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Obradom przewodniczył ks. dziekan Konitzer. Po sprawozdaniu z działalności Tow. został wybrany nowy zarząd w następującym składzie pp.: Konitzerówna — przewodnicząca, Zielińska — zastępczyni, Mantheyowa — sekretarka, Pokorska — zastępczyni, Fabiańska — skarbniczka. W toku dalszych obrad omówiono sprawę urzędzenia gwardzki dla ubogich; termin tegoż obchodu gwiazdkowego ustalono na dzień 22-gi grudnia.

— (O dogodną komunikację kolejową.) Miasto Świecie, posiadając linię kolejową o lokalnym tylko znaczeniu, bo prowadzącą ze Świecia do odległej o 7 km. stacji węzłowej Terespol. Jest w tem dla miasta powiatowego niedogodność, bo powoduje to często długie oczekiwania podróżnych na stacji węzłowej. Wobec tego wystąpiło miejscowe Tow. Kupców Samodzielnych, łącznie z Tow. Przemysłowców i tut. zakładami naukowymi jak: Państw. Gimnazjum, Szkoła Rolnicza, wydziałowa, do miarodajnych władz kolejowych z wnioskiem, domagającym się ulepszenia rozkładu połączeń kolejowych.

Tylko nasi abonenci

otrzymają pod koniec roku
kalendarz zeszytowy
na rok 1932

bezpłatnie!

— (Z Towarzystwa Pszczelniczego.) Na zebraniu Tow. Pszczelniczego wygłosił prezes p. radca Kralewski referat „O zapopatrzaniu pasieki na zimę”. Ponadto omawiano program prac Tow. w przyszłym roku. Urządzone zostaną dwa kursy pszczelnicze. W maju przyszłego roku obchodzić będzie Tow. 40-lecie swego istnienia.

— (Elektryfikacja powiatu.) Związek Elektryfikacyjny Chelmino-Świecie-Toruń buduje obecnie linię wysokiego napięcia z Morska do Przechowa — przemysłowej miejscowości nad Czarną Wodą, znaną szeroko z swych wielkich młynów, w której zakłada się obecnie sieć niskiego napięcia. Z wiosną przyszłego roku nastąpi przedłużenie tej linii z Przechowa do Goluszy.

— (Budowa nowych świątyn.) W bieżącym roku przystąpiła parafia Osie do rozbudowy swej świątyni. Główne prace zostały już wykonane, kosztem kilkudziesięciu tysięcy złotych, lecz kompletne ukończenie nastąpi dopiero w przyszłym roku, zaś budowę wieży odłożono na późniejsze lata. — Nowo powstała parafia w Pruszczu zamierza z początkiem przyszłego sezonu rozpocząć budowę kaplicy; obecnie zwozi się materiał. — W miejscowości Bukowiec zawiązał się również Komitet Budowy Kościoła, który zamierza budować kaplicę; trudno przewidzieć, kiedy nastąpi realizacja projektu wobec obecnie panującego kryzysu gospodarczego. (tts.)

Dziś „Żywy Dziennik”

W ostatniej chwili przypominamy, że dziś wieczorem, o godz. 20, cały kulturalny Poznań spotka się w Białej sali Bazarowej, gdzie odbędzie się „Żywy Dziennik” na rzecz Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo par. św. Marcińskiej. Będzie to prawdziwa rewja autorów naszych.

Bilety w cenie zł 3, 2, oraz 1, — do nabycia przy wejściu do sali od godz. 19 począwszy.

Gwiazdkowa Wystawa Prac Kobięcych

Gwiazdkowa Wystawa Prac Kobięcych otwarta zostanie w niedzielę, dnia 6 grudnia o godz. 11 w sali Zw. Budowniczych „Strzecha”, ul. Sew. Mielżyńskiego 23. — Wstęp 50 gr. Zwracamy się z prośbą do wszystkich pań o poparcie naszej wystawy i żywą agitację w kołach znajomych. Paniom wystawczyniom podajemy do wiadomości, że prace przyjmujemy tylko w piątek, dnia 4 grudnia od godz. 10—18. Za Komitet: Z. Cynkowa, J. Wrzesińska.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **P. Dz. R. W. przy parafji Zmarłych-wstań Pańskich** — Wilda. Zebranie plenarne odbędzie się dziś, we wtorek o godz. 19 w dolnej sali parafjalnej.

— **Oddział Pozn. Zw. Zaw. Automobilistów Rz. P.** Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się 2 bm. o godz. 20 w lokalu p. Borysiaka, ul. Sew. Mielżyńskiego. Jak najliczniejszy udział członków jest konieczny.

— **Ognisko Polek.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 2 bm. o godz. 18.30 na sali Stowarzyszenia Techników. św. Marcin 21. Wykład wygłosi ks. dr. Skażiński o Kasprowcu.

— **Koło Śpiewu im. Paderewskiego w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się 2 bm. o godz. 20 na sali posiedzeń u drh. Zaka, ul. Strumykowa 37.

— **Poznański Okręg S. M. P.** donosi, iż w środę, 2 bm. o godz. 19 rozpoczyna się trening zimowy w hali ćwiczeń na boisku Sokola.

— **Związek Tow. Pom. Fryz. Z. Z. R. P. filja w Poznaniu.** Zebranie miesięczne odbędzie się 2 bm. o godz. 20 na sali p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8.

— **Tow. Muzyczne Kolarzy.** Zebranie plenarne odbędzie się 2 bm. o godz. 18.30 w kasynie Gł. Warsztatów I. Kl., ul. Róbcza.

— **Tow. Sceniczno-Humorystyczne „Mignon”.** Zebranie plenarne odbędzie się d. 2 bm. o godz. 19 w lokalu p. Koniecznego, ul. Masztalarska.

— **Poznański Klub Bokserski.** Zebranie plenarne odbędzie się 2 bm. o godz. 20 w strzelnicy małokalibrowej, ul. Fr. Ratajczaka.

— **K. S. „Warta” — oddział piłki nożnej.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 2 bm. w salce seniorów nad sekretarjatem K. S. „Warta”. O liczny udział uprasza się członków.

— **Tow. Sportowe Wędkarzy „Warta” w Poznaniu.** Zebranie odbędzie się w czwartek, 3 grudnia o godz. 19 w lokalu p. Jezierskiego, Wroniecka 13.

— **Koło Seniorów Poznań-Jeżyce.** Zebranie w czwartek, 3 bm. o godz. 19.30 w lokalu p. Tomikowskiego, ul. Szamrzeskiego 18. Odczyt n. t. „O twórczości Henryka Sienkiewicza” wygłosi prezes Knak. Na zebraniu nastąpi uroczyste otwarcie biblioteki.

— **Wielkopolskie Koło Chyliczanek.** — W piątek odbędzie się w miejsce zebrania wycieczka, celem zwiedzenia fabryki „Goplana”. Zbiórka przy kościele na Jeżycach o godz. 10.30.

— **Związek Pracowników Drzewnych Z. Z. P. w Poznaniu — filja stolarzy.** Zebranie odbędzie się w czwartek, 3 bm. o godz. 19 w lokalu zebrania p. Grotowskiego, Dolna Wilda 71.

— **Związek Podoficerów Rezerwy Ziemi Zach. Rz. P. — Koło Poznań.** Zebranie plenarne Koła odbędzie się 3 bm. o godz. 20 w sali restauracji „Boulevard” plac Nowomiejski 5. Ze względu na ważne sprawy uprasza się o liczny udział.

— **Tow. Powstańców i Wojaków Poznań-Debiec.** Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, 5 bm. o godz. 19 w lokalu druha Grzesiaka, ul. Wspólna 15. — Następne i ostatnie strzelanie o mistrzostwo Towarzystwa odbędzie się w niedzielę, 6 bm. o godz. 9.30 w strzelnicy małokalibrowej przy ul. Fr. Ratajczaka.

— **Tow. Przemysłowców Jeżyc.** Dzieci po zmarłych i poległych członkach do lat 14 winne się zgłosić celem zapisania do gwiazdki u skarbnika p. Jankowskiego, ul. Szamrzeskiego 36, m.7. codziennie od godz. 5—7, najpóźniej do dnia 5 grudnia rb.

— **Poznańskie Tow. Cyklistów i Motorystów.** Plenarne zebranie odbędzie się w sobotę 5 grudnia na sali p. Duchowskiego, św. Marcin 66-67 o godzinie 19. M. in. sprawa 10-lecia towarzystwa.

— **Stow. Rodzinne w Poznaniu.** Plenarne zebranie odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 19 w sali parafjalnej kościoła św. Marcina.

— **Tow. Powstańców i Wojaków im. ks. Ignacego Skorupki — Poznań-Wilda.** Strzelanie o mistrzostwo Tow. i nagrody odbędzie się 6 bm. o godz. 10 w strzelnicy małokalibrowej przy ul. Fr. Ratajczaka. Dnia 10 bm. odbędzie się zebranie plenarne w lokalu Dwór Strzelecki, ul. Kilińskiego 15.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Nepomucen Welzandt 2,50 zł. — Katarzyna Welzandtówna 2,50 zł. — Zamiast wieńca na trumnie śp. Władysława Martina składają: A. Sielski 5 zł. i St. Sołcki 5 zł. — A. S. z prośbą w pewnej intencji 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 651,25 złotych.

Na Tow. „Caritas”: Cz. J. 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 604,75 złotych.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Urszula Barbara Szymczakówna, 3 l. Zenon Andrzejewski, 1 r. Małgorzata Koziołkówna, z domu Rudkowska, 43 l. Stefan Biernacki, rolnik, 57 l. Czesław Leśny, 4 mies. Teresa Bryłowska, 9 mies. Julia Moczyńska, z domu Bruchówna, 59 l. Longina Grzelczakówna, 1 mies. Leona Heliakowa, z domu Gniatczyńska, 45 l. Marcin Prusinowski, stolarz, 73 l.

Koncert Zygmunta Lisieckiego w Poznaniu

ZYGMUNT LISICKI, nasz znakomity pianista, znany chlubnie nie tylko w Polsce, ale i zagranicą, którego każdorazowe pojawienie się na estradzie koncertowej jest prawdziwą atrakcją dla najszerzej sfery naszej publiczności, — wystąpi jedyny raz w bieżącym sezonie koncertowym

we wtorek, 8 grudnia b. r., o godz. 8 wiecz. w Domu Ewangelickim.

Zygmunt Lisicki w Poznaniu reklamy nie potrzebuje. Mamy wszyscy w żywej pamięci recitale tego świetnego i wytwornego artysty, z których każdy cieszył się wielkim powodzeniem zarówno u prasy jak i publiczności.

Spodziewać się należy, że i wtorkowy koncert świetnego artysty stanie się również prawdziwą atrakcją dla najszerzej sfery muzycznej publiczności, tembardziej że Lisicki wykona b. ciekawy i urozmaity program, złożony z najpiękniejszych dzieł: Szopena, Schumanna, Francka i Liszta (efektowy Walc Mefista). Atrakcją koncertu będą niewątpliwie głośne „Marski” najznakomitszego naszego kompozytora Karola Szymanowskiego.

Bilety po cenach minimalnych od 50 gr. do 3 zł. są do nabycia wcześniej w składzie cygar p. Szrejbrovskiego, ul. Gwarna 20. Tel 56-38. zw 12 131

W piątek, dnia 4 grudnia, wystąpi KWARTET POLSKI

Za kilka dni miasto nasze przeżywać będzie nieładną atrakcję! W piątek bowiem, dnia 4 grudnia, wieczorem o godzinie 8-mej, w sali Domu Ewangelickiego wystąpi po raz pierwszy w Poznaniu „KWARTET POLSKI”, który ze względu na bardzo wysoki poziom artystyczny, cieszy się wszędzie bardzo wielkim powodzeniem i uznaniem. W skład tego świetnego zespołu kameralnego wchodzi czołowi instrumentalisci polscy, a to: Irena Dubiska I. skrzypce. Mieczysław Fliederbaum II. skrzypce. Mieczysław Szaleski wiola. Zofia Adamska wiolonczela.

Artyści odegrają na piątkowym koncercie następujące utwory: Haydn kwartet nr. 18 op. 76. Szymanowski kwartet C-Dur op. 37 i kwintet Zarebskiego op. 34. Współudział w koncercie bierze znakomita pianistka p. Gertruda Konatkowska, która odegra part fortepianowy kwintetu Zarebskiego.

Przystępne ceny biletów 1 do 4 zł. — umożliwiają wszystkim wysłuchania tego świetnie zapowiadającego się wieczoru

Bilety są już do nabycia u p. Szrejbrovskiego, ul. Gwarna 20. zw 12 107

JADWIGA SMOSARSKA w „Nowościach”

W nadchodzącą sobotę, dnia 5 grudnia, o godz. 11 wiecz., w wytwornym teatrze „Nowości” (Dom Rzemieślniczy — Fr. Ratajczaka 21) wystąpi gościnnie raz tylko jeden Jadwiga Smosarska, znakomita artystka Teatru Narodowego, królowa polskiego ekranu, w uroczej komedji L. Verneuil’a „Orzeł czy reszka”. Z Jadwigą Smosarską przybywa mistrzowski zespół najpierwszych artystów stolicy: K. Justian, S. Daczyński, W. Ratschka, S. Łapiński i inni. Uwzględniając obecny kryzys, wyznaczono ceny biletów popularne od 1 do 5 zł. co uprzystępnia szerokim rzeszom publiczności wzięcie udziału w tej jedynej w swoim rodzaju uczcie artystycznej. Szczegóły w afiszach. zw 12 126

Teatr Polski

DZIŚ — „Sarajewo 1914”. Środa, 2. 12. o godz. 15 „Świerszcz za kominem”. — IV przedstawienie szkolne. Środa, 2. 12. o godz. 20 „Sarajewo 1914”. Czwartek, 3. 12. „Sarajewo 1914”. Piątek, 4. 12. „Hulla di Bulla” — Ceny popołudniowe. Sobota, 5. 12. „Ję synowa” — Po raz pierwszy — Premiera. Niedziela, 6. 12. o godz. 15 „Roxy” — Ceny znizone. Niedziela, 6. 12. o godz. 20 „Ję synowa”. Poniedziałek, 7. 12. „Sarajewo 1914”. Wtorek, 8. 12. o godz. 15 „Hulla di Bulla”. Wtorek, 8. 12. o godz. 20 „Ję synowa”.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Lekkomyślna siostra”. Środa, 2. 12. „Lekkomyślna siostra”. Początek o godzinie 8 wieczorem

Teatr operetkowy „Uśmiech”

DZIŚ — „Czar walca”. Środa, 2. 12. „Czar walca”. Początek o godzinie 8 wieczorem

Teatr Objazdowy

Wł. Brackiego — „Kajzer” Macieja Wierzbńskiego

DZIŚ — Wągrowiec. Środa, 2. 12. — Chodzież. Czwartek, 3. 12. — Rogoźno. Piątek, 4. 12. — Szamotuły.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻEROMSKI W POSZUKIWANIU WYDAWCY

Dzieje „Syzyfowych prac” — Z Rapperswylu do Kielc — List do Domagalskiego — Za cztery centy... — Była zaliczka — Żeromski o swej „robotce” — Doczekała się ona siedmiu wydań.

W szóstą rocznicę śmierci autora „Syzyfowych prac” doręczę do wspomnień o tym pisarzu drobny przyczynnik w postaci listu jego z r. 1897.

Stefan Żeromski, po czteroletnim pobycie w Rapperswylu, powrócił do Warszawy w sierpniu 1896. Sześć tygodni tegoż roku w jesieni spędził w Kielcach. Pokazywał żonie miasto, w którym był od dzieciństwa, a potem uczył się szereg lat. Zagranicą ciągle je wspominał; do najulubieńszych tematów jego (a lubił wspominać młodość) należało opowiadanie o Kielcach. Patrząc na miasta szwajcarskie, zwłaszcza na instytucje, ciągle zestawiał je z Kielcami. One były miarą rzeczy dla Żeromskiego. Pani Oktawia Żeromska, wpadając w tęsknoty i egzaltację męża, przytakiwała jego pomysłom, w jaki to sposób po powrocie wezmą się do Nałęczowa, Kazimierza, Kielc i poczynią tam cuda cywilizacji helweckiej. Wtedy teraz sześć tygodni rozglądali się w pamiętkach i planach kieleckich. Żeromski miał już zamiar osiąść tam i nabyć miejscową gazetę, a za pomocą niej poruszyć z posad Kielce i pchnąć na nowe drogi.

Wiele takich projektów Żeromski marzył, wiele z nich utrwał w broszurach. W tym wypadku rezultatem wezbranych dla Kielc uczuć była książka, oparta na wspomnieniach szkolnych „Syzyfowe prace”. Pisał ją pewno kawałkami oddawna, teraz wykończył; już na początku r. 1897 — jak zobaczymy z poniższego listu — miał rzecz gotową do druku.

Pochodzi ten list ze zbiorów śp. Ignacego Domagalskiego. Żeromski znał go z Rapperswylu, gdzie pracował razem w bibliotece w latach 1892—93. O tej współpracy i osobistości Domagalskiego dałem wiadomość we wspomnieniach o Żeromskim w „Pamiętniku Koła Kielczan” za r. 1929. Pisał obszerniej o nim i jego życiu Zdzisław Dębicki w swoich wspomnieniach lwowskich p. t. „Iskry w popiołach” (1931), wydanych na krótko przed śmiercią. Domagalski, wskutek swoich niepospolitych zalet towarzyskich i organizacyjnych, stał się we Lwowie punktem centralnym dla kolonii warszawian, przebywających wówczas we Lwowie. Z ich namowy (dużą rolę odegrał w tem Jan Popławski) Domagalski w r. 1897 zarejestrował statut Towarzystwa Wydawniczego, które działało do r. 1914 i wiele wartościowych książek wydało.

Właśnie wtedy w styczniu lub lutym 1897 r. Domagalski otrzymał list od Żeromskiego. List ten, niżej przytoczony, nie ma daty, mogę jednak dość ściśle określić jego datę według treści, oraz według informacji podanej przez Stan. Piotrun-Noyszewskiego w książce „Stefan Żeromski” (Warsz. 1928) na str. 342. Z listu widać, że pisał przed kwietniem, a co do roku świadczy o nim adres w liście podany. Żeromski mieszkał tam do wiosny 1897.

List ten brzmi:

Kochany Panie Ignacy!

Jeszcze raz ośmielam się utrudzać Was prośbą o pomoc w wydaniu nieśczęsnego utworu. L. W.¹⁾, powróciwszy od Was,awiadomił mi, że Konop²⁾ zgadza się drukować po 4 centy, dać zaliczkę w pierwszych dniach kwietnia w kwocie od 150 do 200 guldénów, ale druk rozpocznie dopiero po ukończeniu dwu powieści, tj. „Ziemia obiecana” i „W Wielgiem”, a więc dopiero kiedyś w październiku. Zważywszy, że powieść Reymonta jest bardzo długa, dwutomowa, że nie skończy się tak prędko, jak sądzi p. Konop. — nie mogę czekać tak długo. Być może, że dopiero w roku przyszłym rozpoczęty druk, kiedy już treść mojej rzeczy może należeć do historii i wywoływać fatalne wrażenie nawet na mnie samym. Moje wówczas musiałbym wycofywać ten druk, oddawać wzięte pieniądze itd. Wobec tego wszystkiego śmiem Was

jeszcze raz prosić, ażebyście zechcieli zająć do red. „Słowa” i zapytać czy:

1) danoby takie warunki, jak w R.³⁾,
2) czy wypłaconoby mi d. 1 kwietnia 200 guld., zaliczki po złożeniu rękopisu,
3) czy zaczęto by druk prędzej (jak słyszałem — w sierpniu).

Jeśli by to było wykonalne (szczególnie punkt 2), to radbym tam oddać rękopis.

Co do mnie, to z z największą, najszerszą chęcią oddałbym zaraz tę całość pierwszemu lepsznemu nakładcy za 200 guldénów, byleby książkę zaraz wydrukował, bez druku w gazetach. Ale takiego, niestety, niema. Gdybym miał pieniądze, wydałbym to sam własnym nakładem, no ale cóż zrobić, kiedy inaczej być nie może. Zgodziłbym się także gdyby nawet „Słowo” lub „Kur.”⁴⁾ dały po 3 cent., gdyby tylko drukowano jak najprędzej.

Z ramotką tą chciałbym skończyć jak najprędzej, przestać o tem myśleć i zapomnieć, że istnieją podobne przedsięwzięcia. Ern. A.⁵⁾ proponował mi jeszcze w grudniu doskonałe warunki, bylebym rzecz na czas wykończył. Ja to wypełniłem i oto z winy Diega⁶⁾, który miał całą rzecz ułatwić, zmuszony jestem zebrać o druk utworu, który w danej chwili mógłby służyć za argument, rozejść się i oddać usługę rzeczy publicznej. Nie przypisuję wcale przez to tej robotce jakiejś wartości, ale nie jest ona gorszą od jakiegoś „W Wielgiem”. To też nigdy w życiu kusić się już nie będę o laury tego rodzaju.

Przepraszam Was najuprzejmiej za to, że czas zabieram, który użyty być przez Was może na sprawy większej wagi, ale nie mam nikogo z osób życiowych, do kogobym się śmiał i mógł zwrócić. Raczcie odpowiedzieć mi w paru słowach.

Aleje Ujazdowskie 17, m. 12.

Wasz Zet.

Krótko mówiąc, interes wydawniczy dotyczy „Syzyfowych prac” Żeromskiego. Podpisał się na nich jako Maurycy Zych. Była to już trzecia książka jego: 1) „Opowiadania” (z nazwiskiem), 2) „Rozdziołbą nas kruk i wrony” (M. Zych) i 3) „Syzyfowe prace” wydane z datą 1898 r. (ale już w r. 1897 drukowane) przez Tow. Wydawnicze Domagalski bowiem chwycił okazję i wydał ową „ramotkę”, która dziś idzie, zdaje się, siedm wydań. Myli się tedy Noyszewski, utrzymując, że „Syzyfowe prace” drukowała „Nowa Reforma”. Cały r. 1897 i część 1898 odciłek „Reformy” zajmowały znakomite powieści Reymonta i Karłowicz, przedrukowywane z pism warszawskich. Z „sukursem finansowym”, o którym mówi Noyszewski, pospieszył Domagalski. Być może, gdyby Diego zawczasu porozumiał się z Adamem (widocznie nie zatrzymał się w Krakowie), „Reforma” nie przyjmowałaby „W Wielgiem”, zwłaszcza że w Galicji chętnie drukowano w dziennikach utwory niecenzuralne (za tanię pieniądze!) Zych zaś miał już doskonałą reputację po swoim poprzednim zbiorze nowel, wydanych w Krakowie.

Żeromski uważał pracę swoją za aktualną ze względu na zainteresowanie sprawą szkolnictwa w Królestwie. Właśnie wtedy pisał o niej szeroko Roman Dmowski w „Przeglądzie Wszechpolskim” (1896), czytany pilnie przez Żeromskiego.

Zygmunt Wasilewski.

Warszawa.

¹⁾ „Nowa Reforma w Krakowie.”
²⁾ „Kurjer Lwowski” B. Wysloucha.
³⁾ Ernest Adam, członek redakcji „Nowej Reformy”.

⁴⁾ Diego — to był pseudonim Romana Dmowskiego, który wydawał wtedy z Popławskim we Lwowie „Przegląd Wszechpolski” i nieraz potajemnie bywał w Warszawie.

Pisma nadesłane

„Przegląd Pedagogiczny”. Nr. 33. Treść: St. Kwiatkowski: „Zagadnienia”. — R. Wex: „Szkolnictwo prywatne w Niemczech”. — A. W. Tatomir: „Referat i dyskusja na lekcji historii”. — Komunikaty. — Z życia Koła Warszawskiego T. N. S. W. — Z żalobnej karty. — Gamma: „Światła i cienie”. — Kronika — Nowe książki — Adr. Redakcji: Warszawa, Bracka 18.

ŻYCIE KULTURALNE

W NAUKOWYM POZNANIU

Poznańskie Towarzystwo Filozoficzne odbędzie w środę, 2 grudnia, o godz. 20-tej w sali 22 Coll. Minus (Uniwersytet) XXXVII Zebranie Naukowe z odczytem prof. dr. Zawirskiego pt. „Próby stosowania logiki wielowartościowej do nauk przyrodniczych”.

Lwowskie Tow. Geograficzne odbyło posiedzenie z referatem asyst. F. Uhorcza pt. „Kartograficzna metoda wykazywania zmian w osadnictwie (na przykładzie Podola)”.

Z Tow. Bibliofilów. Oddział wileński odbył posiedzenie z referatami p. Z. Kalszczyka p. t. „Grafika współczesna ze specjalnem uwzględnieniem książki” i dr. J. Kruszyńskiego p. t. „Estetyka i higiena książki”. Przed zebraniem członkowie zwiedzili zbiory muzealne Muftajatu, Muzeum Tatarskie.

SZÓSTY TOM WYSPIAŃSKIEGO

Po dłuższej przerwie ukazał się dalszy tom wydania zbiorowego dzieł Stanisława Wyspiańskiego które podjęła warszawska Biblioteka Polska Władysława Kościelskiego. Redakcję ostatnich trzech tomów objął p. Leon Płoszewski.

Tom obecny szósty z rzędu przynosi szkice dramatyczne w liczbie dwunastu które powstały między rokiem 1900, a 1907 (więc rokiem śmierci). Są to: „Juliusz II”, „Piastowicze”, „Weimar 1829”, „Rudera”, „Peakowie Okręt”, „Ajas”, „Maz”, „Śmierć Ofelii” Król Kazimierz Jagiellończyk”, „Jadwiga-Hedvigis”, „Samuel Zborowski”, „Zygmunt August”. Tom jest zaopatrzony wstępem informacyjnym p. Leona Płoszewskiego, przypisanymi krytyczniami, spisem młodzieńczych utworów i pomysłów oraz wiadomościami o pomysłach dramatycznych i utworach zniszczonych. Do wspaniale interesującego tego zbioru powrócimy niebawem.

TEATR

„Danton” Aleksei Tołstoj. Z Warszawy donoszą nam: W Ateneum będzie wystawiony reportaż sceniczny A. Tołstoja pod tytułem „Danton”. Rola tytułowa będzie grał p. Chmielewski (dawny redutowiec). Los chce, że w wystawionej w r. z we Lwowie „Sprawie Dantony” sztuce p. Przybyszewskiej (córki Stanisława) grał Dantona także Chmielewski, ale inny do niedawna aktor Teatru Polskiego w Poznaniu, obecnie zaś pozyskany przez Teatr Polski dyr. Szyfmana. Będzie okazją do nieporozumień. W Ateneum reżyseruje sztukę p. Perzanowska. Przed paru dniami jedno z przedstawień Ateneum zostało odwołane w ostatniej chwili, gdyż grający główną rolę dyrektor Jaracz „zniknął nagle” i na przedstawienie nie przyszedł, jak to się mu już nieraz przytrafiało. (tw)

PLASTYKA I ZDORMICTWO

Kłopoty krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Z Krakowa piszą nam: Jak wszystkie uczelnie, tak i nasza Akademia Sztuk Pięknych odczuwa dotkliwie obecny kryzys. Nie może rozwinąć należycie pracy z powodu szczupłości lokali, nie ma odpowiednich pracowni, hali wystawowej, a nawet auli. Rektor, prof. F. Pautsch zabiega o budowę własnego gmachu, ale przed realizacją tych zamierzeń piętrzy się nieprzewidywana przeszkoda — ogólny brak funduszy. Toczą się pertraktacje z dyrekcją kolei, która chce zająć obecny gmach Akademii, pomagając wzmianki do budowy nowego, na terenach ofiarowanych przez miasto, na Błoniach, albo pod Wawelem. Ważną troską Akademii jest brak funduszy na stypendia lub pomoc mieszkaniową dla najzdolniejszych studentów. Oddział Akademii w Paryżu, pod kierownictwem prof. J. Pankiewicza jest jedynym zakładem zagranicznym, a przy tem uposażony jest bardzo skąpo. A dla życia artystycznego Polski oddziały w miastach zagranicznych, szczególnie we Włoszech, miałyby ogromne znaczenie. Tak samo posiadanie gmachów wystawowych zagranicą byłoby bardzo potrzebne dla polskiej propagandy kulturalnej. (pk)

VARIA

U stóp Wezuwiusza. Oba poznańskie towarzystwa: Tatrzańskie i Krajoznawcze rozpoczęły swe zimowe prelekcje. W ub. sobotę, w sali Nenckiego (Collegium Medicum) wygłosił odczyt prof. St. Dedio; omówił on swą wycieczkę z wczesnej wiosny w okolice Neapolu. Zwiedził starożytne miasto, Muzeum Narodowe, stanął na szczycie dymiącego Wezuwiusza, oglądał wykopaliskowe prace w Pompei ongiś przez popioły straszego wybuchu zasypań. Prelegent przywiózł z tej pięknej wycieczki mnóstwo ciekawych, własnych zdjęć fotograficznych. Posłużyły one do ilustracji jego słów. Odczyty odbywają się w sobotę, o godzinie 6 po poł. (umyślnie o wczesnej godzinie, ze względu na młodzież szkolną) w sali wykładowej Nenckiego w Collegium Medicum (ul. Fredry). Wstęp 20 groszy; członkowie obu Towarzystw mają wstęp wolny. Następny wykład wygłosi prof. J. Kilarski w najbliższą sobotę. Mówić będzie o Polesiu. (J. Ml.)

PARYŻ — CHOPINOWI

W r. 1831 we wrześniu przybył Chopin do Paryża i z małemi przerwami pozostał tamże aż do śmierci. Towarzystwo francuskie imienia Fryderyka Chopina urządziło z okazji tej szereg uroczystości, w których wzięli udział najwybitniejsi muzycy, literaci i znani przyjaciele francuscy oraz urzędowe sfery francuskie i polskie. Uroczystości te odbyły się w dniach 20, 22 i 25 listopada a złożyły się na nie przedewszystkiem dwa koncerty, pierwszy w sali Pleyla, drugi w Théâtre Sarah Bernhardt.

Na pierwszym koncercie oddeklamowała wstępnie artystka Komedii Francuskiej p. Henriette Barreau, utwór Edwarda Ganche’a, prezesa towarzystwa Chopina, będący rodzajem apoteozy geniusza muzycznego Chopina, oraz uwypatniający przynależność Chopina do Polski i jego nigdy nie gasnącą miłość dla niej. W lalszym ciągu jeden z najwybitniejszych pianistów francuskich młodszej generacji, obok Alfreda Cortota uważany za najlepszego interpretatora dzieł Chopina, p. Yves Nat, dawny uczeń konserwatorium paryskiego i laureat tegoż (pochodzący z Béziers w południowej Francji i liczący obecnie czterdzieści jeden lat), odegrał szereg utworów Chopina, mianowicie Fantazję f-moll, Polonez - Fantazję, Sonatę b-moll, pierwszą balladę, trzecie scherzo, polonez As-dur, kilka etjud, kilka mazurków, dwa preludia, dwa walce i jeden nokturn.

Drugi koncert odbył się w dniu 22 listopada w tymże teatrze Sarah Bernhardt i obejmował uwerturę „Faust” Wagnera, poemat symfoniczny „Tasos” Liszta, Fantazję Chopina na temat melodii polskich, rapsodję polską Florent Schmitta oraz „Fête polonaise” Chabrier’a. Orkiestrą dyrygował dawny dyrektor medjołańskiej Scali a późniejszy dyrygent koncertów Lamoureux i Padeloup w Paryżu p. Piero Coppola. Część fortepianową wykonała znakomita pianistka, dawna uczennica Raoul’a Pugno, p. Bouvaist-Ganche. W dniu 25 listopada odbył się bankiet w Palais d’Orsay, w czasie którego przemawiali w imieniu rządu francuskiego minister oświaty p. Roustan, następnie znakomity humanista i minister sprawiedliwości p. Léon Bérard, prezydent Senatu p. Lebrun (pochodzący z Lotaryngji, ojczysty Mikolaja Chopina, ojca Fryderyka Chopina), w imieniu Instytutu (Académie des Beaux Arts) sekretarz dożywni tejże p. Widor, w imieniu Towarzystwa Chopina prezes p. Edouard Ganche oraz wiceprezes znany muzyk Ravel, oraz w imieniu Polski ambasador Chłapowski.

Druga część uroczystości ku czci Chopina z współudziałem artystów polskich odbędzie się w Paryżu na wiosnę 1932 r. Dr. Z. K.

Koncert - popis uczniów p. Marek Onyszkiewiczowej odbył się w sali Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej. Uczestniczyła w nim trójka młodych Krakowian, którzy zaprezentowali wyniki swej pracy osiągnięte dzięki studiom u p. Marek Onyszkiewiczowej. Najbardziej może zaawansowanym jest młody tenorzysta p. Siatka, z zainteresowaniem słucha się jego wydatnego głosu i obserwuje wyborną technikę oddechu, wydawanego nader epokojnie i oszczędnie. Najwyższe tony potrzebują jeszcze pracy, lecz reszta rozległej skali brzmi równo, donośnie i jasno. Dykcja bardzo dobitna, a to wskazuje również, jak wiadomo, na prawidłowe kształtowanie tonu. Podobnymi zaleceniami metody wykazuje się również p. Felicia Guntherówna, lekki sopran który powinien dobrać nieść w większej sali. P. Guntherówna jest może najbardziej zaawansowaną w ekspresji i we frazie, która traktuje elegancko i w dobrym smaku. Rządki głos: bardzo niski kontralt, posiada p. H. Slotwińska, znajdująca się w początkach pracy nad trudnym do opanowania materialem; rezultaty powinny być nader ciekawe, przy tak umiejętnym kierownictwie, kawe przy tak umiejętnym kierownictwie, zwłaszcza że młoda adeptka zaje się pozyskiwać dar ekspresji (który można rozwinąć, jeżeli jest, lecz żadna metoda go nie stworzy). Popis wskazywał, że praca nad głosem i nad artystyczną manierą śpiewania odbywa się pod ręką p. Marek Onyszkiewiczowej w dużym stylu na podstawie wielkiej wiedzy i pedagogicznego doświadczenia. (wn)

Książki nadesłane

Mark W. Bray i J. Wiertelak: „Metody analizy chemicznej drewna i masy celulozowej stosowane w amerykańskim Instytucie leśnym (Forest Products Laboratory) w Madison, Wisconsin”. Poznań 1931. Odbitka z Roczników Nauk Rolniczych i Leśnych, Tom XXV.

¹⁾ Zapewne Ludwik Włodek, dobry znajomy z czasów Rapperswylu i Zurychu.

²⁾ Michał Konopiński, redaktor „Nowej Reformy”.

³⁾ Tytuł powieści Wacława Karzewskiego.

⁴⁾ „Słowo Polskie” St. Szczepanowski-go we Lwowie.

Ofiary wynalazków

Niezliczone miliony — W zakładzie dla obłąkanych — Szczęście w nieszczęściu

Przed mniej więcej rokiem nadeszła z Ameryki wiadomość, że fizykowi G. H. Burroughs udało się skonstruować aparat, za pomocą którego daje się z nieomylną pewnością stwierdzić istnienie pokładów naftowych. Jak wiadomo, obecność tej cennej cieczy potrafili dotąd fachowcy określać tylko jako „prawdopodobną” w danym miejscu; zaś pozytywne twierdzenie faktu, wymagało długotrwałych i nader kosztownych wierceń. Natomiast przyrząd Burroughs'a, za pomocą ruchów wahadła, wskazywał istnienie nafty, bez potrzeby dokonywania jakichkolwiek robót przygotowawczych. Praktyczność wynalazku została stwierdzona przez liczne próby — i szereg koncernów naftowych zaoferował był konstruktorowi bezcennego przyrządu olbrzymie sumy za sprzedaż wynalazku. Dla ostatecznego załatwienia sprawy i podpisania umowy, Burroughs, zabrawszy aparat ze sobą, udał się autem do Los Angeles. W pewnej chwili zdarzyła się w drodze katastrofa — samochód uległ rozbiciu, Burroughs poniósł śmierć na miejscu a z aparatu pozostały tylko szczątki. Napróżno starano się, na podstawie znalezionych w pracowni wynalazcy szkiców i notatek, przyrząd zrekonstruować. Wszystkie te usiłowania pozostały bez rezultatu.

Ofiarą badań naukowych, stał się Amerykanin James Stephens, wynalazca nowego metalu zw. „Feronovo”. Metal miał wszelkie dane, aby spowodować całkowity przewrót w przemyśle metalurgicznym. „Feronovo” posiadał wszelkie właściwości stali, lecz był znacznie od niej twardszy i o dwie trzecie lżejszy — a co najważniejsze, prawie o połowę tańszy. Nowość ta wzbudziła niebawem zainteresowanie w całej Ameryce i mówiono już o olbrzymich zamówieniach na ten materiał, ze strony towarzystw kolejowych. Jedną z największych hut amerykańskich oddała swe zakłady do rozporządzenia Stephensowi, dla wytwarzania tam „cudownego” metalu. A to! odnośnie roboty nie wyszły nigdy poza

stadium przygotowawcze. Bowiem nadludzkie wysiłki umysłowe przy dokonywaniu wynalazku, przyparowały Stephens'a o obłąd, tak, że musiano go umieścić w zakładzie psychiatrycznym, gdzie po paru miesiącach umarł, zabierając ze sobą do grobu tajemnicę swego wynalazku.

Już przed dość dawnym czasem mówiono we Francji, że fizykowi Gérard Renauld udało się opanować elektryczność atmosferyczną i dać jej praktyczne zastosowanie. Odnosny aparat był już niejednokrotnie demonstrowany w kołach uczonych, gdzie wzbudził wielką sensację. Ostatnio Renauld zaproszony został do Paryża, by tam przed aeropagiem członków Akademii Nauk uczynić doświadczenia z swą maszyną i o rozwiązaniu trudnego problemu naocznie przekonać licznych sceptyków i niedowiarów. W przeddzień pokazu, Renauld raz jeszcze sprawdzał działanie swej „maszyny”, kiedy nagle usłyszano silną detonację i w kilka chwil później zauważono gęstą kłębowinę dymu wydobywającego się z drzwi i okien sali laboratoryjnej. Później znaleziono resztki spalonych ciał Renaulda i jego dwóch asystentów. Przyczyny katastrofy nie udało się ustalić, jak niemniej nie zdano stwierdzić konstrukcji zniszczonego aparatu, ani zasad, na których tenże był zbudowany. I — tak problem zużytkowania elektryczności atmosferycznej nadal pozostaje nierozwiązany.

W podobnych okolicznościach zginął chemik angielski Bernard Filler w Southampton, wynalazca nowego materiału wybuchowego o nieznanej dotąd sile. Minimalna ilość tej substancji zwanej „Erason” była w stanie spowodować wyrwę w ziemi, dość dużą dla pomieszczenia kilkopiętowego budynku. Na parę dni przed nabyciem wynalazku przez rząd angielski, laboratorium Filler'a wyleciało w powietrze, przyczem i sam wynalazca został zabity. W ten więc sposób, ludzkość — na szczęście — nie została wzbogacona o jeden jeszcze środek niszczycielski. Kr.

dzięki prywatnej dobroczynności. Szpital „Guy” w Londynie, gdzie przyjmuje się w pierwszym rzędzie podrzutki, stworzono dzięki bardzo romantycznej okoliczności. Pewien marynarz, nazwiskiem Tomasz Guy z Southwark, który nie znał swych rodziców, znaleziony został jako małe dziecko na ulicy, zawinięte w brudne szmaty. Dorobił się on później podczas jednej z swych licznych podróży wielkiej fortuny. Na pewnej nieznanej wyspie morza południowego bowiem natrafił na olbrzymi skarb, który stał się jego własnością. Po śmierci zostawił cały majątek na cele wyżej wspomnianego szpitala i to majątek w sumie 45 tysięcy funtów szterlingów z tem zastrzeżeniem że pierwszeństwo w szpitalu będą miały dzieci - sieroty.

Inna romantyczna historia związana jest z ufundowaniem londyńskiego szpitala dziecięcego, jednego z największych i najlepiej urządzonych szpitali całego świata. Dom podrzutków utworzono przed 180 laty i też przy pomocy marynarza, Tomasza Gordina. Był to człowiek o niezwyklej dobroci serca, którego wzruszała do głębi nędza dzieci, spotykanych na ulicach Londynu, brudnych, obdarych i bez wszelkiej opieki. Podówczas było w zwyczaj, że przed domem podrzutków wieszano na noc duży koszyk, aby matki, które chciały pozbyć się swych dzieci, mogły je ułożyć wygodnie w koszyku, niewiedząc przez nikogo. Pierwszej nocy po otwarciu szpitala wyjęto z koszyka ni mniej ni więcej jak 117 dzieci. Wkońcu nie wiedząc sobie rady z taką ilością dzieci, która z nocy na noc wrosła, musiano więc powziąć uchwałę, że do sierocińca będzie się przyjmowało tylko te dzieci, które otrzymają na wkupienie do niego sto funtów. Nakaz ten zniesiono dopiero w roku 1801 i od tego czasu przyjmowano znowu wszystkie dzieci.

Obecnie posiada Anglia 1000 szpitali z 78 000 łóżek, ufundowanymi przez osoby prywatne. (ks)

Olimpiada w Los Angeles a kryzys ekonomiczny.

W ślad za innymi państwami, Szwecja również redukuje do minimum skład swej reprezentacyjnej drużyny olimpijskiej. Następca tronu Szwecji, który jest honorowym prezesem szwedzkich związków sportowych, oznajmił ostatnio iż z przyczyn natury ekonomicznej, liczba członków szwedzkiej ekipy olimpijskiej wynosić będzie zaledwie 95 osób. Od 1908 r. nigdy jeszcze drużyny szwedzkie nie występowały w tak nielicznym składzie. Mimo to, Szwedzi są pełni jaknajlepszych nadziei co do zawodów olimpijskich w 1932 r., gdyż każdy z owych 95 zawodników należy do asów międzynarodowego świata sportowego.

Z dziedziny mody

Kapelusze zimowe

Wbrew oczekiwaniom, rozsadek bierze górę nad nierozważą i maleńkie, wąskie kapelusiki z ucha na nos nie są już tak obowiązujące w modzie zimowej, jak były niemi w jesiennej. Trwanie tego fasonu zaakcentowane jest opuszczeniem prawej części kapelusza na oko, albo wygięciem runda, przytwierdzonego do główki siedzącej na naszej własnej głowie, jak czepek. Jest to tak, jakby kapelusz był włożony na czapkę albo na perukę, ściśle przylegającą do głowy.

Zarówno pilśni i filc, jak i aksamit mają prawo obywatelstwa w modzie dzisiejszej. Tylko pierwsze dwa są przybraniem głowy spacerowem raczej, aksamit zaś wyłącznie wizytowym. Zamiast piór nosi się teraz sterczące kokardy, tego samego co kapelusz koloru, które robią bardzo do twarzy. Zwłaszcza w fasonach, o których była wyżej mowa (rondo, nałożone ukośnie na płaską główkę), kokarda jest konieczna pod rondem, dla ożywienia całości. Czasem pod tem rondem nie ma wcale główki, tylko dwa paski filcu, połączone ze sobą kokardą w ten sposób, że pomiędzy rondem a kokardą tworzy się coś w rodzaju dziury, ukazującej kokieteryjnie puki włosów.

Ś. p. ks. dr. Stanisław Ślaboszewski



Dziś rano odbył się w Poznaniu pogrzeb ś. p. ks. dr. Stanisława Ślaboszewskiego ze zgromadzenia misyjnego Księży Pallotyńów. Zmarły w siłę wieku kapłan, liczył zaledwie lat 36, był synem wielkopolskiej ziemi.

Urodził się w Dobrogostowie, w powiecie szamotulskim. Idąc za głosem powołania, wstąpił jako kilkonastoletni chłopiec do zakładu misyjnego Księży Pallotyńów w Wadowicach. Już jako uczeń gimnazjalny odznaczał się niezwykłą dla swego wieku sumiennością i pilnością, a zalecani charakteru zdobywał sobie przyjaźń swych kolegów i względy przełożonych.

Powołany w czasie zawieruchy światowej do służby wojennej brał udział w krwawych walkach pod Verdunem. Tam też, ugodzony granatem odniósł 36 ciężkich ran na całym ciele. Cudem tylko uciekł śmierci. Zwolniony ze służby wojskowej kończył nauki gimnazjalne i odbywał studia wyższe w Rzymie na uniwersytecie gregoriańskim. W roku 1923 otrzymał święcenia kapłańskie, a w kilka miesięcy później stopień doktora św. teologii.

Wróciwszy do kraju, pracuje niestrudzenie w zakładach wychowawczych, a później w dyrekcji wydawnictw Księży Pallotyńów w Warszawie. Z wiosną tego roku wskutek ran otrzymanych w czasie wojny zaczął poważnie niedomagać i musiał się poddać kilku bardzo poważnym operacjom. Przykuty przez cały 9 miesięcy do łóżka, znośił ciężkie cierpienia z nadzwyczajną cierpliwością i pogodą ducha, budując tem otoczenie i wszystkich, którzy go znali i z nim się stykali. Wywołany chorobą po trzeciej z rzędu bardzo ciężkiej operacji zmarł świątobliwie w Poznaniu w Zakładzie Przemienienia Pańskiego. W Zmarłym straciło znane w Polsce stowarzyszenie Księży Pallotyńów jednego z najdzielniejszych swych członków.

Poza kokardami modne są przybrania emalowane. A więc n. p. pióra z emalii — białe i kolorowe, nie mające pretensji do tego, aby naprawdę być podobnymi do piór. Klamerki kolorowe (aby nie złote i srebrne, bo to już przebrzmiało), dość dyskretne i gustowne. Jako pendant do tego — odpowiednie w kolorze naszyjnik, nie tak wielkie i ciężkie obroże, jakie się nosiło w roku zeszłym, a raczej coś przypominającego różańce i amulety, dziwaczne nacinane kamyczki, imitacja kości słoniowej i drewniane rzeźbione paciorki. Naogół znacznie spokojniejsze w kolorze od dotychczasowych, modę bowiem dzisiejszą cechuje we wszystkim brak jaskrawości. Anita.

Stuletni w Polsce

W roku 1921 na terenie całej Polski naliczono 2560 osób, które miały 100, lub powyżej 100 lat wieku. Zatem na każde 100 tysięcy mieszkańców Polski przeciętnie przypadało 10 stuletnich starców. W porównaniu do państw zachodnio - europejskich jest to liczba wprost olbrzymia, gdyż np. we Włoszech na 100 tysięcy mieszkańców przypada zaledwie jeden stuletni starzec, a w Niemczech nawet jeden na milion ludności.

Dlatego zatem u nas zanotowano a normalnie wysoką liczbę starców stuletnich?

Największą długowiecznością według liczb z przed lat 10 odznaczały się województwa wschodnie, gdzie na 100 tysięcy mieszkańców miało przypadać aż 31 osób stuletnich. Dziwnie maelmi wobec tego wydają się liczby, dotyczące stuletnich na terenie innych województw: tak np. na 100 tysięcy mieszkańców w województwach centralnych wypada starców stuletnich już tylko 9, w województwach południowych — 4, a w zachodnich — zaledwie 3.

Gdyby chcieć wyprowadzić powierzchowne wnioski stąd, możnaby przypuszczać, że w ślad za pogarszaniem się warunków higienicznych, w ślad za coraz to gorszymi warunkami bytu idzie długowieczność... Tak jednak nie jest. Powody tej pozornej długowieczności są zgola odmiennie natury. Jak dokładne badania wyników pierwszego powszechnego spisu wykazały, ludzie starzy wyolbrzymiali, względnie zaokrąglali swój wiek do najłatwiejszej liczby, a więc setki. Wypadki także były coraz częstsze im dalej posuwaliśmy się na wschód. Wniosek więc stąd prosty — „długowieczność” ta była poprostu wynikiem analfabetyzmu. Spisywani nie znali nie tylko daty swego urodzenia, ale nawet w przybliżeniu i wieku.

Dlatego też przy grudniowym spisie komisarze będą musieli zwracać, szczególnie na ziemiach wschodnich, specjalną uwagę na dokładne podawanie dat urodzenia, sięgając w razie potrzeby do pomocy dokumentów osób spisywanych.

Wartość Paryża

Przed kilku tygodniami prasa amerykańska podała szczegółowe obliczenia, dotyczące wartości New-Yorku, który oszacowany został przez ekspertów na ogólną sumę 500 miliardów dolarów. Obliczenia te zawstydziły najwidooczniej ojów miasta Paryża, którzy nie wiedzieli nic pewnego o wartości stolicy Francji, gdyż w kilka dni po oszacowaniu New-Yorku, magistrat Paryża rozesłał ankietę, mającą na celu ustalenie ogólnej wartości miasta.

Prasa francuska zamieściła wyniki tej ankiety, które przedstawiają się następująco: 1) Nieruchomości w obrębie Paryża, będące własnością państwową, oszacowane zostały na ogólną sumę 80 miliardów, w czem sam tylko Louvre na 50 miliardów. 2) Nieruchomości, stanowiące własność departamentu Sekwany, oszacowano na 445 milionów. 3) Wartość kolei

podziemnej i ulic — 20 miliardów. 4) Instalacje gazowe i elektryczne — 4 miliardy. 5) Własność miejska — 27 miliardów itd. itd. Ogółem nieruchomości miasta Paryża oszacowane zostały na sumę 208 miliardów, plus katedra Notre-Dame, będąca zabytkiem o bezcennej wartości.

Omawiając wyniki ankiety, prasa francuska wyraża przekonanie, iż aczkolwiek wartość nieruchomości Paryża nie stanowi nawet połowy wartości New-Yorku, jednak wartość ruchoma stolicy Francji przewyższa dziesięciokrotnie wartość trzech największych miast amerykańskich. Bezcenne pamiątki przedchrystusowych dzieł Rzymu, Grecji, Egiptu, Babilonu, Indji oraz cały dorobek wielowiekowej kultury francuskiej wraz ze skarbami kultury innych narodów, zachowanymi w Paryżu, czynią ze stolicy Francji bezwzględnie najbogatsze miasto na świecie. J. K.

W szponach lwicy

Na stacji kolejowej Tabora we wschodniej Afryce zjawił się ostatnio niezwykle gość czworonożny. Była to wyrośnięta, mocna „pani” lwica, która wypadła z pobliskiej dżungli, przebiegła szyny i stanęła zdumiona przed dworcem, którego w życiu swem nie widziała.

Młody inżynier kolejowy Perkley, który wyszedł właśnie ze swej pracowni, skamieniał na widok lwa, oddalonego od niego zaledwie o kilka kroków. Bezradny w swej trwodze, zaczął krzyczeć tak przeraźliwie, że nawet lwica się przelękała i uciekła w stronę składnicy bagażu, a inżynier pobiegł co prędzej po fuzję.

W szpie pracowało dwu tubylców. Zanim zorientowali się, jakie im grozi niebezpieczeństwo, dopadła lwica jednego z nich i powaliła na ziemię. Ale, o dziwo, widocznie nie była głodna, bo trzymała tylko swą ofiarę w pazurach, nie czyniąc jej nic złego. Drugi murzyn dał drapakę, nie oglądając się nawet za towarzyszem.

W tym czasie wrócił uzbrojony inżynier. Zbiegli się również zawiadowca stacji i kilku robotników z fuzjami i wspólnymi siłami ubili lwicę. Powalony tragarz był godnie podrapany i napół żywy ze strachu, a jednak może powiedzieć o wielkiem szczęściu w nieszczęściu, bo wszakże być w łapach lwa, a wyjść z nich cało, to rzecz dosyć niezwykła. (kw)

Szpital w Londynie

Niejednokrotnie już zastanawiano się nad tem, kiedy powstał pierwszy szpital w Europie. Według najnowszych badań nastąpiło to w roku 380 po Chrystusie. Ale niestety nie można stwierdzić nazwy miejscowości, gdzie stanął pierwszy lazaret.

W sto lat później zbudowano olbrzymi szpital św. Jana w Londynie. O nim wspomina Schiller w swej balladzie „Walka ze smokiem”. Przedtem pielęgnowano chorych w klasztorach. Czynnili to zakonnicy z wielką umiejętnością i oddaniem. Między nimi byli nieraz znakomici operatorzy. Po rozwiązaniu klasztorów w Anglii Henryk VIII przeznaczył klasztor św. Bartłomieja w Londynie na szpital, którym kierował mnich Rahere od roku 1123.

Szpital w Anglii powstały przeważnie



Pogrzeb ofiar katastrofy kopalnianej w Doncaster w Szkocji, której uległo ogółem 13 górników.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Projekt międzynarodowych robót publicznych

Podobnie jak szowinizm niemiecki podważył podstawy polityki lokalnej, jak „dreptanie na miejscu” w sprawie mandzurskiej naruszyło autorytet Ligi Narodów, tak kryzys światowy spacył kurs liberalny, jaki Genewa pragnęła nadać światowej polityce handlowej. Nie można sobie wyobrazić większej przepaści między „pobożnymi życzeniami” a rzeczywistością, jak przepaść dzielącą rezolucje liberalne, uchwalone na światowym kongresie gospodarczym w Genewie, w maju 1927 r. od protekcyjnych dekretów, przyjętych przez olbrzymią większość państw europejskich w celu obrony rynków pracy, pieniądza i towarów.

Po tylu nieudanych próbach i dotkliwych porażkach koła genewskie niewątpliwie zdają sobie sprawę z istnienia potrzeby przywrócenia Lidze Narodów poważnie nadwyżonego autorytetu, to też czynią usilne, w tym kierunku idące starania.

Do tej kategorii wysiłków należy wysunięcie przez Międzynarodowe Biuro Pracy projektu podjęcia wielkich robót publicznych, obliczonych na skalę europejską. M. B. P. pragnie na tej drodze zmniejszyć w znacznym stopniu bezrobocie. Projekt, datujący z wiosny r. b., przeszedł już przez kompetentne instancje Ligi Narodów i, dwa miesiące temu, uzyskał oficjalną aprobatę Zgromadzenia L. N., które powzięło uchwałę następującą:

„Zgromadzenie zważywszy, że pomiędzy środkami solidarności międzynarodowej, mogącymi złagodzić działanie depresji ekonomicznej i przyczynić się do wznowienia działalności pracowników we wszystkich krajach, znajduje się możliwość wykonania wielkich robót publicznych, przedsięwziętych wspólnie przez zbiorowość publiczną lub prywatną na terytoriach europejskich; zważywszy ponadto, że powyższe zagadnienie zostało już rozpatrzone przez Komisję dla Studiów Unji Europejskiej i że zostało przyjęte przez kompetentne organa Ligi Narodów;

dla szybkiego rozpoczęcia rozpatrzenia programów tych prac, uzgodnienia ich w zakresie międzynarodowym, przyspieszenia ich realizacji oraz nadzoru nad ich rzeczywistym;

prosi Radę Ligi Narodów o powierzenie tych rozmaitych czynności komitetowi dla badań...

Ten Komitet rozpatrzy konkretne propozycje rozmaitych rządów pod kątem widzenia, czy przedsięwzięte roboty są użyteczne i korzystne i... złoży sprawozdanie Radzie Ligi Narodów”.

Wymieniony w końcowym ustępie komitet, w skład którego wchodzi również dwóch przedstawicieli Polski, ukonstytuował się w Genewie przed miesiącem i bezzwłocznie rozpisał ankietę do rządów europejskich, prosząc o nadesłanie konkretnych programów robót publicznych przed dniem 1 grudnia r. b.

Jak wynika z wywiadu, onegdaj udzielonego piśmie „L'Echo de Varsovie” przez delegata R. P. do komitetu, p. radcę Okęckiego, polskie ministerstwo robót publicznych odnośnie swoje projekty przekazało już do Genewy. Następne posiedzenie komitetu przypada na dzień 15 grudnia.

Polska wysunęła programy budowy dróg kołowych i żelaznych, budowy mostów i elektryfikacji. Podobno widok na sfinansowanie robót publicznych pod egidą Ligi Narodów nie są najgorsze. Wskutek kryzysu poważne kapitały spoczywają bezczynnie. W ciężkich czasach, w jakich żyjemy, nie wolno ominąć żadnej sposobności do chociażby tylko częściowego poprawienia sytuacji gospodarczej. Z tej też racji inicjatywa Ligi Narodów zasługuje na uwagę.

Krótkie informacje gospodarcze

— Fabryka parasoli i lasek „Palas” w Skoczowie wstrzymała fabrykację lasek dla parasoli z powodu braku zleceń.

— Przedstawicielstwo handlowe Sowieców zakupiło w Gdańsku na licytacji bydła 49 buhajów rozplodowych. Buhaje te przeznaczone są dla gospodarstw sowieckich.

— Między Węgrami i Szwajcarią została podpisana umowa clearingowa. Umowa ważna jest na przeciąg 4 miesięcy. Umowa może być jednak przedłużona automatycznie.

— Chase National Bank przejął wszelkie aktywa i pasywa American Express Banku oraz Trust Company.

Konjunktury Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	22. 11.	24. 11.	25. 11.	26. 11.	27. 11.	28. 11.
Pszenvica						
Warszawa	28.50	28.50	—	28.50	28.50	—
Poznań	26.25	26.25	26.25	26.50	26.50	26.50
Lwów	25.75	—	—	25.25	—	—
Lublin	26.50	—	—	26.25	—	—
Żyto						
Warszawa	27.50	27.50	—	27.50	27.50	—
Poznań	27.25	27.25	27.25	27.25	27.25	27.25
Lwów	26.75	—	—	26.25	—	—
Lublin	26.25	—	—	26.00	—	—
Jęczmień						
Warszawa	25.50	25.00	—	24.50	24.50	—
Poznań	25.00	25.00	25.00	25.00	24.75	24.75
Lwów	20.75	—	—	18.00	—	—
Lublin	22.75	—	—	22.50	—	—
Owies						
Warszawa	24.00	24.00	—	24.00	24.00	—
Poznań	26.00	26.00	26.00	26.00	25.75	25.50
Lwów	26.25	—	—	21.50	—	—
Lublin	26.25	—	—	25.00	—	—

Tydzień wielkich wahań i małych obrotów — oto najkrótsza charakterystyka minionych 7 dni. Działają na świecie, a w szczególności w Ameryce wielkie siły, aby cenę pszenicy podnieść. Wysiłkom tym sprzyjają niejednokrotnie realne okoliczności, działające na wzrost i wówczas spekulacja rozpoczyna zawrotną grę i przespekuluje. Niewątpliwie prawdą jest, że zapotrzebowanie pszenicy w krajach importerskich w tym roku, biorąc rzecz teoretycznie, jest większa aniżeli nadwyżka wywozowa krajów eksporterskich. Ale już byłoby wielkim ryzykiem twierdzić, że kraje o niedoborze zbożowym zakupią właśnie te ilości, jakich im teoretycznie potrzeba. Pamiętać należy, że zboża posiadają w dużej mierze zdolność wzajemnego zastępowania, ponadto potrawy mączne mogą być zastępowane potrawami pochodzenia zwierzęcego, w paszach istnieje olbrzymia różnorodność — i dlatego żaden kraj nie znajduje się w absolutnej konieczności sprowadzania zboża, jeśli będzie się ono drożej kalkulowało, niż inne produkty, mogące je zastąpić. Ten jeden fakt wystarczy, by zahamować zbyt szybkie tempo wzrostu cen zbóż, a w szczególności głównego zboża obojętnego, t. j. pszenicy.

Do prywatnych wysiłków jednostek, zmierzających do urzeczywistnienia się najtaniej, dołącza się polityka państw, walczących o dodatnie saldo swego bilansu handlowego. W związku z tem kraje importerskie stosują przymus użycia ziarna krajowego w możliwie maksymalnym procencie (przykładu dostarczała ostatnio Francja, która podniosła normę przemianu z 90 na 95 proc., względnie starają się wymienić posiadane towary na zboże, a więc zawierają umowy kompensacyjne, ograniczające rynki zbytu dla wolnego handlu (Czechosłowacja, traktująca obecnie z Rosją, pragnąc otrzymać zboże za wyroby przemysłu żelaznego). Oto drugi fakt, który sprowadza teoretyczny z wyżyn papierowych wyliczeń do praktycznej rzeczywistości. Chmurzą się na niej chwiliowo horyzonty, ponieważ należy obawiać się, że pomoc dla cen pszenicy, okazywana wielokrotnie przez Federal Farm Board, ulegnie stopniowemu ograniczeniu. Stopniały bowiem fundusze tej instytucji w ciągu 2 lat z 500 milj. dolarów na 36 milionów.

To też wszystkie wymienione względy sprawiły, że chociaż w Ameryce ucieczka od pieniądza do towaru trwa dalej, to jednak pszenica została wysunięta (przynajmniej na razie) z rzędu tych artykułów, do których uciekać można.

Nie przeszkodziły temu wieści o faktycznym zmniejszeniu obszaru zasiewów na południowej półkuli, ani o tragedii chłopów rosyjskich, którzy nie chcą oddawać zboża po 7 rubli za q, wobec nieproporcjonalnej drożyzny towarów, jakie sam musi nabywać. Spekulacja przestała grać na pszenicę.

Spadek cen pszenicy pociągnął za sobą spadek cen innych zbóż, a zwłaszcza kukurydzy i żyta. Dodać należy, że na giełdach amerykańskich działały niżkowe wiadomości o pewnym uspokojeniu w Mandżurji, chociaż logika każe przypuszczać, że właśnie pokój i podniesienie cen srebra mogłyby wzmocnić pojemność rynków azjatyckich. Na rynkach tych zyskuje coraz silniejszy wpływ Australia, która w ubiegłym tygodniu sprzedała 50.000 tonn pszenicy do Chin i do Japonii.

W Europie zaczęto czynić zakupy dopiero po silniejszym załamaniu się cen w ubiegłym wtorek. Anglia zakupiła 25.000 tonn pszenicy kanadyjskiej, 6.000 t. rosyjskiej i duże ilości australijskiej z dostawą grudnia — lutego.

Holandja, Belgja, Niemcy i Szwajcaria niemal wstrzymały zakupy, przyczem transakcje ożywiły się dopiero po spadku cen.

Podaż pszenicy naddunajskiej była mała. W szczególności oświadczenie rządu rumuńskiego, że nie zamierza znieść premij wywozowych nie miało praktycznego

znaczenia, ponieważ premje te od paru miesięcy nie są w rzeczywistości wypłacane.

Podkreślić należy tragiczną sytuację żyta, które teoretycznie i statystycznie powinno stać b. mocno, a tymczasem na rynkach światowych spadło w cenę; oprócz tego wydajesię, że argentyński jęczmień z nowych zbiorów będzie zdolnym do konkurencji pod względem ceny na wszystkich rynkach.

Na rynkach krajowych tendencja nieco słabsza.

Nabiał

Wobec ograniczenia intensywnej gospodarki hodowlanej w większych gospodarstwach rolnych daje się zauważyć silny spadek produkcji mleka nieuzasadniony normalnem sezonowem zmniejszeniem się dostaw. W związku z tem, mimo niżkowej tendencji na rynkach zagranicznych, ceny krajowe masła i mleka wykazały w tygodniu sprawozdawczym uosobienie mocne, zwłaszcza na masło deserowe. Na rynku serów zanotowano pewne osłabienie tendencji przy naogół niezmiennym poziomie cen. Jednak wobec rozpoczęcia adwentu należy się liczyć ze wzrostem zapotrzebowania, co niewątpliwie wyrazi się pewną podwyżką cen.

Eksport masła polskiego napotyka na rosnące trudności, mające swe źródło w ograniczeniach dewizowych (Niemcy), kontyngentowaniu przywozu (Francja) i wrzastających dowozach masła z krajów zamorskich, gdzie wzrost podaży przypada na miesiące jesienne i zimowe. Wskutek tego wzrastają obecnie zapasy w londyńskich chłodowniach, przewyższające zapasy zeszłoroczne o ca 150 tys. skrzyń. Tendencja na rynkach zagranicznych była pod koniec tygodnia sprawozdawczego utrzymana, wgl. lekko zwężkowa, zwłaszcza na standardowe gatunki duńskie, które znajdują łatwy zbył. Notowanie berliń-

skie z dnia 28 listopada r. b. pozostało bez zmiany na poziomie 107, 100 i 90 Rm. za I, II i III gat. Importerzy zagraniczni liczą się z tendencją zwężkową w zbliżającym się okresie gwiazdkowym.

Jaja

Rynki jajczarskie cechuje obecnie zupełny brak ożywienia, co jest zjawiskiem normalnie niespotykanem w okresie największego, sezonowego spadku produkcji. Sytuacja kształtuje się naogół — lubo, usposobienie jest wyczekujące naskutek dezorientacji, wywołanej powikłaniami walutowymi. Jedynie w Francji, która wprowadziła kontyngenty przywozowe, tendencja wykazuje wzmocnienie i łatwy zbył.

Tendencja zwężkowa, która przed dwoma tygodniami zaznaczyła się na rynku krajowym, w tygodniu sprawozdawczym przeszła w spokojną. Ceny eksportowe za 1 skrzynię utrzymują się na poziomie 22—24 dol. Jedynie w obrotach detalicznych nastąpiła lekka zwężka naskutek zmniejszonej podaży.

Bydło i mięso

Ceny żywca mimo niebywałego spadku naogół nadal wahały się in minus tendencja jest niejednorodna. Na rzeźnię warszawskiej trzoda była słabsza, w Mysłowicach utrzymywana, w Poznaniu — rósł. Gatunki zyskały 2—4 zł na 100 kg. Notowania bydła rogatego były naogół niżkowe wgl. utrzymane, jak na targowicy poznańskiej; jedynie w Mysłowicach tendencja nieco się wzmocniła. Cielera i owce notowano wszędzie mocniej o kilka złotych.

Sytuacja na londyńskim rynku bekoni uległa poprawie naskutek wzrostu popytu, wywołanego niesłychanie niskim poziomem cen. Polski bekon zwykował w dniu 27 listopada r. b. o 4 sh i był notowany w granicach 41—43 sh za 1 cwt.

KRONIKA GOSPODARCZA

PRZEMYSŁ O POLITYCE HANDLOWEJ

Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów wysunął w ramach ogólnego memoriału, dotyczącego polityki gospodarczej w okresie obecnego kryzysu, tezy, zmierzające do nadania polityce handlowo-traktatowej bardziej zdecydowanego kierunku.

Tezy te streszczają się w następujących punktach: 1. Utrzymanie i w miarę możliwości rozszerzenie dotychczasowego zakresu pomocy dla wywozu w postaci premij, ulg kolejowych, podatkowych i ulatwień w dziedzinie kredytowania wywozu. 2. Zrewidowanie traktatów handlowych z krajami, które utrudniają nasz wywóz na ich rynki przez zakazy, cła i przepisy walutowo-dewizowe. 3. Rozszerzenie listy ogólnej zakazów przywozu, z uwzględnieniem towarów, których przywóz jest wydatniejszy i zmiana dotychczasowego systemu udzielania kontyngentów wywozowych dla w miast Gdańska. 4. Wygrywanie udzielania kontyngentów przywozowych wobec tych krajów, które hamują i utrudniają nasz wywóz na ich rynki. 5. Przeciwdziałanie dumpingowi we wszelkich jego formach. 6. Przeciwdziałanie automatycznemu dumpingowi walutowemu ze strony państw o obniżonej i chwiejnej walucie. 7. Jak najszybsze wprowadzenie nowej autonomicznej taryfy celnej, pomimo związania szeregu stawek w traktatach handlowych, przy jednoczesnym podwyższeniu jej stawek. 8. Natychmiastowa doroznia rewizja obowiązującej taryfy celnej.

Również prezes Izby P.-H. p. Klarner zwrócił z okazji ostatniego plenarnego zebrania Izby stołecznej uwagę na niebezpieczeństwa grożące naszemu bilansowi handlowemu z powodu zarządzeń reglamentacyjnych i prohibicyjnych zagranicy, jak nie mniej dążenia niektórych państw do zastosowania w polityce traktatowej zasady preferencji. p. Klarner wysunął stąd wniosek, że musimy, przynajmniej na okres przejściowy, dostosować naszą politykę do tego kursu. 1.

PODATKI I OPŁATY

(p) Podwyższenie czy obniżenie patentów akcyzowych. Projekt noweli do ustawy o monopolu spirytusowym przewiduje pomiędzy innemi podwyższenie obecnej wysokości patentu akcyzowego dla wytwórni wódek gatunkowych z 2.500 zł do 7.500 zł. Projekt ten, faworyzowany przez większe fabryki, zrzeszone w Związku wielkich fabryk wódek gatunkowych, w imię uzdrowienia stosunków rynkowych usunięcia konkurencji nadmiernej ze strony drobnych, względnie t. z. szaflikowych przedsiębiorców, wywołał ostry sprzeciw ze strony zainteresowanych organizacji, reprezentujących średnie i drobne wytwórnie. Z tej strony wysunęto kontrprojekt obniżenia opłaty patentowej do połowy obecnie obowiązującej z dodatkami progresywnym od obrotu. Ostatni ten kierunek, reprezentowany przez Związek Fabrykantów w Poznaniu zwyciężył podczas obrad Związku Izby P.-H. które w tych dniach wypowiadają swój pogląd o projektach nowelizacji ustawy o monopolu spirytusowym w tej, jak i w innych kwestjach. Istnieje podobno nadzieja, że min. skarbu nie będzie się upie-

rało przy swym projekcie, którego urzeczywistnienie zmierzałoby wyraźnie do zamknięcia warsztatów średnich i drobniejszych, bez szans do rzeczywistego uzdrowienia stosunków rynkowych.

Z KRAJU

(k) Projekt reglamentowania importu śledzi. Ze strony kół zainteresowanych w imporcie śledzi oraz w przeróbce tychże, wysunięty został w czasach ostatnich projekt powołania do życia syndykatu przemysłu rybnego w Polsce. Syndykat miałby na celu zorganizowanie importu surowca z ominięciem dotychczasowego pośrednictwa Niemiec i zorganizowanie we właściwy sposób odnośnej gałęzi przemysłu przetwórczego. Projektowany syndykat żąda wprowadzenia dużej podwyżki celnej na importowane śledzie surowe, przyczem z opłaty tej podwyżki zwolnione byłyby firmy do syndykatu należące. Mniejsze firmy handlowe sprzeciwiają się kategorycznie przyznawaniu tego rodzaju przywileju organizacjom prywatnym, które skutkiem tego uzyskałyby nietylko monopol handlu śledziami w Polsce, lecz również uniemożliwiłyby pracę wszystkim tym warsztatom, które z różnych względów do syndykatu nie należą.

Z ZAGRANICY

(z) Austriacka reglamentacja dewizowa. Austriacka reglamentacja dewizowa przewiduje, że obcokrajowcy, mieszkający w Austrii, zwolnieni są od zgłoszenia i od przymusu zamiany zagranicznych środków płatniczych, o ile nie przebywają w granicach Austrii w celach zarobkowych. W wypadku pobytu obcokrajowca w celach zarobkowych, należy zgłosić tylko tę część, która służy mu do wykonywania swego zawodu w Austrii. Specjalnie zwraca się uwagę udającym się do Austrii obcokrajowcom na zgłoszenie posiadanych walut przy przekraczaniu granicy odpowiednim urzędnikiem granicznym. Poświadczanie takie będzie umieszczane w paszporcie. Zarządzenie to ma zapobiec trudnościom przy wywozie walut w tej samej wysokości w drodze powrotnej.

Zamianę walut obcych na szylingi austriackie uskutecznią Narodowy Bank Austriacki (Oesterreichische Nationalbank) oraz upoważnione banki dewizowe.

(z) Pierwsze sprzedaże lnu sowieckiego. W ostatnich dniach rosyjski syndykat lnu zrealizował pierwsze zakupy lnu, pochodzące z nowych zbiorów. Transporty te, w wysokości około 15 tys. tonn, zaofiarowane zostały odbiorcom po cenie przeciętnej 29 funtów szterlingów (w walucie złotej) za funt. fob Leningrad za gatunek standardowy BKKO. Transakcje te uskuteczniły zostały częściowo przez odbiorców czeskosłowackich, częściowo zaś większe ładunki lnu zakupiły przedsiębiorstwa niemieckie.

(z) Ograniczenie produkcji cyny. Międzynarodowy komitet cyny, do którego należą rządy Boliwii, Indji, Holandii, państw malajskich, Siamu i Niderlandów, postanowił ograniczyć od 1 stycznia 1932 produkcję cyny o dalsze 15 tys. tonn rocznie. W ten sposób wytwórczość łączną wspomnianych państw w r. 1932 wyniosie 91 tys. tonn, co stanowi zaledwie 56 proc. produkcji z roku 1929.

Wielkie święto rzemiosła w Warszawie

Rzemiosło polsko - chrześcijańskie w Warszawie, obchodziło w ub. niedzielę wielkie swoje święto, mianowicie 25-lecie istnienia Związku Rzemieślników Chrześcijan, którego prezesem jest znany poseł Klubu Narodowego p. Marjański.

Związek Rzemieśln. Chrześcijan powołany został przez ówczesne grono składające się z 50 obywateli rzemieślników, z których dzisiaj pozostało przy życiu zaledwie pięciu z posłem Marjańskim na czele — przed 25 laty, to jest w r. 1906.

Jak trudne były warunki pracy i rozwoju nowej organizacji, można sobie wyobrazić, kto znał ówczesne stosunki rosyjskie. To też niedzielną rocznica była dniem wielkiego święta, w rzemiosło niezwykle.

O godz. 10 rano Katedra św. Jana wypełniła się szczerze tłumem wiernych. W nawie głównej stanął las sztandarów; w uroczystym nastroju wysłuchano Mszę św. Celebrował obojętnie J. Em. ks. kardynał Kakowski.

Po nabożeństwie wielotysięczny pochód wyruszył z Katedry na Plac Saski, gdzie złożono wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 12 w południe akademję w olbrzymiej sali teatru Wielkiego zagaił prezes Związku Rzemieślników Chrześcijan, poseł na Sejm, Fr. Marjański, powitaniem przedstawicieli min. przem. i handlu, nacł. wydziału Hauszylda i radcy min. Damińskiego, prez. m. inż. Słomińskiego, licznie zebranych gości i przedstawicieli organizacji rzemieślniczych. Śród gości zaproszonych byli m. in.: prezes J. Bartoszewicz, profesor poseł Rybarski, poseł K. Wierczak, infułat Fajęcki, wiceprezes rady miejskiej, Wilczyński i t. d.

Prezes Marjański, po krótkim powitaniu gości, zaprosił na przewodniczącego prezydenta miasta, inżyniera Z. Słomińskiego.

Następnie imieniem rady miejskiej stolicy, powitał zebranych wiceprezes Rady m. inż. Wilczyński, podkreślając wielką rolę rzemiosła polskiego w dziejach stolicy i jej samorządu. Przemówienia profesora Rybarskiego, którego powitano manifestacyjnymi oklaskami, wysłuchano w wielkim sku-

pieniu. Prof. Rybarski na wstępie zaznaczył, że chce przemawiać nie jako polityk, lecz tylko jako człowiek zajmujący się zagadnieniami gospodarczymi i z tego stanowiska patrzący na rozwój stosunków w Polsce.

Z tego stanowiska widzi się w stosunkach światowych kryzys głęboki. Wydaje się wielu, że dzisiejszy ustroj gospodarczy załamuje się i że nie widać form nowego ustroju. Polska pod tym względem jest w położeniu bardziej korzystnym, gdyż ma niewątpliwie zadatki dla rozwoju czynników twórczych, przede wszystkim zaś, czynników równowagi między wielkim kapitałem i pracą. Rzemiosło jest tym ważnym czynnikiem, który łączy w sobie kapitał i pracę. Jeśli polska polityka państwowa i społeczna doceni rolę rzemiosła polskiego to naprawimy błędy przeszłości, które doprowadziły w konsekwencji do upadku państwowości polskiej.

Przemówienie posła Rybarskiego nagrodzono długo niemiłkącymi oklaskami.

Następnie przemawiali: p. Kaczyński w imieniu Resursy Rzemieślniczej w Łodzi, p. Roguszczyk z Katowic, prezes Mencil — w imieniu Burzy rzemieślniczej, która powstanie swoje zawdzięcza Związkowi; poseł Graczykowski — w imieniu rzemieślników Kalisza; radny Burcicki — w imieniu „Sokoła”, który wiele zawdzięcza Związkowi; prezydent Izby rzemieślniczej Pieniążkiewicz — w imieniu Banku Rzemieślniczego; p. Maciejewski — imieniem cechów; p. Boboli z Kostopola — imieniem rzemieślników kresowych.

Po życzeniach prof. H. Mościcki wygłosił referat o historii rzemiosła w Polsce, wykazując jego dawną i silną tradycję patriotyczną.

Przewodniczący akademję prezydent miasta p. Słomiński, wręczył dyplomy honorowe inicjatorom Związku z przed 25 laty, pp.: Fr. Gromko, K. Maciakowi, Fr. Marjańskiemu, St. Lipczyńskiemu i J. M. Wędrychowskiemu. Specjalny dyplom honorowego członka Związku otrzymał prezes St. Lipczyński, wreszcie dyplomy za usługi otrzymali byli założyciele Związku w liczbie trzynastu.

W sprawie samorządu wiejskiego

Z wywiadu z p. dyrektorem biura samorządowego, dr. Wł. Dalborem („Kurjer Poznański” nr. nr. 436 i 438 z dn. 23 i 24 września 1931 r.), dowiedzieliśmy się, że komisja dla usprawnienia administracji zajęła się głównie podziałem państwa na województwa, zaś co do innych kwestyj, jak wprowadzenie wiejskich gmin okręgowych (zbiorowych) i zmniejszenie liczby powiatów, komisja, stawiając swoje tezy, zaleca przeprowadzenie przedtem bardzo ścisłych studiów, daleko idącą ostrożność i drogę ewolucji oraz uwzględnienie różnic gospodarczych, społecznych i kulturalnych.

Dalej dowiedzieliśmy się, że obecny projekt ustawy samorządowej projektuje wprowadzenie w całem państwie wielkich gmin, obejmujących szereg wsi z wójtem na czele i radą gminną, obok zaś miałby istnieć samorząd poszczególnych wsi z sołtysami i radą tak zw. gromadzką (wioskową).

Innymi słowy, dawny ustroj zarządu gmin z b. zaboru rosyjskiego projektuje się rozszerzyć na resztę b. zaborów: niemiecki i austriacki.

Przyjmując pewien udział w samorządzie jednej z gmin wiejskich Wielkopolski, mam możność bliższego wglądu w tę dziedzinę. Zaobserwowałem przeto, że wójtostwa, a dawniej komisarzów obwodowych, przeważnie odgrywają rolę jedynie zgłosa niepotrzebnych pośredników w korespondencji pomiędzy wydziałami powiatowymi a sołectwami, tudzież i innymi władzami. Naprzykład wydział powiatowy zapytuje, czy mieszka w danej wsi X. i od jak dawna? Zapytanie bywa kierowane do wójta, ten przesyła je do sołtysa, sołtys daje odpowiedź wójtowi, a wójt dopiero całą korespondencję zwraca do wydziału powiatowego. W podobnych wypadkach, a jest ich niemało, pośrednictwo wójta należy uważać nie tylko za zgłosa niepotrzebne, lecz nawet za wprost szkodliwe, jako próżne marnowanie wójtostwie czasu, inkaustu i papieru. a jednocześnie powodujące zwłokę w załatwianiu samej sprawy. Prócz tego pośrednictwo wójtostwa pomiędzy np. wydziałem powiatowym a sołtysem powoduje w urzędach pocztowych po-

dwójną ilościowo przesyłkę korespondencji.

Należałoby zastanowić się nad pytaniem, czy instytucja wójtostwa jest w ogóle celowa? Czy nie byłoby bardziej wskazanem skasowanie wójtostw, a ograniczenie się instytucją sołectw i urzędów powiatowych? W takim razie sołectwa wioskowe stanowiłyby najniższe ogniwo w zarządzie wiejskim, następnem zaś wyższem ogniwo byłby urząd powiatowy.

W Wielkopolsce, posiadającej dobrą komunikację kolejową i autobusową, a więc łatwość dojazdu do urzędów powiatowych, oraz gdzie w każdej wsi znajdują się odpowiedni kandydaci do objęcia stanowisk sołtysa, skasowanie wójtostw przyniosłoby wsiom, nazywanym gminami, bezwzględnie korzyść. Nie omylił się bodaj, jeżeli powiem, że i urzędy powiatowe równieżby zyskały skutkiem stałych i bezpośrednich stosunków służbowych z sołectwami.

Należałoby jedynie wydać instrukcję, ażeby na stanowiska sołtysów i ich zastępców wybierani byli ludzie nie tylko nieskazitelnii pod względem moralnym i odpowiednio uzdolnieni, lecz również i odpowiedzialni majątkowo. Wioski mniejsze i blisko siebie położone mogłyby, gdyby sobie tego życzyły, mieć wspólnego sołtysa. Mogłyby również dwa, trzy, lub więcej sąsiadujących sołectw posilkować się, gwoi oszczędności, jedną pomocniczą siłą pisarską, co zresztą zależałoby od wspólnego ich porozumienia się.

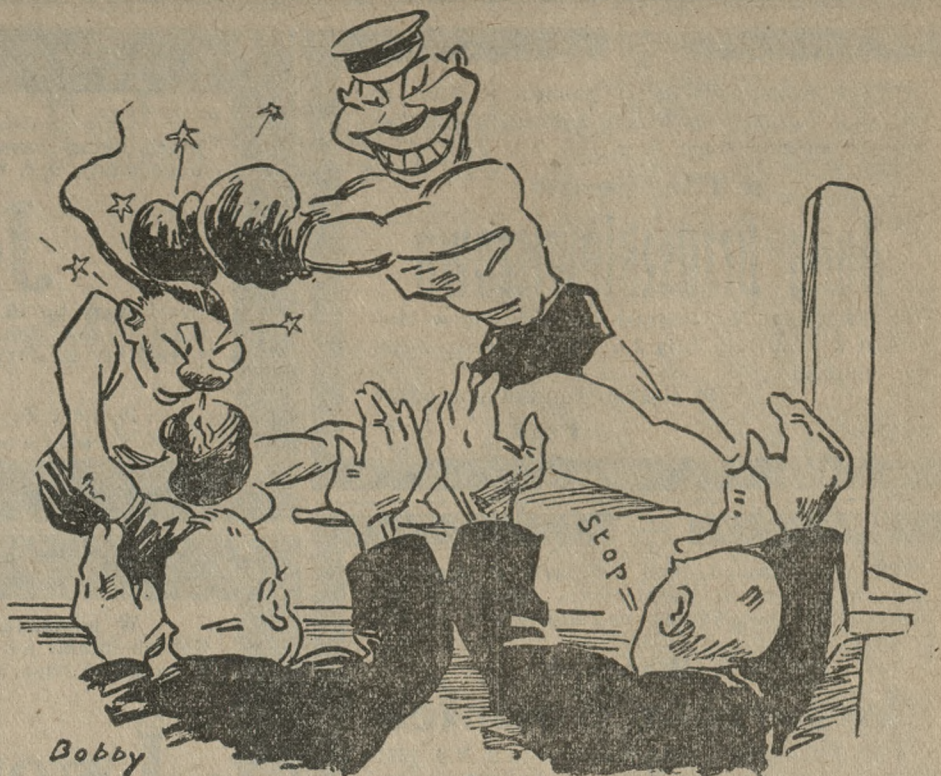
Tu garść luźnych uwag, być może, przyczyni się do bardziej racjonalnego rozwiązania sprawy samorządu wiejskiego.

Obserwator wiejski.

Zainteresowanie

„Tygodniem Książki Polskiej”

Jak było do przewidzenia „Tydzień Książki Polskiej” wywołał olbrzymie zainteresowanie wśród czytającego ogółu. Pp. księgarze byli od wczoraj zasypywani bądź osobistymi, bądź telefonicznymi zapytaniami o szczegóły tygodnia, a zwłaszcza o największą jego atrakcję, którą są autografy autorów. Jak już donosiliśmy, autorzy zamieszkałi w Poznaniu, zgodzili się na osobiste udzielanie autografów oraz dedykacyjną zakupionych egzemplarzy.



Japończyk do Ligi Narodów: Zaraz go wykończę — to pogadamy.

Począwszy od dzisiaj, w godzinach popołudniowych będą udzielali autografów następujący autorzy: St. Bakowski, R. Grudziński, B. Koreywo, Z. Kosidowski, E. Marwegowa K. Piekarczyk, profesor Rudnicki, A. M. Swinarski, W. Szalay Groele, J. Sztudynger, St. Wasylewski, J. Watra - Przewłocki, E. Zegadłowicz, Zembrzaska Górzyńska, Zandr, w księgarniach: J. Dippel, plac Wolności 11, Gebethner i Wolff, Ratajczaka 36, Księgarnia św. Wojciecha, plac Wolności 1, Spółka Pedagogiczna, Podgórną 7, I. Zamecznik, plac Wolności 7.

Olbrzymie powodzenie wykładu Stefana Jarosza

Wykład p. t. „Przez prerie i góry Ameryki”, wygłoszony w ubiegłą niedzielę przy wypełnionej po brzegi sali, zostanie po raz ostatni powtórzony w czwartek, 3 grudnia, o godz. 8 wieczorem w sali 17 Coll. Minus. Jak było do przewidzenia, niezmiernie ciekawy wykład Stefana Jarosza, doskonałego mówcy i znanego podróżnika wywarł olbrzymie zainteresowanie.

Przepyszne zdjęcia fotograficzne, które budziły szczerą zachwyt, jakoteż barwne i wesołe opowiadania naszego podróżnika ściągają niewątpliwie licznych słuchaczy na nieodwołalnie ostatni wykład Jarosza o Ameryce.

Bilety wcześniej do nabycia u WP. Szrejbrowskiego — Gwarna.

RADJO

Programy radiofoniczne:

Środa, dnia 2 grudnia 1931 r.
Poznań (335 m) godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 11.40 przegląd prasy krajowej; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy; godz. 14.30 kwadrans Towarzystwa Ziemianek Wielkopolskich; godz. 16.55 zagadnienia społeczno-wychowawcze; godz. 17.10 „Tydzień walki z alkoholem”; godz. 17.20 przegląd prasy polskiej; godz. 17.35 koncert popołudniowy (transm. z Warszawy); godz. 18.50 pogadanka lotnicza; godz. 19.00 „Promethidion”; godz. 19.15 „O współczesnej muzyce”; godz. 19.45 wiadomości prasowe; godzina 20.00 „Silva rerum”; godz. 20.15 recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej, przy fortepianie prof. Franciszka Łukasiewicza; godz. 21.00 pieśni Mozarta i Lortzinga — odśpiewa p. Janusz Nowak; godz. 21.20 recital organowy prof. Feliksa Nowowiejskiego; godz. 22.00 „Z nad krawędzi”; godzina 22.15 komunikaty sportowe i policyjne; godz. 22.30 ostatnie wiadomości prasowe; godz. 22.35 muzyka taneczna z kabaretu „Apollo”.

Warszawa (1412 m) godz. 13.10 muzyka gramofonowa; godz. 14.40 muzyka z płyt;

Obóz Wielkiej Polski

ZEBRANIA

Placówka: Rataje, w dniu 1 grudnia rb. o godz. 20, w lokalu p. Przybeckiego.

Placówka: Łazarz, w dniu 2 grudnia rb. o godz. 20, w lokalu p. Dusika, ul. Marsz. Focha, nar. ul. Spokojnej.

Placówka: Śródmieście, w dniu 5 grudnia rb. o godz. 20 w lokalu p. Pohlowej Chwaliszewo.

Referat: „Świat powojenny i Polska” wygłosi kol. Henryk Szeib.

Placówka: Wilda, w dniu 3 grudnia rb. o godz. 20 w lokalu p. Kasprzaka, ul. Kilińskiego.

Referat: „Zagadnienie Dalekiego Wschodu” wygłosi kol. A. Niedzielski.

godz. 15.15 „Wiadomości harcerskie”; godz. 15.25 skrzynka pocztowa; godz. 15.50 muzyka z płyt; godz. 16.20 „Nielegalna prasa w b. Królestwie Polskiem”; godz. 16.40 muzyka z płyt; godz. 16.55 lekcja języka angielskiego; godz. 17.10 odczyt; godz. 17.35 muzyka lekka; godz. 19.15 komunikat rolniczy; godz. 19.30 muzyka z płyt; godz. 20.00 feljton muzyczny ze Lwowa; godz. 20.15 muzyka lekka ze Lwowa (chór Eryana); godz. 20.45 kwadrans literacki: „Sekretarz pana prezesa” — Jerzego Szaniawskiego; godz. 21.00 kameralny koncert ze Lwowa; godz. 22.10 muzyka z płyt; godz. 22.45 „Why has the polish currency not been shaken?”; godz. 23.00 muzyka lekka.

Programy zagraniczne. Huzen (1875 m) 20.40 koncert wokalny, 22.10 koncert organowy, 23.10 gramofon; Koenigswusterhausen (1635 m) 16.30 koncert 20.00 słuchowski; Davenport (1554 m) i Londyn (261 m) 21.15 koncert symfoniczny; Motala (1348 m) i Sztokholm (435 m) 20.00 koncert symfoniczny; Kalundborg (1154 m) 20.15 koncert; Budapeszt (550 m) 19.30 „Kraina uśmiechu” op. Lehara, 22.45 muzyka cygańska; Medjolan (501 m) 20.45 operetka; Praga (488 m) 19.30 muzyka wojskowa; Beromuenster (459 m) 21.00 koncert solistów; Rzym (441 m) 21.00 „Miłość wieśniacza” op. Mascagniego i „Pajace” op. Leoncavalli; Bukareszt (394 m) 20.00 „Madame Butterfly” op. Pucciniego.

SPORT

Pięściarstwo

„Amatorski Klub Bokserski” Siemianowice i „Sokol” Poznań. Już w niedzielę o godz. 12 odbędzie się w kinie „Metropolis” powyższe bardzo ciekawie zapowiadające się spotkanie. Słazacy przedstawiają wyrównany we wszystkich wagach zespół i osiągnęli w tym składzie szereg poważnych sukcesów. Dość wspomnieć że z poznańskiego „Warta” uzyskali w grudniu ubiegłego roku wynik remisowy 8:8. Poza tem „A. K. B.” pokonał „Wawel” Kraków 12:2, „A. B. C.” Gliwice 10:6, „K. S. 06 Mysłowice” 12:2, „Heros” Bytom, mistrza Śląska niemieckiego 8:6, z „B. K. S.” Katowce remisował 8:8 i „A. B. C.” Wrocław 8:8. Drużyna „Sokoła”, która do niedzielnego meczu przygotowuje się bardzo starannie pod okiem trenera p. Stamma, wobec tak poważnego przeciwnika będzie musiała wyteżyć wszystkie siły, aby z tego spotkania wyjść z honorem. Przy znanej ambicji pięściarzy „Sokoła” o poziom walk można być spokojnym. To też niewątpliwie szerokie rzesze zwolenników pięściarstwa czeka okazja ujżenia emocjonujących walk. W naszym dodatku „Ilustracja Poznańska” podajemy dziś sylwetki trzech doskonałych pięściarzy „Sokoła”, którzy wystąpią w niedzielnych zawodach.

Irlandja i Niemcy 10:6. Powyższe spotkanie rozegrane w poniedziałek wieczorem w Dublinie, przyniosło zasłużone zwycięstwo gospodarzom. Niemcy, jak zwykle, reklamowali rzekomo niesłuszne przegrane w wadze lekkiej i średniej, co nikogo nie zdziwi, zwłaszcza gdy się zważy że w wadze średniej pokonany został mistrz Niemiec Bernloehr. Wyniki poszczególnych walk były następujące: Stosch (N) pokonał Byrna (I), Hughes (I) — Aringa (N), Schwanger (N) — P. Byrne’a (I), Kennedy (I) — Schmedesa (N), Oshea (I) — Kartza (N), Chase (I) — Bernloehra (N), Murphy (I) — Rennena (N) i Ramek zwyciężył przez k. o. Flanagan’a (I).

Piłka nożna

K. S. „Warta” oddział piłki nożnej zawiadamia swych członków że treningi odbywają się co wtorek od 19 do 21 w szkole wydziałowej im. Działyńskich przy ulicy Działyńskich.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Dnia 29 listopada 1931 r. zasnęła w Bogu, po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, ś. p.

z Thermerów

Anna Brzuszkiewiczowa

przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w Mieście w czwartek, dnia 3 grudnia, o godz. 3-ciej po południu.

W ciężkim smutku pogrążony
mąż.

dw 1822

Dnia 29 listopada 1931 r. zmarła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka i ciocia, ś. p.

z Rudkowskich

Małgorzata Koziółek

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2. XII. 1931 o godz. 14.30, z domu żałoby, ul. Fabryczna 2-a.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

Poznań, Berlin.

zw 12 127

W niedzielę, dnia 29 listopada 1931 r., o godzinie 19.45, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec i brat, ś. p.

Marcin Prusinowski

przeżywszy lat 73. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 grudnia b. r., o godzinie 15-tej, z kaplicy cmentarnej w Dębce.

W smutku pogrążeni

żona, córka i rodzina.

zw 12 125

Dnia 30 listopada 1931 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie św. Sakramentami, ś. p.

Stefan Poraj Biernacki

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 grudnia o godz. 15 z kaplicy cmentarnej parafii św. Marcina przy ul. Bukowskiej. Msza św. w czwartek o godz. 9 w kościele św. Marcina.

W smutku pogrążeni

żona, dzieci i rodzina.

zw 12 133

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mej najdroższej żony i najukochańszej matki, ś. p.

z Chrzanowskich

Marji Janiszewskiej

odbędzie się

msza św. żałobna

w kościele parafialnym w Wilczynie i w kościele Franciszkańskim w Poznaniu dnia 4-go grudnia o godzinie 8-mej.

Mąż z synami.

zw 12 136

Przeciw chudości

używać należy naszego wypróbowanego od lat proszku odżywczego „PLENUSAN”. W krótkim czasie znaczny przyrost wagi, kwitnący wygląd i pełne kształty ciała. Wzmocnia również krew i nerwy. Polecany przez lekarzy i profesorów 1 pud. 6.— zł, 4 pud. 20.— zł. Przy zapłacie zgóry wysyłka franco.

Dr. GEBHARD & Sp. — GDAŃSK, Oddz. 42.

Ratunek dla skórno-chorych!

Krem na skórę „HEILWUNDER” patent gdański Nr 1919. Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry skutkuje z powodu swego właściwości: w rozpaczalnych wypadkach wszystkich liszaj, nawet liszaj ropnych, ranach o nog, egzemie, pryszczach, wyzłutych wszelkiego rodzaju czerwoności twarzy i nosa, odmrożeniach itd. Przy zamówieniach uprasza się o cel użyteczności. Świetne uznanie. Jeżeli bez skutku, zwrot pieniędzy. Cena: 8.60 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce sumy zgóry, bez portorium. nw 4425

Chem. Kosm. Laboratorium „KLOSSIN” Gdańsk 2, Handegasse 43.

Dnia 28 listopada r. b. zasnął w Panu po krótkich ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż i tatuś, nasz najukochańszy zięć, brat, szwagier, wujek i kuzyn, ś. p.

Józef Skiera

przeżywszy lat 46. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 grudnia o godzinie 14.15 z domu żałoby przy ul. Piotra Wawrzyniaka 14 na cmentarz parafialny na Jeźcach.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z córeczką i rodziną.

Poznań, Zaniemyśl.

Ceremonie pogrzebowe załatwia Wiktor Bartkiewicz Poznańska 13.

W niedzielę, dnia 29 listopada 1931 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 45, moja najukochańsza żona, nasza najtroskliwsza matka, ś. p.

z Gniatczyńskich

Leona Hellakowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 grudnia o godz. 3 z kostnicy Szpitala Miejskiego, o czym donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodzina.

zw 12 128

Dnia 28 listopada 1931 r. zmarł nasz członek, ś. p.

Józef Skiera

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 grudnia b. r. o godz. 14.15 z domu żałoby, ul. Piotra Wawrzyniaka 14. Cześć Jego pamięci!

Związek Chrześc. Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handl. Rzpłitej Polskiej w Poznaniu. Tow. sąd. zap. Rok zał. 1907.

Uprasza się o liczny udział członków. zw 12 134

Przewielebnemu Duchowieństwu, Magistratowi i członkom Rady Miejskiej m. Poznania, Dyrekcji Ogrodów Miejskich, W Panu Dyrektorowi Marcińcowi, Naczelnikowi Straży Pożarnej W Panu J. Kiedaczowi, Panom Urzędnikom i Funkcjonariuszom Magistratu, Straży Pożarnej i Zakładów Światła i Wody, Towarzystwom „Sokół”, Powstańców i Wojaków „Sobieski”, Przemysłowemu, „Pielgrzym” i Korp. Kominiarzy samodzielnym i wszystkim Krewnym i Znajomym, którzy złożyli wieńce i okazali nam dowody szczerego współczucia oraz wzięli udział w pogrzebie ś. p.

Władysława Martina

składamy na tej drodze serdeczne
Bóg zapłać!

zw 12 123

Zona z dziećmi.

Kamienie żółciowe usuwa się bez operacji

Natura

w przeciągu 2-ch dni, stołcem pod gwar. nieszkodliwie i bezboleśnie

Wyjaśniając broszurę wysyła na żądanie bezpłatnie

Dyr. M. Raabe, Gdańsk-Ołwa, Rosengasse 3.

Proszę wyciąć i ewtl. dać dalej!

ZASTĘPSTWO

wyłączne na województwo, aparatów i filmów niepalnych, nadających się również dla kin zarobkowych, jak i dla celów oświatowych i społecznych, odda poważna firma ruchliwej i ustosunkowanej osobie lub przedsiębiorstwu. Uwzględniane będą oferty tylko poważnych reflektantów. Zgłoszenia z podaniem życiorysu i odpowiednich referencji kierować: Warszawa, Skrzynka pocztowa 110.

Dzierżawy MAJĄTKU

1000 do 1500 mórg dobrej ziemi uprawnej, warunek dobre budynki i komunikacja, poszukuje zaraz lub 1. 7. 32. Posiadam całą do przejęcia potrzebną gotówkę. Ewtl. kupię 800 do 1000 mórg. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 12 129

Linoleum

Dywany

Chodniki

staniały

Zb. Waligórski

Skład tapet

Pocztowa 31, naprzeciwko poczty, dw 1824/5

LOKALU

na parterze i to 2 pokoi na biura i 1 większej ubikacji na magazyn, możliwie z garażem, poszukuje firma branży spożywczej. Oferty tylko z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego pod zw 12 124



Oprawy książek wszelkiego rodzaju Introligatornia Drukarni Toruńskiej T. A. w Toruniu ul. św. Katarzyny 4.

Proszę już wybierać

i zarezerwować sobie na gwiazdkę

Tysiąc najpiękniejszych serwisów do kawy

Ogromny wybór serwisów stołowych,

od najtańszych do najlepszych

Szkló stołowe i szlachetne kryształ

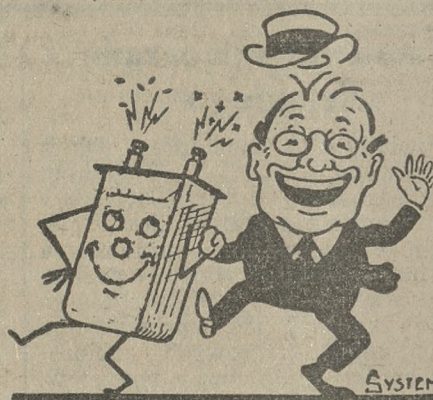
Platerowane — niklowe — alpakowe

sztućce — różne serwisy — zastawy i t. d.

Sprzęty kuchenne.

W. JANASZEK, Poznań,

ul. Jezuitcka 1. Pw 8959-47,47



Pamiętaj, że jedyne źródło korzystnego nabycia akumulatorów i ich naprawy jest najstarsza w Poznaniu

Ładownia Akumulatorów

wł. Leon Jankowski

ul. Aleje Marcinkowskiego 19.

Skład w centrum

przy głównej ulicy, duże okna wystawowe, ewentualnie z mieszkaniem do wynajęcia od 1. 1. 32 wprost od gospodarza. Poważnych reflektantów uprasza się do Kurjera Poznańskiego pod zw 12 121

FRIGORIN-MOTOR



PRZECIW ODMROŻENIOM

TEREN w Górczynie

pod budowę względnie parcelację, zupełnie blisko dworca łazarskiego, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia do „Par”, Al. Marcinkowskiego 11 pod 48 62

Pw 9 274-48,62



Murowane: Kałamajski Najtańszy!

Każdy może się przekonać!

Rękawiczki damskie, zimowe trykot.	2 ³⁵
Rękawiczki damskie włóczkowe . .	2 ⁹⁵
Rękawiczki damskie imitacja duńsk.	3 ⁵⁰
Rękawiczki damskie glazowe . . .	6 ²⁵
Rękawiczki męskie trykotowe . .	2 ⁵⁰
Rękawiczki dziecięce trykotowe .	1 ⁷⁵

Pw 9 270-71-48.54/55

Nie zawiodą się

te Panie, które stale
codziennie używają
Kremu Simon'a.

Krem ten wygradza,
wybiela i odżywia
skórę, zapobiega
zmarszczkom i daje
cudowną cerę

Swe światowe powodze-
nie od lat 70-ciu zawdzię-
cza Crème Simon nie
zwyczajnie starannemu przy-
gotowaniu. Jest on pole-
cany przez lekarzy.

Crème Simon jest
niezrównany.

CRÈME SIMON

Paris

nw 7 246

Potrzebuję dla cukierni

dobrze utrzymanych

15 do 20 stolików z płytą marmurową, około 60 krzeseł
wyściełanych (gobelin), kasę National, najnowszego sy-
stemu. Oferty z podaniem ceny uprasza K. Stenzel, Byd-
goszcz, Jana Kazimierza 2. Pw 9 268-63.628

Sprostowanie!

W numerze 550 „Kurjera Poznańskiego”
z soboty, 28 listopada r. b., na stronie 16-tej
w ogłoszeniu

Podpisane Browary

zaszedł błąd mianowicie w 4-tym wierszu
w podpisach, powinno brzmieć:

Browar Zamkowy, R. Koeppe, Czarnków.

zw 12 132

Prezes Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubez-
pieczeń w Krakowie zawiadamia, że 70-te Zgromadzenie
Ogólne Delegatów Towarzystwa odbędzie się w poniedział-
ek, dnia 21 grudnia 1931 r., o godz. 10 przed poł., w gma-
chu Krakowskiego Tow. Wzaj. Ubezpieczeń w Krakowie,
przy ul. Basztowej L. 8, z następującym porządkiem dzien-
nym:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z weryfikacji uzu-
pełniających wyborów delegatów.
3. Sprawozdanie i wnioski Komisji rewizyjnej.
4. Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok 1930 w po-
szczególnych działach ubezpieczeń (I, II, III, IV, V
i VI, oraz wnioski w sprawie zatwierdzenia zam-
knięć rachunkowych.
5. Wnioski Rady Nadzorczej w sprawie reorganizacji
Towarzystwa.

Zgłoszenie dodatkowych spraw na porządek dzienny
może nastąpić na ręce Dyrekcji Towarzystwa najpóźniej
do dnia 6 grudnia 1931 r.
Pw 9 059-48.50

(—) Dr. Stefan Skrzyński.

JUŻ DZISIAJ

zapraszam do
korzystania
z okazjnego zakupu
bo staniały
CERATY

z metra i
OBRUSY

gotowe
ZB. WALIGÓRSKI

Skład tapet
naprzeciwko poczty.
Pw 9 064-65-48.17/18

Fabryka Bufetów Automatów poszukuje LOKALI

w punktach o wielkiej frek-
wencji ulicznej dla urzą-
dzenia barów automatów.
Zgłoszenia sub.: „Aktual-
ne i rentowne” kierować
do Tow. Rekl. Międzynarod.
Sp. z o. o., g. r. Rudolf Mosse,
Warszawa,
Marszałkowska 124.

SZKŁO

Porcelana
Fajans
Lampy

wielki wybór — niskie ceny
A. KOSZEWSKI
Poznań,
Stary Rynek nr. 61.
Pw 8651-41.130

Noże i widelce

Łyżki i łyżeczki
Młynki do kawy
Maszynki do mięsa
Żelazka do prasowania
Wanny do prania
Garaki aluminiowe
Łóżka żelazne
Kamizole do okien
poleca korzystnie
JAN DEIERLING
skład żelaza
Poznań, Szkolna 3
Tel. 35-18 i 35-43
Pw 9 273-48.60

OGŁOSZENIE

Magistrat miasta Wąbrzeźna (Pomorze) ogłasza kon-
kurs na posadę

kierownika elektrowni mlejskiej
(technika lub mistrza elektr.) z długoletnią praktyką.

1. Od kandydatów wymaga się:
nieprzekroczony 45 rok życia;
2. życiorys własnoręcznie pisany;
3. świadectwo obywatelstwa polskiego;
4. świadectwa z dotychczasowej praktyki i wykszolenia
fachowego;
5. znajomość techniczna i administracyjna wchodząca w
zakres obowiązków kierownika Elektrowni, a szczegól-
nie nadzór i obsługa urządzeń wysokiego napięcia i
przetworni na prąd stały wzgl. trójfazowy.

Wynagrodzenie według umowy.
Oferty składać należy do Magistratu do 15. 12. 1931 r.
dw 1 321

UCHWAŁA. W sprawie upadłościowej nad majątkiem
jawnej spółki handl. W. Wyszynski i S-ka, Poznań - Staro-
łęka, — na wniosek kwalifikowanej mniejszości zwołuje
się po myśli § 93 ord. konk. ogólne zebranie wierzycieli na
dzień 15 grudnia 1931 r., godz. 10 przed poł., w gmachu tut.
Sądu, pokój nr. 27 — celem rozpatrzenia zarzutów przeciw-
ko wydziałowi wierzycieli i ewentualnego wyboru nowego
wydziału wierzycieli. Poznań, dnia 23 listopada 1931 r.
nw 7 288

Sekretarjat 2-a Sądu Grodzkiego.

3. K. 16/25. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość
położona w Lesznie przy ul. Dworcowej i w chwili ucy-
nienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze grunto-
wej Leszno tom XIV wykaz L. 476 oraz Leszno tom XIV
Andrzejewskiego i żony jego Marii z Palusińskich Andrzejew-
skiej na mocy współwłasności majątkowej, zostanie w drodze
egzekucji dnia 23 stycznia 1931 r., o godz. 10 przed poł.,
wystawiona na przetarg przymusowy w niżej oznaczonym
Sądzie, pokój nr. 27. Nieruchomość Leszno karta 476 w ob-
szarze 8 a, 20 m² obejmuje dom mieszkalny ze skrzydłem
bocznym i podwórzem, remizę, pralnię, drewnik, ustep
oraz stajnię i jest oznaczona nr. 965 matrykuły podak-
gruntowego, a nr. 389 księgi podatku budynkowego. Rocz-
na wartość użytkowa nieruchomości podana jest 27,26 mk
Nieruchomość Leszno karta 477 w obszarze 7 a, 92 m² ob-
jejuje dom mieszkalny ze skrzydłem bocznym i podwórzem,
dom tylny oraz pralnię i jest oznaczona nr. 966 matrykuły
podatku gruntowego, a nr. 390 księgi podatku budynko-
wego. Roczna wartość użytkowa nieruchomości podana
jest na 6,402 mk. Wyciągi z matrykuły oraz treść księgi
wyciągów mogą być w tutejszym sekretarjacie przejrane.
Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia
13 marca 1926 r. Leszno, dnia 7 listopada 1931 r. Sąd
Grodzki.
zw 7 287

Radzę kupować

jako podarki tylko rzeczy codziennej
potrzeby jak:

obuwie,
śniegowce,
kalosze
i bambosze.

Chcąc umożliwić kupno każdemu,
udzielamy mimo już niższych cen

od 2. do 24. 12. 31.

10% opustu za gotówkę.

Wielki Magazyn Obuwia



Pw 9 053/54-48.33/4

FR. ROGOZIŃSKI i SKA

tylko Poznań, Stary Rynek 64.

POLSKO-BRYTYJSKIE TOWARZYSTWO OKRĘTOWE S. A. POLISH BRITISH STEAMSHIP COMPANY LTD.

Gdańsk Gdynia — Hull

Gdańsk Gdynia — London

Odjazd z Gdyni do Londynu i Hull w czwartek wieczór.

Regularne tygodniowe połączenie okrętami pasażersko - towarowymi, zaopa-
trzonemi we wszelkie wygody dla ruchu pasażerskiego i w ładowni-chłodnie dla
przewozu artykułów spożywczych. nw 6011

Informacyj udziela:

W GDYNI: Polsko-Bry-
tyjskie T-wo Okrętowe
S. A., ulica Portowa,
Telegr.: Polbrit, Tele-
fon 1530.

W GDAŃSKU: Polska
Agencja Morska S. z
o. o. Tel. 24305, 24941
i 24942. Telegr. „Pam”.

W WARSZAWIE: Polsko-
brytyjskie T-wo Okre-
towe S. A., ul. Marszał-
kowska 116, Telegr.:
Polbrit. Telef. 605-93.

SPRZEDAŻ SAMOCHODU OSOBOWEGO.

Wydział Powiatowy w Gniewie sprzedaje dobrze utrzy-
many 6-osobowy samochód powiatowy „Austro-Daimler”
10/40 K. M. w stanie gotowym do jazdy.

Oferty na kupno samochodu z podaniem oferowanej
ceny składać należy w biurze Wydziału Powiatowego, po-
kój nr. 21, w terminie do dnia 8 grudnia 1931 r.

Samochód oglądać można codziennie w garażu Wy-
działu Powiatowego w czasie od godz. 9 do 14, w terminie
do dnia 8. XII. 1931 r.

Gniew, dnia 24 listopada 1931 r.

Wydział Powiatowy w Gniewie
dw 1 683 Przewodniczący: Weiss, starosta powiatowy.

1. N-a 2/31. **UCHWAŁA.** Na wniosek Jadwigi Łuczyń-
skiej, skład towarów kolonialnych, Chodzież, Rynek 18,
celem rozprawiania nad udzieleniem dłużnikowi odrocze-
nia wypłat, wyznacza się termin na dzień 12 grudnia 1931,
godz. 11, pokój nr. 8. Wierzyciele mogą się jawnie celem
udzielenia Sądowi wyjaśnień. Chodzież, dnia 28 listo-
pada 1931 r. Sąd Grodzki. nw 7 283

3. K. 53/31. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość
położona w Inowrocławiu i w chwili uczynienia wzmianki
o przetargu zapisana w księdze gruntowej Inowrocław k 46
na imię Stanisława Paśko, rolnika z Marcinkowa, zostanie
dnia 17 lutego 1932 r., o godz. 10-tej, w drodze egzekucji
wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie. Ino-
wrocław, 25 listopada 1931 r. Sąd Grodzki. nw 7 284

Nadzwyczajna okazja!

Limuzyna 4-osobowa „Peugeot” 9/22 km., jadalnia
ciemno-dębowa, gabinet męski z klubami w skórze, sy-
pialnia biała z toaletką, pianino czarne krzyżowe, forte-
pian „Irmier”, salonik nowoczesny egipski Grab, kasy
„National” zapęd elektr., dwan 3×4, maszyna „Singer”
okrętowa, leżanki, stoły szachowe, szafki do zegarów, sza-
fa żelazna, ubieralnie stalowe dla robotników, gaśnice „Mi-
nimax”, leksykon „Meyera”, garnitury klubowe w gobeli-
nie i w skórze, różne obrazy i dużo innych przedmiotów

po rzeczywiście korzystnych cenach
Poznański Dom Komisowy

właśc. Jan Sobierajski Pw 9 272 i 8,61
Poznań, Dominikańska 3, naprzeciw kościoła. — Tel. 2442.
Zakup — sprzedaż — komis.

OGŁOSZENIE. W rejestrze handlowym A. podpisane go Sądu pod nr 101 przy firmie **Bogdan Kleimński w Go-** styniu, że właścicielką firmy jest wdowa Zofia Kleimńska z Waberskich z Gostynia. Gostyń, dnia 4 listopada 1931 r. nw 7286
Sąd Grodzki.

3. K. 57/31. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Gniewkowie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Gniewkowo k 364 na imię Jana Stawarczyka w Gniewkowie, zostanie dnia 19 lutego 1932 r., o godz. 10-tej, w drodze egzekucji wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie. Inowrocław, 25 listopada 1931 r. **Sąd Grodzki.** nw 7285

PRZETARG PUBLICZNY

W środę, dnia 2 grudnia o godz. 15-tej, sprzedawcą będącym z powodu likwidacji mieszkania przy ul. Gwarnej 8 3 p. p. na odpowiedzialność interesowanych najwięcej dającym za gotówkę:

różne urządzenia domowe, pokojowe i gospodarcze, jak szafy, szafonierki, komody, łóżka, magiel domowa, lustra, leżanki, pierzyny, skrzynie antyczne i różne inne rzeczy. Pw 9261-48,53

Brunon Trzeciak,

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na województwo poznańskie, ul. Wroniecka 4. Tel. 21-26 i 31-75

LICYTACJA ZASTAWU

W czwartek, 3 grudnia, o godz. 11 począwszy, sprzedawcą będzie w lokalu licytacyjnym przy ul. Wronieckiej 4 na odpowiedzialność interesowanych najwięcej dającym za gotówkę:

zegarek damski starożytny ze złotym łańcuszkiem, dwa pierścienie złote z brylantami, oraz parę kolczyków złotych z diamentami.

Pozatem sprzedam o godz. 11.30 dobrowolnie: dwa dywany perskie, kompl. pokój jadalny, pokój męski, oraz szafy, różne szafy, szafonierki i stoły antyczne, 3 szafy żelazne, większą partię rogów, różne obrazy, partię płaszczy damskich, futerka, płaszcze, kurtki i ubrania męskie, partię obuwia damskiego oraz różne inne rzeczy. Pw 9060-48,51

Brunon Trzeciak

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na województwo poznańskie. Ul. Wroniecka 4. Tel. 21-26 i 31-75.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, 4 XII. 1931 r., o godz. 12.30, ul. Towarowa nar. Skośnej, sprzedam publicznie najwięcej dającym: kiosk z drzewa z urządzeniem, następnie bufet domowy. nw 7304

W. Trzeciak, kom. sąd. Poznań, ul. Młyńska 3, tel. 51-18.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 4 grudnia 1931 r., o godz. 9 rano, sprzedam w mojem biurze przy ulicy Górna Wilda 103/105 publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

udział w firmie **Piekarnia Mechaniczna i Młyn Parowy „Lechja” Sp. z o. o.** w Poznaniu, ul. Chlebowa 1 w kwocie 7.000.— zł.
P. Stefaniak, kom. sąd. z pol. Poznań, Górna Wilda 103,5

Licytacja garderoby

na Giełdzie Handlowej ul. Stawna 13 przy ul. Wronieckiej.

W środę, dnia 2 b. m., o godz. 11 przed poł., sprzedawcą będącym dobrowolnie najwięcej dającemu za gotówkę, pochodzącą z likwidacji:

ca. 35 płaszczy męskich, nowych, zimowych, 10 kurtek nowych, 30 ubrań męskich nowych, granat i kolorowe i ca. 10 płaszczy damskich. Pw 269-58,141

Władysław Wojciechowski

uprawniony licytator i taksator, ul. Stawna 13. Tel. 28-08.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1. amowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (na przykład: n 2395, z 21205, d 1811)

1 t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Kanarka

sprzedam Młyńska 3, m. 8, zdw 87 800

Grzyby

suszone, prawdziwe borowiki gatunek I-a 10-12 szt. 4 zł. kilogram wysła Karpiński, Kluszczyński wileński zdw 87 975

Futro

męskie nowe wielkość 48, okazynie 150 złotych Haftoplis. Stary Rynek 10 wejście Kurzanoga. zdw 88 945

Piece

szamotowe itd. najtaniej. Poleka Hurtownia Żelaza, plac Sapieżyński 2, telefon 15 80, zdw 89 175

Parcele 50 gr metr²

Każdy kupujący może otrzymać 19-letnią 6% pożyczkę na spłatę ziemi budowę założenie gospodarskiego i warsztatu pracy. Informacje — Aleje Marcinowskiego 13 pokój 15 telefon 37-15 Pw 9 465 13,57

Okazyjnie

sprzedaje kupuje meble używane garderobe, różne inne przedmioty. Nowy Dom Komisowy Woźna 16. Pw 8 984 57 406

„Centrala mebli”

Swarzędz naprzeciw poczty poleca meble po cenach niskich. Wielki wybór Pw 3477-8/30 32 5

Restaurację

z wielką salą składem kolonialnym większą wiosec 2000 mieszkańców. Wydzierżawie lub sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 88 999

Płaszcze

ciężko zimowe nadeszły. Piekne modele w olbrzymim wyborze po cenach rewelacyjnych. Niskich poleca P. Szczawińska: S-ka ul. Woźna 1 — Przyjmujemy asygnyaty Kredytu! Pw 8469-39,69

Meble

używane, oraz inne przedmioty sprzedaje i kupuje. Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3. Telefon 24-42. Pw 9472-1,65

Jamniki rasowe

rodzice niespokrewnieni, suchy, młodego gatunku (Gettger's Dachs hunde). Pieski zółte 8% miesięca. Szuka 40 zł przez zaliczkę. Zarząd Majetności Lubasz, powiat czarnkowski. Pw 9028-58,123

Orzechy

włoskie, miód gwarantowany, pszczyński 14 zł 50 gr. pięciokilowe opakowanie franco pobranem S. Horowitz. Zaleszczyki. Orzechy hurtownie 2-3 kilogram loco stacja Zaleszczyki. zdw 87 190

Skład

towarów krótkich, z przyległym 3 pokojowym mieszkaniem przy głównej ulicy nadający się na biawaty na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zdw 89 074

Skład pieczywa

górna część miasta bez konkurencji pewna egzystencja sprzedam, Oferty Kurjer Poznański zdw 88 388

Wage

decymalna na 5 ctr. sprzedam tano. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 89 521

Majątek

620 mórg okolic Środa, budynki, inwentarz nadkompletny, wpłaty 50 000. Zgłoszenia Rutkowski ul. Grobla 29 zdw 89 508

Skład

z towarami, Górna Wilda 13, — skład 2. zdw 88 994

Futro

damskie sprzedam 110 zł. Ogrodowa 4, II, prawo. zdw 89 680

Orzechy

włoskie złotych 15,50, miód czysto pszczyński deserowy 19.— pięciokilowe opakowanie franco zaliczką wysła H. Harnik Zaleszczyki. zdw 87 262

4,75 torebka damska

skórkowa elegancka 6,85 parasole mocny 4,50, modny 5,85, elegancki jedwabny 11,85, pończochy macco 0,85 prima 1,45 welna jedwabny 2,50 jedwabne 1,25 oryginalne Bemburga 3,25, berety czeskie 1,35 modny welniany 1,60 nowość 2,90, rejtury welniane 3,90 pończoszki, zabawki wielkim wyborze najkorzystniejszej zakupisz tylko Warszawskim Składzie Fabrycznym Jadwiga Podbielska Wielkie Garbary 40 naprzeciw Wodnej. zdw 89 613

3,50 koszula nocna

damskie elegancka 4,75 jedwabna 11,50, dzianina 1,75 pantalone jedwabne 2,25 rypsove 2,85 welniane 5,90 ciepłe trykotowa 1,85, pasek z gumami 1,35, czepki nocne 95 gr biustonosze 0,75 paski lakowe modne 0,65 kożlowa skórkowa 2,25 największy wybór najtaniej tylko Warszawskim Składzie Fabrycznym Jadwiga Podbielska Wielkie Garbary 40, naprzeciw Wodnej. zdw 89 612

Samochód

używany 6 osobowy, sprzedam szybko, sprzedam tano. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 486

Sypialnie

używana i różne meble tano sprzedam, Plac Asnyka 1, parter zdw 89 483

Radjo

4 lamp, głośnik Philippsa kompl. sprzedam, Św. Marcin 15 m. 7, zdw 89 480

Kraty

rozsuwane 2,25—1,25 jak nowe tano sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdw 89 477

Biały

metal oddam tano. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 474

Topole

sprzedam, Oferty Kurjer Poznański zdw 89 466

Futro

damskie na szczipia figurę 180 zł Wierzbicice 23, parter. zdw 89 463

Sprzedam

drożkę samochodową z koncesją w dobrym stanie Oferty Kurjer Poznański zdw 89 461

Urządzenie

piekarniki skladowe lustra, szkła kryształowe, dobrze utrzymane sprzedam Ruprycht, Marszałka Pocha 35. zdw 89 452

Kino

dla dzieci Pathé Baby Kid używane kupie Oferty Kurjer Poznański zdw 89 450

Sypialnie

bardzo tano sprzedaje tylko Stolarnia, Kwiatowa 6 zdw 89 684

Dom

przedmieście Poznania z wielkim placem cena 20 000, wpłaty 10 000. Zgłoszenia Rutkowski, Grobla 29 zdw 89 509

List

hipoteczny na 80 000 w złocie na nieruchomości miejskiej korzystnie na sprzedaż. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 89 524

Pianino zagraniczne

„Irmler” jak nowe, okazynie — Polwiejska 22 m. 1, zdw 89 620

Pergamin

Mirkowski, znany z swej dobroci poleca odsprzedającym absolutnie najtaniej Papier gazetowy, biały matowy bez konkurencji. Miljonowy obrót Fr. Szymański, hurtownia papieru Poczłowa 31. Pw 9 050-43,4

Gospodarstwo

115 mórg ziemia pszenna, bonitacja 4 mk, z morgi, 5 pokoi od Poznania 25 kilometrów w stronę Tarnowa, 10 lat wydzierżaw, obficie 8 000, „Mars” Poznań, Św. Marcin 22, telefon 18-9 zdw 89 658/9

Pianina

Sommerfelda o pięknym tonie tano Skład Fabryczny, ul. 27 Grudnia 15 nw 7247

Piece

kucharki kafilowe przenośne tano poleca Milich, Dolna Wilda 21, zdw 89 443

Sypialnie

sprzedaje tano Stolarnia Ryba k. 15 nw 7 029/30

Restauracja

18 lat w jednych rękach z powodu choroby tano do sprzedania. Adres Kurjer Poznański zdw 89 548

Fotele

kanapa, kluby, szafonierka lustrem jak nowe tano, Lewicki, Łazienna 2, podwórze zdw 88 979/80

Łóżka

metalowe, składane, materace, tapczany, kanapy, leżanki kluby najtaniej własnej fabrykacji. — Uwaga! Strzelecka 31, Tomaszewska zdw 89 601/2

Skład

kolonialny, starsz zaprowadzony, dobry, sprzedam szybko, w Ostrowie z mieszkaniem z powodu wyjazdu, z towarami lub bez. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 643

Restauracja

kompletnie urządzona, dobrze prosperująca, obficie 1500, w tem półtora roku dzierżawy. Adres Kurjer Poznański zdw 89 494

Sprzedam

tano kuchenne westfalska, ul. Woźna 44 III, pr. m. 9, zdw 89 526

Tanio

sprzedam radio trzylampkowe, głośnik, akumulator, Wierzbicice 40 m 15 podwórze. zdw 89 542

Półszorki

prawie nowe tano sprzedam. — Wiadomość: Poznańska 50, m. 9 zdw 89 543

Meble

suche z centralnie ogrzewanych magazynów tano tylko „Dom Mebli”. Woźna 12 zdw 87 577-8

Szafę

sprzedam, Plac Świętokrzyski 2, m. 4, zdw 89 560

Singera

maszynę wpuszczaną sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 533/4

Wypredaż

likwidacyjna łóżka debowe, nocne stoliki — toły, kanapy, materace włosienne, Dąbrowskiego 79, od 2—4, telefon 21-10 zdw 89 515

Fiat 509

magiel domowy sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdw 89 533/9

Materace

sprężynowe, nakładkami 40 złotych do jednego łóżka tylko wprost z pracowni, Wielkie Garbary 3, zdw 89 597/8

2

koldry z podpinkami, dobry gatunek, sprzedam, Droga Debińska 12, kiosk. zdw 89 742

Skład

kolonialny z mieszkaniem tano sprzedam, Bogucki, Madalińskiego 11, III, zdw 89 676

Mała

kawiarnia, prosperująca od roku 16, nadająca się na każdą inną branżę, z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 89 731

Autobus

Chevrolet 14-osobowy, korzystnie sprzedam, ewentualnie bez Inji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 89 660

Kolonjalka

z pokojem przy Starym Rynku tano. Adres Kurjer Poznański zdw 89 633

Gospodarstwo 130 mórg

buraczane z żywym i martwym inwentarzem na sprzedaż, lub za mienniem na mniejsze — Rydzek, Podgórzyn, poczta Żnin. zdw 89 756

Gościńcio

nowo budowany pełnym koncessem, 8 kilometrów od Poznania, 3 morgi ogrodu, sala — 14 ubikacji, zamieni na kamienice Poznaniu lub prowincji, cena 60 000 hipoteki 12 000, Sowiński, Poznań św. Marcin 22, telefon 18-97, zdw 89 656/7

Skład

kolonialny mieszkaniem z powodu wyjazdu sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 89 667

Futro

męskie okazynie. — Matejki 56, m. 4, zdw 89 632

Maszyna

Singera dobra okragie członko, tano. Poznańska 8, mieszkanie 9 zdw 89 759/60

Para koni

ciężkich roboczych i para szorów wyjazdowych na sprzedaż. Zgłoszenia — ul. Raczyńskich 6 telefon 39-19, zdw 89 690

Restaurację

przy Starym Rynku dobrze prosperującą sprzedam z powodu choroby Oferty Kurjer Poznański zdw 89 719

Kożuch

dla szofera 40 zł. skórkę baranie na kożuch, czapkę bobrową tano. Grunwaldzka 22 b. Wosiński, zdw 89 724

Singera

maszynę krawiecką tano, Janasik, Grobla 1a, II, zdw 89 624

Futro

damskie nowe sprzedam 325, Stary Rynek 41, Salon Mod. I, zdw 89 654

Koń

uprzęż, wóz. Osiedle przy Warszawskiej, ul. Powidzka rzecznictwo. zdw 89 743

Fortepian

sprzedam, Grunwaldzka 11, restauracja zdw 89 747

Pianino

czarne, metalowa płyta, zagraniczne, 5 oktaw, bardzo ładne, zupełnie tano sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 755

Maszyny

damskie, krawiecka sprzedam. — Rybaki 9, skład zdw 89 737/8

Skład

cukierków z urządzeniem i przyrządami mieszkaniem z powodu wyjazdu zaraz sprzedam. Cena 1.800 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 694

Skład

rzeźnicki sprzedam zaraz z urządzeniem, cena 3.500 Poznań, Oferty Kurjer Poznański zdw 89 697

Futro

męskie, piżmowe, zimowe palto na ciepłe podszewkę sprzedam, Ratajczaka 10, I, zdw 89 700

Rower

męski i wózek dziecięcy prawie nowy sprzedam, Mostowa 32, parter, prawo. zdw 89 705

Maszyna

damskie, bardzo dobra, tano. — Szyperska 21, m. 9, zdw 89 766

Na gwiazdkę

pokoiki dla lalek, kryształ, kanclabry, antyk, bielizniarka, piekarnik gaz

Fortepian

Bechsteina Blüthnera kupię. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 88 508

Dywan

duży, dobrze utrzymany kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdw 89 561

Kupię

kamienie do 110 000 wpłaty 70 tys. Oferty Kurjer Pozn. zdw 89 572

Dywan

kupię 250x350 dobry. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 89 535

Rower

na gotówkę kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdw 89 798

Wózek

dziecięcy w dobrym stanie, biały kupię. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 89 705

Kupię

elegancka używana wyprawka niemowlęca. Oferty Kurjer Pozn. zdw 89 576

Pianino

kupię. Cene oferty Kurjer Pozn. zdw 89 669

Dom

Poznań z ogrodem kupię 20 000. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Pozn. jw 2090

Sypialnie, jadalnie

pokoje meble, biurka, urządzenia biurowe i inne przedmioty kupię za gotówkę. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, tel. 24-42. Pw 9267-48,57

PIENIĄDZ

150 tysięcy złotych

poszukuje poważne przedsiębiorstwo na I hipotece swych realności przedstawiających wartość 450 tysięcy złotych. Oferty Kurjer Pozn. zdw 87 344

3 000 złotych

poszukuje na pierwszą hipotekę wprost od kapitału w prowincji. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 88 421

6 000 zł

na I hipotece domu w Poznaniu poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdw 89 482

30 000 zł

na pierwszą hipotekę domu czynszowego w Poznaniu wartości 150 tys. zł poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 89 444

Pragnę

uzyskać długoterminową hipotekę korzystną pożyczkę. Informacji udzielić może. Adres wskazać Kurjer Pozn. zdw 89 502

10-12 tys.

do dobrze prosperującej hurtowni bez konkurencji poszukuje. — Zabezpieczenie hipoteczne. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 89 530

10 000 zł

I hipotece zaciągnąć na dom mieszkalny. Oferty Kurjer Pozn. zdw 89 566

100 000 — 150 000 zł

poszukuje na hipotekę majątku 1500 morg. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdw 89 619

Poszukuję

zaraz 30-40 tysięcy zł na majątek 1000 morgów na pewną hipotekę. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 89 644

400

pożyczki poszukuje urzędnik bankowy procent zabezpieczenie dobre. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 89 513

Hipotekę I.

80.000 sprzedam za 65.000. Cyranów. Nowa 7. zdw 89 710

Poszukuję

10 do 20 tysięcy złotych na I hipotekę do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa wartości 75 tysięcy. Łaskawe zgłoszenia pod nr 89 647 proszę skierować do Kurjera Pozn. zdw 89 647

8 DO WYNAJĘCIA

Pokój

kuchnia 1 000 dwa lata, 2 pokoje kuchnia 2 000 Nowa budowa Sołacz-Nad Wierzbakiem zdw 89 591

2

pokoje i kuchnia, frontowe, korzystnie odstępnie. Dolna Wł. da 64. m. 2. zdw 89 672

2 pokoje

kuchnia, łazienka itd. do wynajęcia, wprost od gospodarza, czynsz kwartalny. Surówka, Dąbrowskiego 105. zdw 89 802

2

pokoje i kuchnia, słoneczne, wyłożone surowcem, czynsz miesięczny, wydzierżawia. Willa, ul. Grodzka 37. jw 2 086

Mieszkanie

wolne w podwórzu, dzierżawa 20. Poczowa 20. zdw 89 819

Pokój

dla bezdzietnego małżeństwa od zaraz, dzierżawa rok zgóry. — Adres wskazać Kurjer Pozn. zdw 89 606

Mieszkanie

4 pokojowe komfortowe. Łaznia, obicie mebli 4 000 dzierżawa 100 miesieczne, mieszkanie 3 pokojowe kuchnia, łazienka przy ul. Bernardyńskim obicie 2 tys. dzierżawa 35 Sowiński Poznań, św. Marcina 22, tel. 18-97. zdw 89 655

Mieszkanie

4 pokojowe komfortowe. Łaznia, obicie mebli 4 000 dzierżawa 100 miesieczne, mieszkanie 3 pokojowe kuchnia, łazienka przy ul. Bernardyńskim obicie 2 tys. dzierżawa 35 Sowiński Poznań, św. Marcina 22, tel. 18-97. zdw 89 655

Mieszkanie

4 pokojowe komfortowe. Łaznia, obicie mebli 4 000 dzierżawa 100 miesieczne, mieszkanie 3 pokojowe kuchnia, łazienka przy ul. Bernardyńskim obicie 2 tys. dzierżawa 35 Sowiński Poznań, św. Marcina 22, tel. 18-97. zdw 89 655

Mieszkanie

3 pokojowe komfortowe w centrum, częściowo z meblami oddam. Dzierżawa ustawowa 70 zł. Adres wskazać Kurjer Pozn. zdw 89 788

2-3

pokoje kuchnia dzierżawa miesięczna „Rex”. Ratajczaka 11a, wejście III. zdw 89 787

5 pokojowe

centrum, wygodny, wysoki parter, korzystnie odstępnie. Podgórze 2, mieszkanie 4. zdw 89 782

Czteropokojowe

trypokojowe, dwupokojowe. — Mroczkowski, Żydowska 1, r. 3 656

Trzypokojowe

kuchnia, komfortowe, korzystnie odda. Przecznicza 1a, Posłańcy, zdw 89 799

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania

wprost od gospodarza 3 do 4 pokojowe, czynsz zgóry, poszukuje zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 89 483

Dwóch

do trzech pokoi z kuchnią poszukuje wprost od gospodarza, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdw 89 465

Mieszkania

7-8 pokojowe poszukuje od 1 lutego 1932. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 89 490

Poszukuję

mieszkania 1 pokój z kuchnią na Jeżyckich wprost od właściciela. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 89 504

2 pokojowe

mieszkania poszukuje zaraz inteligentne bezdzietne małżeństwo wprost od gospodarza za miesięczną dzierżawę. Posada stała. Oferty upraszam do Kurjera Pozn. zdw 89 569

Mieszkania

3 względnie 2 pokojowe z przynależnościami poszukuje za raz. Oferty, warunki proszę do Kurjera Pozn. zdw 89 520

Mieszkania

pokoju kuchni szuka bezdzietne małżeństwo. Dzierżawa, zgóry pól roku. Oferty Kurjer Pozn. zdw 89 717

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienie

skład kolonialny z mieszkaniem na mieszkanie 2-3 pokojowe. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 89 498

11 POKOJE UMEBL.

Pokój

dobre umeblowany elektr. 1-2 osobom wynajmę. Dąbrowskiego 33, m. 8. zdw 87 531

Młynska

12. I. prawo. pokój. zdw 88 564

Panience

pokój Półwiejska 10, mieszkanie 19. zdw 89 129

Pokoik

dla pana lub pani zaraz wolny. Niegolewskich 10 I, mieszk. 5. zdw 89 436

Pokój

panu, Jasna 4, mieszkanie 4. zdw 89 212

2 pokoje

ładne, czyste zaraz wynajmę. — Polna 13, mieszk. 19. zdw 89 380

Pokój

wolny, św. Marcina 27, III. lewo. zdw 89 457

Pokój

na biuro centrum zaraz wolny. — telefon, św. Marcina 15, m. 7. zdw 89 481

Pokój

miły, Wrocławska 38, m. 32, podwórze, Błotnicka. zdw 89 479

Niekrepujący

tanio, Staszcza 9, m. 4. zdw 89 473

Korzystnie

1-2 pokój utrzymaniem, bez. — Matejki 1, m. 4. zdw 89 460

Pokój

umeblowany zaraz do wynajęcia. Wielkie Garbary 44, m. 3. zdw 89 460

Pokój

umeblowany od 1. 12. 1931, frontowy, duży, centralne ogrzewanie, telefon 60-46, Ul. Matejki 52, mieszkanie 4. zdw 89 454

Pokój

panom, panom lub małżeństwu. Kaczmarek, Piotra Wawrzyniaka 32, m. 5. zdw 89 446

Pana

na wspólny pokój. Szewska 12, m. 9. zdw 89 501

Śniadeckich

6. III. mieszkanie 11, pokój 1-2 osób (studenci utrzymanie). zdw 89 598

Śniadeckich

6. III. mieszkanie 11, pokój 1-2 osób (studenci utrzymanie). zdw 89 598

Śniadeckich

6. III. mieszkanie 11, pokój 1-2 osób (studenci utrzymanie). zdw 89 598

Śniadeckich

6. III. mieszkanie 11, pokój 1-2 osób (studenci utrzymanie). zdw 89 598

2 duże

widne, ciepłe i słoneczne pokoje jadalny i sypialny z telefonem w centrum miasta, z urządzeniem kuchni i kapielki odstępnie od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 89 517

Pokój

wejście z klatki schodowej, Niegolewskich 18, m. 3. zdw 89 522

Pokój

osobny wchód, elektryczność, własna pościel, Duża 10, m. 7. zdw 89 550

Duży

jasny panu. Skryta 4, m. 2. zdw 89 556

Pokój

1-2 osób wynajmę. Kreta 24, III. prawo. zdw 89 553

Pokoik

utrzymaniem, bez zaraz. Mickiewicza 7, m. 9. zdw 89 559

Ładny

pokój zaraz do wynajęcia. św. Wojciech 14/15 mieszkanie 3. zdw 89 570

Pokój

Marcina 13, m. 22. zdw 89 613

Śródmieście

pokój, Rzeczypospolitej 2, mieszkanie 7. zdw 89 621

Ładny

pokój słoneczny, korzystnie, utrzymaniem, bez. Wielkie Garbary 40, m. 8. zdw 89 675

Pokoik

zaraz. Sew. Mielżyńskiego 28, m. 2. zdw 89 679

Pokój

elektryczność, telefon niekrepujący prywatny lub biuro. św. Marcina 5, mieszkanie 13. zdw 89 638

Dwuosobowy

pościel własna, Plac Nowomiejski 10 b. I. zdw 88 163

Dwa

pokoje względnie jeden duży dla 3 studentów od 1 stycznia śródmieście elektryczność. Oferty, cene Kurjer Pozn. zdw 89 520

Pokój

wspólny, Łąkowa 15, III. zdw 89 547

Pokój

umeblowany oraz próżny, Piekary 24, mieszkanie 18. zdw 89 594

Umeblowany

wejście osobne, Sapieżyński 3, III. lewo. zdw 89 616

Jasny

niekrepujący 1-2 osobom, Wierzbicice 11, mieszkanie 19. zdw 89 577

Pokój

dwuosobowy, św. Józefa 6, mieszkanie 10. zdw 89 593

Bez

pościeli, Zielona 3, mieszkanie 5. zdw 89 600

20 zł

wspólny panom osobne wejście, front. Kozia 18, III. zdw 89 629

Pokój

małżeństwu lub pracowni. Żydowska 30, mieszkanie 9. zdw 89 649

Wspólny

pokój, Szamarzewskiego 29, m. 2. jw 2 092

Pokój

Wielkie Garbary 38, mieszkanie 16. zdw 89 733

Pokój

dla jednej ewentl. dwóch panien zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Półwiejska 8, front I, pięt. lewo, mieszkanie 4. zdw 89 757

Jednoosobowy

Wszystkich Świętych 4, mieszkanie 12. zdw 89 761

Pokój

umeblowany, ciepły wolny, Seweryna Mielżyńskiego 1, III. Malinowska. zdw 89 765

Dwuosobowy

jasny z utrzymaniem. Poczowa 23, m. 7. zdw 89 769

Pokoik

Ogrodowa 12, m. 11. zdw 89 792

Pokój

ładny z klatki schodowej, Kwiatowa 6, mieszkanie 9. zdw 89 790

Pokój

dla 2 panów do wynajęcia, blisko dworca i poczty, telefon do dyspozycji. Ul. Gasiorowskich 10, II. pięt. lewo, front. zdw 89 781

Pokój

puasty, duży, elektryczność, inteligentnej osobie wynajmę. Adres Kurjer Pozn. zdw 89 793

Wspólny

dla drugiej pani. Półwiejska 5, m. 6. zdw 89 794

Przy Zamku

pokoik 40 panu. Wąły Jana III. 12, mieszk. 6. zdw 89 797

Pokoik

Kreta 6, mieszkanie 2. zdw 89 804

Dwulóżkowy

elektryka, gaz, niekrepujący, urządzenie kuchni, Żupańskiego 18, m. 9, Wilda. zdw 89 806

Pokój

duży z urządzeniem kuchni dla jednej lub więcej pań 30 zł. — M. Pocha 55, II. p. m. 14 (podwórza). zdw 89 799

Pokój

duży z urządzeniem kuchni dla jednej lub więcej pań 30 zł. — M. Pocha 55, II. p. m. 14 (podwórza). zdw 89 799

Pokój

niekrepujący, Kreta 7, m. 2. zdw 89 696

Jeden

dwa, ciepłe pokoje u starszej pani. Orzeszkowej 16, górny dzwonek. zdw 89 588

Czysty

pokój Ratajczaka 33, m. 13. zdw 89 589

Ten długo może czekać na klientów!



Dziś więcej jak dawniej kupcy postępowi polecają się w OGŁOSZENIACH GAZETOWYCH

Lekcji
gry fortepianowej udziela dyplomowana nauczycielka. Słowackiego 21 II zdw 89 447

Udzielam
lekcyj gry skrzypiec, mandoliny. Wybickiego 2. Wilda zdw 89 6078

27 SZUKA PRAC
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy do jednej trzeciej ceny drobnych.

Sierota
lat 16 w krytycznym położeniu uczciwa, pracowita poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 89 249

Chłopiec
wyższe wykształcenie przyjmie posadę ucznia drogerji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 89 973

Elektrotechnik
samodzielny w budowie elektrowni i sieci wysokiego i niskiego napięcia wszelkiej instalacji, nawijania silników, kosztorysach i projektach, przyjmie posadę, najchętniej kierownika elektrowni, zaraz lub później. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 89 111

Pielęgniarka
poszukuje posady do niemowlęcia A Matysiańska, Wolkowo powiat Smigiel, zdw 89 116

Panienska
inteligentna z dobrej rodziny, z ukończoną szkołą gospodarczą, 3 miesięcznym kursem kuchni polsko-francuskiej szuka posady do jednej lub dwójki osób na probostwo lub majątek. Zgłoszenia do Kurjera Poznański zdw 89 408

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 319

25 000 zł gwarancji
przyjme posadę przedstawiciela poważnych firm. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 489

Młoda, dzielna księżkowna - kasjerka
z znajomością wszelkich prac biurowych, skromnych wymagań poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 89 478

Księżkowna rutynowana
bilansistka z maszyną do liczenia szuka posady wżół dorywczej. Ratajczaka 40 m. 13. Szukowska zdw 89 471

Sierota
z zamiłowaniem do gospodarstwa, znaną z wyrobów, szuka posady na wsi lub w mieście. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 89 468

Gospodyni - kucharka
z zamiłowaniem do drobiu szuka posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 89 467

Ekspedjentka
poszukuje posady w branży biurowej lub obuwia ewentl. do dzieci Majchrzakowa, Tarnowo Podgórne, ul. p. Petersa, zdw 89 462

Gospośia
dawniejsza elewka dobrojewska, lat 34 poszukuje posady zaraz, najchętniej w majątku. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 458

Szukam
posługi. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 89 455

Poszukuje
pracy jako robotnik, kaucja 100 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 453

Osoba
inteligentna, w miarę średni, zajmie się gospodarstwem u samotnego starszego pana. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 492

Księżkowna
kasjerka szuka posady na wsi lub w mieście za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 89 490

Służąca
z dobrem gotowaniem i do wszelkich prac domowych poszukuje posady od zaraz lub od 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 516

Ekspedjentka
z branży cukierniczej poszukuje posady lub wypomóżki. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 519

Panienska
skromna, uczciwa poszukuje posady do dwóch starszych osób lub do pomocy pani domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 525

Starsza
dziewczyna szuka posady do wszystkiego, najchętniej do starszych małżeństw. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 532

Służąca
młodsza samodzielnie gotuje, posiada dobre świadectwa, poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 540

Młoda
posługaczka poszukuje posługi zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 695

Bilansista
utynowany szuka stałej lub dorywczej pracy. Oferty uprasza Kurjer Poznański zdw 89 507

Prasowaczka
przyjmuje bieliznę tania. Pocztowa 12 II podwórko Szulc, zdw 89 500

Szofer
wykwalifikowany przebywał w Paryżu, włada językiem polskim, niemieckim, francuskim, w wolnych chwilach udzieliłby lekcyj języka francuskiego szuka posady miejscowości obojętnej. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 546

Poszukuje
posługi na cały dzień lub pół dnia za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 603

Sierota
poszukuje posady do wszystkiego, zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 636

Dziewczyna
uczciwa, z dobrem gotowaniem, dobrą bielizną, z lepszymi świadectwami, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 573

Krawcowa
dobra poleca się tania. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 574

Gospodyni kucharka
z dobrem gotowaniem, czystą nawskroś uczciwa poszukuje posady. Miejscowości obojętnej. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 696

Panna
krawcowa z prowincji poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 89 645

Krawcowa
z prasowaniem sztywnej bielizny poszukuje posady jako panna służąca lub do dzieł z szyciem, najchętniej na majątek. Łaskawe zgłoszenia S. Krukowska Grabowa Król, poczta Nowa, ul. Król, p. Wzrzesnia zdw 89 646

Egzaminowany
mistrz kowalski z prawem kształcenia uczni na wszelką pracę kowalską, ślusarską, naprawę kotłów parowych, dobry kalkulator, poszukuje posady mistrza lub maszynisty. Świadectwa dobre. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 682

Dziewczyna
dobrze polecona z dobrą bielizną, z gotowaniem poszukuje posady lub posługi. Zgłoszenia Michałska, Mostowa 5a, zdw 89 685

Osoba
w średnim wieku, znająca się na całkowitem gospodarstwie domowym, ośrodku, hodowli drobiu, gotowaniu, przyjmie posadę zarządczyni — gospodyni na plebanii lub u samotnej osoby. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 89 544

Gospodyni - kucharka
poszukuje posady od 1. lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 552

Rzadca
kaw. 11 lat praktyki, sumienny, energiczny, dobry i zamożny rolnik, hodowca z dobrą poleniami poszukuje od 1. 32 posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 554

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady lub posługi. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 89 511

Posługaczka
lub służąca szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 587

Posługi
lub do trzepania dywanów, szorowania schodów poszukuje. — Oferty Kurjer Poznański zdw 89 636

Ogrodnik
pszczołarz, kawaler, lat 28, 11 lat praktyki, obeznan z wszechstronnie w swym zawodzie, egzaminowany przez W. I. R., praktykował we wszystkich ogrodnictwach dworskich i handlowych, poszukuje posady od 1. 32, lub później jako żonaty lub kawaler. Zgłoszenia L. Błaszczyk, Kadzwo, p. Śrem zdw 89 640

Robotnik
młodszy (żonaty) pracowity, sumienny szuka pracy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 89 652

Służąca
czysta z gotowaniem do wszystkiego szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 89 666

Sierota
w krytycznym położeniu poszukuje jakiegokolwiek posady jako przychodnią do dzieci lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 706

Posługę
możliwie całodzienną lub posadę służącą kucharkę przyjmie osoba zaufana, świadectwa najlepsze. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 89 714

Dyktandem
biegle pisać maszynistka poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 89 815

Krawcowa
szuka pracy w domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 541

Poszukuje
posady do dzieci bez wynagrodzenia w zamian pragnie wyuczyć się szycia lub gotowania. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdw 89 718

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 734

Dziewczyna
wiejsza z samodzielnym gotowaniem, dobrze polecona poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 89 746

Dziewczyna
uczciwa, skromna, samodzielnym gotowaniem z dobrą bielizną, poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 779

Pokojeva
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 693

Pracę
jakąkolwiek proszę bezrobotny z średnim wykształceniem. Oferty do Kurjera Poznański zdw 89 699

Książkowy
branży zbrojowo mylnarskiej, pewny bilansista poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 704

Pracząca
poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 767

Krawcowa
szyje bardzo elegancko, również dziecięce i przeróbki szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 796

23 WOLNE MIE'SCA

Mistrz
z branży wodociągowej i centralnego ogrzewania, który może otrzymać koncesję jest poszukiwany do Bydgoszczy na kierownika. Zgłoszenia tylko sił fachowych i pierwszorzędną wrażliwością świadectw. Kaucja w wysokości 1000 zł. Oferty do Kurjera Poznański zdw 89 509

Ekspedjentka
z kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 005

Dziewczyna
potrzebna. Adres w ekspedycji Kurjera Poznańskiego zdw 89 693

Szofer
praktyka na autobus, stała posada. Pożyczki 1000, gwarancja. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 89 180

Kalkulator
nowoczesnych kosztów własnych poszukiwany zaraz przez przedsiębiorstwo fabryczne. Reflektuje się tylko na silny rutynowany — Oferty z opisami: świadectw, referencjami z podaniem żadanego wynagrodzenia do Kurjera Poznańskiego zdw 89 354

Potrzebuję
człowieka do rozwożenia chleba z kaucją 100 złotych pensja stała i procent. Mielnicza 3, zdw 89 434

Służąca
do wszystkiego potrzebna zaraz. Kopydłowska Kwiatowa 14, zdw 89 457

Ekspedjentka
z branży piekarsko-cukierniczej potrzebna zaraz. Zgłoszenia Ruprecht, Marszałka Rocha 35, zdw 89 451

Parkietówki
potrzebne pensja, procent, Jazd-Palais, Solacka 2, telef. 38-27, zdw 1823

Czeladnik rymarski
kawaler, znający również roboty tapicerskie, uczciwy, pracowity i dzielny w swym zawodzie, może się zaraz zgłosić pod adresem W. Tomaszczak, mistrz śludarski, Gołuchów, powiat Pleszewski zdw 88 727

Scena
Aktorzy, ewentualnie zdołni amatorzy, amatorzy potrzebni natychmiast. Marcinowski 16, m. 11 zdw 89 778

Służąca
do wszystkiego może zgłosić — Adres Kurjer Poznański, filia Jężyce jw 2 076

Humor zagraniczny

Nieprawdopodobna bajka cioci Wandzi
... Kiedyś, gdy byłem „królową piękności”... (Petit Parisien). S. F.



Młodszy
pomocnik gastronomiczny zarab. gwarancja 500 zł. Restauracja, Grobla 27, zdw 89 648

Bufetowa
na procent za kierownictwo z małą kaucją potrzebna. Górna Włda 15, mieszkanie 3, zdw 89 505

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna. Rukowska 17 m. 11, zdw 89 551

Potrzebna
dziewczyna do wszystkiego z dobremi świadectwami i pościelą. Zgłoszenia: Matek, ul. 28 m. 1, zdw 89 562

Służąca
przychodnia potrzebna. Waly Jagelly 18, mieszkanie 8, zdw 89 614

Pierwszorzędnej
ekspedjentki tylko z branży kolonialnej poszukuje się. Skład miki Półwiejska 9a, zdw 89 559

Służąca
młodsza, uczciwa, pracowita i sumienna do wszystkiego z dobrą bielizną, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia: ul. Skryta 11 m. 5, pomiędzy godzinami 5-6 po południu, zdw 89 622

Fryzjerskiego
mistrza przyjmie zaraz do zaprowadzonego salonu, zyski do połowy. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 630

Człowieka
do pracy przyjmie. Gwarancja 1000 zł. Kizler, Kraszewskiego 11, zdw 89 643

Posługaczki
do godz. 2 z ranem poszukuje również praczek. Plac Działowy 9 II, prawo, zdw 89 689

Domokrążców
do sprzązki sezonowego artykułu. Adres Kurjer Poznański zdw 89 623

Maszynistkę
1. 1. poszukuje do biura podręczniczą. Najchętniej która już pracowała. Sowiński, ul. Marcin 22, zdw 89 651

Pianistę (kę)
zaangażuje zaraz. Restauracja „Pod Wiechą”, 27. Grudnia 10, zdw 89 674

500
złoty kto wypoczył, dam stałą posadę pracowni handlu. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 89 671

Służąca
młodsza. Półwiejska 37, mieszkanie 4, zdw 89 682

Przyjmie
jeszcze na kurs ondukcji, manicure Salon Fryzjerski, opłata 30 złotych miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 751/2

Kucharka
restauracyjna zaraz potrzebna. Restauracja, Półwiejska 5, zdw 89 709

Służąca
potrzebna młodsza. Restauracja Wolnica 6, Stachowiak, zdw 89 705

Kobieta
do posługi potrzebna na piątek. Zgłoszenia Debiec, ul. św. Szczepana 18 m. 2, zdw 89 692

Służąca
potrzebna zaraz. Piekarnia, Mrlina 15, zdw 89 705

Panna
do składu z gwarancją zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdw 89 801

Egzystencję
i wysoki zarobek znajduje pan przez objęcie filii fabrycznej. Potrzeba 2-3,000 zł. Bernhardt, ul. Matejki 40/41, I. wejście od strony kościoła, zdw 89 800

Podróżniącego
poszukuje fabryka odzieży zawodowej. Bernhardt, ul. Matejki 40/41, I. wejście od strony kościoła, zdw 89 810

Urzednik
gospodarczy kawaler z długoletnią praktyką potrzebny od 1. 32 pod dyspozycję właściciela. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 89 967

Szyje
pięknie sukienki. Salon „mód Sława”, Al. Marcinkowskiego 15, I. Pw 9265 58,140

Elegancka
garderobę dziecięcą wykonuje — Wielkie Głazary 58, III, lewo, zdw 89 824

23 OZENKI

Kawaler
brunet, lat 25, przemysłowiec z własnym przedsiębiorstwem, zapozna pannę miłą, zgrabną, chętnie krawcowa z mieszkaniem lub cokolwiek gotówką ożenek. Zgłoszenia z fotografią, która pod słowem honoru zwracam, upraszam do Kurjera Poznańskiego zdw 89 502

Kawaler
ze sfery ziemskiej na wyższym stanowisku handlowym lat 26, blondyn wysokiego wzrostu, pozna pannę miłą, ładną, inteligentną, zgrabną, zamieszkaną w gospodarstwie wiejskim do lat 20, wyznaczenie rzym-kat. w celu matrymonialnym. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 89 514 z życiorysem, fotografią i adresem.

Szukam
żony z posagiem. Wiek i narodowość obojętne. Pożądane: charakter łagodny i dobre serce. Mam lat 29, kawaler, zdrowy, w pełni sił, na stanowisku stalem. Łaskawe zgłoszenia Pabjanice, skr. pocztowa 16 dla P. B. zdw 89 642

Pan
lat 60 ożeni się starszą panną lub wdową. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 575

Brunetka
lat 26, pragnie poznać pana, cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdw 89 741

Panna
lat 20, posiadająca 120 000 gotówki, widuje zamaż za kupca lub ziemianina. Biuro „Przyszłość”, Poznań, Pamiętnikowa 9. Znaczkę odpowiedź zdw 89 723

24 NAUKA

Angielskiego
w czterech miesiącach! Gwarancja! Miesięcznie cztery złote. — Zgłoszenia do sekretarki Gabryli Plucinskiej Działuśskich 6, między 1-2 i 7-8, zdw 89 653

DZISIAJ W KINIE

Aurora: „Bandyta El. Gauthier”.

Apollo: „X 27”.

Colosseum: „U 13” Łódź podwodna.

Corso: „Wyspa zatopionych skarbów”.

Edison: „U rogu szczęścia”.

Harfa: „Muzumanka”.

Kapitol: „Gniazdo miłości”.

Metropolis: „Dlaczego milczę” oraz rewja: „Najpiękniejszy rendez-vous”.

Nowości: „Grzeszna kobieta”.

Na scenie: rewja „Dajemy pieniądze”!

Odeon: „Parada miłości”.

Orzeł: „Pieśń Caballera”.

Roxy: „Szaleńcy”.

Renaissance: „Samochód nad przepaścią”.

Słońce: „Przeć z miłością”.

Teczka: „Burza”.

Wilsona: „Władczyni Atlantyd”.

Szkoła tańców
Mikołajczak - Kledecka
Pocztowa 29

5 grudnia nowy kurs. Ze względu na obecny kryzys niżamy nasze ceny. Kurs całkowity zł 10. Gwarancja wyuczenia jest istniejącą szkołę w Poznaniu od r. 1885. Pw 9 061-47.40

Kursy
stenografji pisaną na maszynie rozpoczynam 3 grudnia. Kantaka 1 zdw 89 754

Kursy
stenografji, pisaną maszyną, księgowości rozpoczynam 2 grudnia. Tyran-Zaworska Strzelecka 38, zdw 87 952-3

Tańczyć
modnie nauczają Witoszkowskiego Ratajczaka 9 Pw 8692-58.61

Udzielam
niemieckiego stenografji polskiej, niemieckiej, gruntownie, szybko. Ratajczaka 40 m. 13. Szukowska zdw 89 470

Rumba
Szlagier
karnawału
wyucza. Baletmistrz Szczurek. Dom Rzemieślniczy, ul. Ratajczaka, zdw 89 472

Angielskiego
gruntownie udzielam, akcent londyński. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdw 89 942

Udział
korepetycji za pokój studentki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 89 523

Kurs tańców
początkujący rozpoczyna **Szczurkówna**
Akademik, młoda, zgrabna, Zgłoszenia lekcje osobiste każdego czasu. — Rzeczypospolitej 9, I. piętro, zdw 89 495

Angielskiego
konwersacji i korespondencji poszukuje młodszy pan. Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdw 89 722

Księżkowności
stenografji pisaną maszyną wyucza tania. Po cenach ulgowych wpisy codziennie. Postępowi, pl. Sapieżyńskiego 2a zdw 89 744/5

Szkoła Tańców
Antoszkowskiego
rozpoczyna nowe kursy. — Ceny niższe Zielona 3, Pw 9 037-48.41

Kursy
księżkowności, stenografji, pisaną maszyną rozpoczyna 3 grudnia Kromczyńska Opatowska 16, zdw 88 069

Zapisy
na lekcje krotki damskiego przyjmie Salon Młód. Szymański ul. Waly Jana 9 zdw 89 475 6

26 ROZRYWKA

Wypożyczalnia
książek. Największa najta